A Newspaper for the Accomplished American of Polish Descent.

DZIENNIK CHICAGOSKI

ENTERED AS SECOND CLASS MATTER DECEMBER 29-TH, 1890, AT THE POST OFFICE AT CHICAGO, ILLINOIS, UNDER THE ACT OF MARCH 3-RD, 1879.

The Most Extensively Circulated Polish Daily In Chicago.

No. 265. SOBOTA, DNIA 10-GO LISTOPADA, (SATURDAY, NOVEMBER 10), 1934 ROKU. (2c) ZA NUMER — ROK XLV.

NOWY PLAN OŻYWIENIA KRAJU

MUSSOLINI ZAPROWADZA RZĄDY KOOPERATYW.

Przedstawiciele Kapitału, Pracy, Profesyj i Faszystów Mają Głos.

Rzym, Włochy, 10 listopada. — Wielka maszyna premjera Mussoliniego, system kooperatyw państwowych rozpocznie dzisiaj funkcjonować.

Nowy system kładzie kres dotychczasowemu systemowi dwu izb parlamentarnych i zaprowadza nowy system, który daje pierwszeństwo przemysłowi, handlowi, kupiectwu, robotnikom i profesjonalistom. Każda z poszczególnych grup będzie w przyszłości posiadać własną radę która ustanawiać będzie dla siebie odpowiednie prawa.

Biuro propagandowe premjera Mussoliniego rozpoczyna dzisiaj kampanję, zakreśloną na szeroką skalę, aby nowy system faszystowski przedstawić światu jako coś nowego w nowoczesnem państwie włoskiem.

Panuje przypuszczenie, że na dzisiejszem zebraniu reprezentantów wszystkich gałęzi przemysłu, handlu, pracy i profesjonalistów, premjer Mussolini wygłosi najważniejszą mowę programową ze wszystkich mów, jakie zdołał wygłosić w ciągu swej karjery dyktatorskiej.

Inauguracyjne zebranie reprezentantów poszczególnych kooperatyw państwowych, odbędzie się dzisiaj w sali Juljusza Cezara. W sali tej przygotowano miejsca dla 739 delegatów, którzy reprezentować będą 22 kooperatywy państwowe, coś w rodzaju organizacyj samorządowych. Na zebraniu nowy system zostanie oficjalnie zatwierdzony.

Przedstawiciele kapitału zasiadać będą obok przedstawicieli pracy, a specjalnie wydelegowani członkowie organizacji faszystowskiej będą reprezentować partję trzecią, która spełniać będzie funkcję arbitra z prawem równego głosu.

Premjer Mussolini zostanie obrany przewodniczącym każdej z poszczególnych kooperatyw, jak również krajowej rady korporacyj, która spełniać będzie funkcję najwyższej władzy w państwie z prawem zatwierdzania lub odrzucania uchwał kooperatyw. W radzie tej zasiadać będą przedstawiciele poszczególnych kooperatyw, a premjer Mussolini będzie wszystkim przewodniczył.

Obecna izba deputowanych przyjmie dzisiaj formalną uchwałę, na mocy której zostanie rozwiązana. Od tej chwili system parlamentarny we Włoszech przestanie istnieć.

Życie Małego i Wielkiego Świata

John P. Crandall, republikanin, i James A. Long, demokrata, dostali we wtorkowych wyborach równą liczbę głosów jako kandydaci na sędziego powiatu Schuyler w Illinois. — Przeliczenie głosów nie zmieniło rezultatu wyborów. Rada w radę, obydwaj kandydaci zgodzili się zagrać o urząd w orła i reszkę. Sędzia pokoju Pratt podrzucił półdolarówkę. — „Orzeł" — krzyknął Long. „Reszka" — krzyknął Crandall — i wygrał. — Long już nie protestował.

* * *

Jeżeli jesteś znużony i chce ci się pić, nie sięgaj po wodę, ale weź do ust szczyptę soli. — Jeżeli pierwsza szczypta nie pomoże i spotęguje pragnienie, weź drugą i tak... aż do skutku. Taką radę dają badacze z laboratorjum „znużenia" w uniwersytecie Harward. — Śledź w beczce musi się czuć bardzo wypoczętym.

* * *

Przed odbytemi ostatnio wyborami nie było żadnych zakładów, przynajmniej nikt o zakładach nie słyszał. Nikt nie widział, aby po wyborach jeden entuzjasta polityczny ciągnął drugiego na taczkach. Wszyscy wiedzieli, że demokraci zwyciężą, więc nie można się było zakładać. Do czego to doszło republikanom, którzy tylko kilka lat temu twierdzili, że mają patent na rządy w Stanach Zjednoczonych i tylko oni są upoważnieni do sprawowania władzy w tym kraju.

MIECZ DAMOKLESA.



PROJEKT ZATRUDNIENIA MILJONÓW LUDZI

Przez Ekspanzję Produkcji Przemysłu Prywatnego.

Washington, 10. listop. — Wysokie koła rządowe rozważają nowe, śmiałe posunięcie odrodzeniowe, polegające na nakłonieniu przemysłu prywatnego do rozszerzenia swojej produkcji, przyczem rząd wziąłby na siebie ryzyko wszelkich połączonych z tem strat.

Niektórzy z urzędników Nowego Ładu pracujący nad tym projektem są pełni ufności, że można sformułować plan, który zapewni miljonom bezrobotnym powrót do pracy w przemyśle prywatnym. Zwolennicy propozycji wierzą, że nowe płace dostarczą nowej siły nabywczej do zaabsorbowania wzmożonej produkcji.

Podczas gdy plany podlegają ciągle jeszcze wyższej aprobacie, pomiędzy autorami propozycji przeważa nadzieja, że plan spotka się z aprobatą Prezydenta Roosevelta.

Nadzieje ich opierają się na teorji, że kraj jest już gotowy do pełnego odrodzenia przemysłowego; że jeżeli rząd weźmie na siebie ryzyko wzmożenia produkcji, czego wiele indywidualnych przedsiębiorstw nie może zrobić, stworzy się dostateczny popyt na te zwiększone produkty.

Jeden z najpoważniej rozważanych projektów wprowadzenia w czyn tego planu powiada, że rząd musiałby wykalkulować normalne zapotrzebowanie artykułów podstawowych i gwarantować zakupienie wszelkiej produkcji w objętości, na którą nie byłoby rynku.

Projektodawcy utrzymują, że przy właściwej administracji planu, nie byłoby pokaźniejszych nadwyżek do kupowania przez rząd. Gdyby jednak nawet były, mówią, wypadłoby ostatecznie dla rządu taniej zająć się bezrobotnymi w ten sposób, niż przez bezpośrednie zapomogi.

W krótkości, wskazują oni na nadzwyczajne wydatki zapomogowe $1,277,000,000 zrobione już w tym roku i mówią, że byłoby taniej dla rządu subsydjować przemysł prywatny, aniżeli w dalszym ciągu bezpośrednio żywić bezrobotnych.

Wielu ekonomistów wierzy silnie w dobry skutek propozycji z ekonomicznego punktu widzenia. Mówią oni, że naprzykład byłoby stosunkowo łatwo wykalkulować w przybliżeniu, jakie byłoby zapotrzebowanie maszyn do prania lub odbiorników radjowych przy przywróceniu siły nabywczej do poziomu normalnego.

Coś Się Kluje Na Konferencji Goemboesa w Semmering.

Obserwatorzy Twierdzą, Że Tworzy Się Nowy Blok Polityczny.

Wiedeń, Austrja, 10 listopada. (Havas.) — Plany stworzenia nowego bloku politycznego z Niemiec, Włoch, Austrji i Polski, omawiane są obecnie w cichem miasteczku Semmering, gdzie premjer węgierski, gen. Juljusz Goemboes „spotkał się „niespodzianie" z przedstawicielami rządu austrjackiego po swej dwudniowej wizycie w Rzymie u Mussoliniego.

Obserwatorzy twierdzą, że premjer Goemboes przez swe wizyty w Warszawie, w Wiedniu i w Rzymie, tworzy nową historję dla Europy. Donoszą również, że Goemboes po powrocie do Węgier, uda się następnie do Berlina, aby odbyć ważną konferencję z kanclerzem Hitlerem, który od pewnego czasu nie jest w bardzo przyjaznych stosunkach z Mussolinim.

Na konferencji w Semmering, strzeżonej bardzo pilnie, według otrzymanych informacyj, omawiany jest program zagraniczny pięciu wymienionych państw. Narady z premjerem Goemboesem z ramienia rządu austrjackiego prowadzi sam kanclerz austrjacki, dr. Schuschnigg, w asyście wicekanclerza, von Starhemberga.

W Rzymie, w czasie wizyty premjera Goemboesa, musiała zapaść jakaś ważna decyzja, ponieważ poprzednio nie przewidywano spotkania Goemboesa z przedstawicielami rządu austrjackiego po wizycie Goemboesa w Rzymie.

Jak już wiadomo, premjer Goemboes, nim pojechał do Austrji i następnie do Rzymu, złożył najpierw wizytę w Warszawie, gdzie konferował z marszałkiem Piłsudskim i ministrem spraw zagranicznych, pułk. Józefem Beckiem.

WALDEMARAS SKAZANY DODATKOWO NA 6 MIESIĘCY WIĘZIENIA ZA ARTYKUŁ.

Kowno, Litwa, 10 listopada. (Havas.) — Augustinas Waldemaras, były dyktator Litwy, został wczoraj wyrokiem sądu skazany dodatkowo na 6 miesięcy więzienia. Waldemaras odsiaduje obecnie 12 lat więzienia, za urządzenie zamachu stanu. Dodatkową karę 6 miesięcy więzienia nałożono na Waldemarasa za napisanie artykułu w piśmie niemieckiem, „Preussische Zeitung," w którym autor zaatakował Litwę.

REDAKTOR PISMA SOCJALISTYCZNEGO W GDANSKU, BĘDZIE DEPORTOWANY.

Gdańsk, 10 listopada. (Havas) — Władze tutejsze aresztowały wczoraj redaktora zawieszonego ostatnio pisma niemieckiego „Vilkstimme," Hirschfelda. Razem z redaktorem aresztowano jego żonę. Ponieważ Hirschfeld jest poddanym niemieckim, dlatego panuje przypuszczenie, iż zostanie on deportowany do Niemiec. Policja dokonała rewizji w domach wszystkich redaktorów i pracowników zawieszonego pisma socjalistycznego.

KALENDARZYK

Dziś, sobota, 10-go listopada: — Św. Andrzeja z Awelinu.

*

Jutro, niedziela, 11-go listopada: — Św. Marcina b. Szesnasta rocznica Zawieszenia Broni.

25-ta Niedziela po Zielonych Świątkach.

Ewangelja: „O dobrem ziarnie i konkolu".

*

Pojutrze, poniedziałek, 12-go listopada: — ŚŚ. Pięciu Braci Polaków Męcz.

Z Biura Meteorologicznego

Wschód słońca o godz. 6:34.
Zachód słońca o godz. 4:34.



Pogoda w Chicago i okolicy: W sobotę i prawdopodobnie w niedzielę pogoda; dzisiaj cokolwiek zimniej, w niedzielę po południu zaś cieplej. Umiarkowany wiatr w sobotę.

*

Temperatura doby minionej: Najwyższa wczoraj o godzinie 3-ciej po południu 52 stopnie, najniższa wczoraj o godzinie 6-tej rano 36 stopni.

KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 18 i 95 setnych centa. Bondy polskie 8-proc. $85.00; bondy 7-proc. $117.12 i pół centa. bondy 6-proc. $71.50.

*

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. nr. 1500 North Dearborn Parkway.

Książka Telefoniczna Przestanie Być Podstawą Opodatkowania.

Nowy Asesor Planuje Wyłączenie Własności Osobistej Do $500.

Ald. John S. Clark, który za parę tygodni zajmie urząd asesora powiatowego, stanowisko zdobyte w wyborach wtorkowych, powiedział wczoraj, że nie myśli nakładać podatków na obywateli posiadających meble i osobistą własność wartości mniej niż $500. Wyraził on nadzieję, że legislatura uchwali specyficzne wyłączenie do $500 na tego rodzaju własność osobistą.

„Dwóch kierunków będę się trzymał po objęciu urzędu" — ald. Clark powiedział. — „Nie wejdę ani w byznes węglowy ani żaden inny, któryby mógł wpływać na mój sąd jako asesora. Położę również koniec asesmentom własności osobistej na podstawie „książki telefonicznej" i będę próbował stworzyć jednostajny i praktyczny system nakładania podatków na własność osobistą."

Ald. Clark dodał, że w jego przekonaniu obecny system opodatkowania realności jest jednostajny, lub prawie jednostajny. Nie zamierza on wprowadzać żadnych radykalnych zmian na tem polu, jest natomiast zdecydowany poświęcić większość swojego czasu udoskonaleniu systemu asesmentów na własność osobistą.

Jako przewodniczący finansowego komitetu rady miejskiej, ald. Clark ma za sobą praktyczne raczej niż teoretyczne doświadczenie z listami podatkowemi. Miasto nakłada w podatkach pewne sumy pieniędzy na koszta prowadzenia rządu, które, przez stawki podatkowe kalkulowane przez klerka powiatowego, są rozkładane jednostajnie, teoretycznie, na całą listę asesmentów, tak dla realności jak i własności osobistej.

W ostatnich listach asesmentowych jednakowoż, liczba pozycyj własności osobistej wzrosła ogromnie. Podczas gdy ogólna suma podatków od własności osobistych znacznie wzrosła, liczba indywidualnych rachunków osobistych skolektowanych nie dotrzymywała kroki wzrostowi liczby takich pozycyj. Rezultatem było, że ald. Clark i inni urzędnicy jednostek rządowych wydających pieniądze podatkowe, stwierdzili zwiększającą się proporcję ich aresztów (liens) podatkowych nałożonych na pewne własności osobiste, z idącą za tem zwyżką niewypłacalności podatkowych i szkodą dla kredytu rządów lokalnych.

„Asesor" — ald. Clark mówił — „ma tylko ograniczone kredyty na koszta nakładania asesmentów na własność osobistą. W ostatnich asesmentach, lwią część tych kredytów użyto na wpisanie do ksiąg setek tysięcy małych asesmentów. Tylko około 20 procent rachunków tego typu asesmentów w Chicago są płacone i często koszt sporządzenia asesmentu i skolektowania rachunku podatkowego przewyższa uzyskany dochód. Sądzę, że będzie lepiej używać te kredyty na wynajdywanie własności osobistej, od której podatki będą płacone."

Urzędnicy powiatowi przepowiadali wczoraj zwłokę w wysyłce rachunków podatkowych za rok 1933, podobną do opóźnień w ostatnich paru latach. Rachunki muszą być wysłane pocztą 1. grudnia.

28,700 Ludzi Otrzyma Pracę Przy Budowie Dróg w Illinois.

Ze Springfield, stolicy stanu Illinois, nadeszła dzisiaj wiadomość, że wydział drogowy stanu Illinois przystępuje do zrealizowania planów budowy dróg w ciągu miesięcy zimowych, czyli od 1go grudnia do 1 maja.

Wydział drogowy da pracę 19,000 bezrobotnym, którzy zatrudnieni będą przy pracy zwykłej przy budowie 109 mil drogi cementowej, 119 mil dróg ze żwiru, 40 mostów przejezdnych (highway grade seperations), 41 mostów i 39 mostów kolejowych. Na zrealizowanie tych planów stan posiada $5,681,000, z czego $453,300 to własny fundusz drogowy stanu a reszta pochodzi ze skarbca federalnego.

Kierownicy twierdzą, że praca przy budowie dróg cementowych jest możliwa w zimie. — Maszyny do mieszania cementu będą ogrzewane, a nowe drogi pokryte będą słomą, aby nie popękały. Budowa dróg w zimie jest bardziej kosztowniejsza, aniżeli w lecie, czy na wiosnę, lecz władze stanowe obliczają, iż różnica w koszcie budowy nie jest tak wielka, bo zaledwie 5 procent, co nie powinno stać na przeszkodzie dania ludziom pracy.

Z ogólnej liczby zatrudnionych przy budowie dróg, 6,300 bezrobotnych znajdzie pracę w powiecie Cook.

Stan zatrudni znacznie więcej ludzi przy tej pracy, 10,000, to zwykli robotnicy. W wydziale drogowym znajdzie pracę około 2,000 inżynierów, oficjalistów, superwizorów i inspektorów. Do usuwania śniegu potrzeba będzie około 3,000 ludzi, a kontraktorzy w poszczególnych powiatach dadzą zatrudnienie pośrednio lub bezpośrednio 3,200 ludzi. Wydziały powiatowe zatrudnią po 1,500 ludzi, czyli razem do pracy przy budowie dróg stanie 28,700 bezrobotnych.

Prezydent Planuje Nową Mowę Do Narodu.

Omówi w Niej Program Ustawodawczy Dla Kongresu.

Washington, 10. listop. — Prezydent Roosevelt omawiał wczoraj z szeregiem swoich pomocników i doradców sprawę budżetu, bonusu wojskowego i kolei.

Prezydent wyjawił również, że tentatywnie planuje wygłoszenie nowej mowy radjowej do narodu z początkiem grudnia. Mowa ta będzie się zajmowała głównie sprawami rolniczemi i związanemi z akcją zapomogową. Prócz tego, Prezydent przedstawiłby w niej skrót nowego programu ustawodawczego dla 74-go kongresu.

Praca nad rutynowemi sprawami budżetowemi, z wyłączeniem wydatków nadzwyczajnych i na roboty publiczne, jest już prawie skompletowana. — Prezydent powiedział, że ma jeszcze do przejrzenia preliminarze budżetowe tylko dwóch departamentów. Resztę przejrzał już z sekr. skarbu Morgenthau'em i dyrektorem budżetu Dawidem Bellem.

Zapowiedziana mowa radjowa Prezydenta obudziła żywe zainteresowanie, bowiem będzie to pierwsze wypowiedzenie się Prezydenta po wyborach. Pokaże ona, czy lawina demokratyczna, przyjęta za aprobatę Nowego Ładu, wpłynie, i jak wpłynie, na jego dalsze plany odrodzeniowe.

Możliwem jest, że Prezydent będzie mówił w niedzielę, 9-go grudnia. W przyszłym tygodniu wyjeżdża on do Warm Springs, Georgia, skąd wróci 5. grudnia.

WETERANI SPODZIEWAJĄ SIĘ WYGRANEJ BONUSU W KONGRESIE.

Opierają Nadzieję Na Deklaracjach Ustawodawców.

Washington, 10. listop. — Odpowiedzi kandydatów kongresowych dane organizacji Weteranów Wojen Cudzoziemskich wskazują na przeprowadzenie uchwały o w y p ł a c i e $2,300,000,000 w bonusie żołnierskim w 74-tym kongresie.

Takie przekonanie wyraził George K. Brobeck, ustawodawczy reprezentant organizacji weterańskiej, który dodał: „Większość w kongresie mamy, zdaje się, zapewnioną i pozostaje tylko kwestja, czy będziemy mieli większość dwutrzecich." Taka większość jest potrzebna do przeprowadzenia prawa ponad sprzeciwem Prezydenta.

Brobeck powiedział, że w 18 stanach, 215 nowo obranych członków Izby — o 3 mniej niż wynosi zwykła większość — zdeklarowali się za wypłaceniem bonusu w gotówce. Inne stany — powiedział — wykażą podobne większości. W Pennsylwanji tylko pięciu kongresmanów zapowiedziało, że będą zwalczać wypłatę bonusu, a w New Yorku tylko dziewięciu.

Frank N. Belgrano, krajowy komendant Legjonu Amerykańskiego, zaprzeczył wczoraj pogłoskom, jakoby komitet wykonawczy legjonu zamierzał załatwić kompromisowo przyjętą przez konwencję rezolucję domagającą się bezwłocznej wypłaty bonusu w gotówce. — Belgrano powiedział, że akcja konwencji krajowej była „mandatem" dla legjonu.

Koło Nauczycielskie Rozpoczęło Swoją Działalność.

W Chicago istnieje zespół nauczycieli pod nazwą „Koło Nauczycielskie im. Grzegorza Piramowicza".

Koło Nauczycielskie powstało przed kilkoma laty. Jak wiadomo celem naszych wszystkich organizacji polskich jest przedłużyć swój byt przez wpojenie w młodzież pewnych elementów przebogatej kultury polskiej, ponieważ zaś podstawą kultury, poczucia i sympatji narodowych jest język, stąd organizacje polskie rozciągnęły gorącą pieczę nad językiem polskim. Nauczyciele są powołani, by ten ciężki problem rozwiązać!

Praca w polskich szkołach dokształcających jest bardzo ciężka: Nauka odbywa się w soboty, młodzież nierozumiejąca naszych celów nie chce się uczyć, bardzo trudno jest młodzież zainteresować. I właśnie z tych przyczyn zawiązało się Koło Nauczycielskie.

W roku bieżącym przewodniczącą Koła została energiczna kol. Helena Koniuszewska, wiceprzewodniczącą kol. O. Gralińska, sekretarką kol. Felicja Szczupakówna, skarbniczką kol. A. Skibińska. (Feminizacja na całej linji!)

Za dwa tygodnie, w niedzielę, dnia 18-go listopada, b. r. Koło urządza lekcję pokazową języka polskiego w sali Domu Społecznego Laird'a, 1838 W. Division ul., którą przeprowadzi świeżo przybyły ze studjów z Polski Bruno Stefan, nauczyciel kultury polskiej i pedagogiki. Lekcja odbędzie się o godzinie 11-ej przed południem.

Na święta Bożego Narodzenia Koło już przygotowuje „niespodziankę" w postaci najbardziej polskiego „opłatka" dla dzieci ze szkół dokształcających.

Lecznicza Wartość Jarzyn.

Według opinji lekarzy sok jarzyn wywiera zbawienny wpływ na narządy trawienne człowieka. To też nic dziwnego, że powstał obecnie silny prąd ku przerzuceniu głównego ciężaru diety z kuchni mięsnej na jarską. Kapusta, kalafjory, buraki, ziemniaki, kalarepa, marchew i tak dalej zaawansowały na stanowisko środków leczniczych. Naprzykład czosnek, zarzucony i wyśmiany przez oficjalną medycynę, obecnie znowy wywalczył sobie prawo obywatelstwa. A jako środek leczniczy znany był jeszcze przed wiekami. Chronił on w średniowieczu przed cholerą, gdy panowała epidemja, później używano go przecim astmie, a także działał uśmierzająco w wypadku skrętu kiszek. „Cztery cebule, namoczone w białem winie, lepiej odczyszczają nerki, niż najbardziej wyszukane leki" — twierdzili lekarze wieku osiemnastego. Przez wiele lat pomidory usuwane były z naszych stołów, pod zarzutem, iż zawierają kwasy szkodliwe dla artretyków. Był to jednak błąd, jak się okazało. Pomidory bowiem posiadają wiele substancyj odkwaszających krew, co raczej przeciwdziała artretyzmowi. Buraki regulują sprawność nerek, szpinak leczy anemję, pestki z dyni tępią solitera i tak dalej. Medycyna współczesna stwierdziła, że szparagi zawierają wielką ilość soli odżywczych i witamin i działają moczopędnie. Karczochy nadają się jako pożywienie w razie cukrzycy, zawierają bowiem odmianę cukru, który jest nieaktywny. Marchew, zawierając fosforany, potas i dużo celulozy, wpływa dodatnio na rozcieńczenie treści wewnętrznej żołądka. Jednem słowem, każda z jarzyn posiada jakąś leczniczą wartość.

Autosugestja jest to poddawanie sobie samemu jakiejś idei.

SEZ YOU

	True	False	Score
1. La Guaira is the capital of Venezuela.............			
2. "Am" is the chemical symbol for aluminum......			
3. Interest on $100 for one year, at 5 per cent, would be $4..............................			
4. A one-quart measure holds one pound of wheat flour			
5. "Scr." is the proper abbreviation for scruple			
TOTAL			

Here's how to get your intelligence score: If you think a statement is true, place a check beside it in the column headed "True." If you think it false, place a check beside it in the column headed "False." After you have completed the questions look up the correct answers and put 10 down in the "Score" column every time you are correct. A perfect score is 50.

Answers to "Sez You" on page 8.

Z MARJANOWA

Już jutro wieczorem o godzinie 7-ej, w nowej sali parafjalnej rozpocznie się ROCZNY BAZAR na korzyść parafji. Tu na naszym ukochanym Marjanowie nie trzeba nigdy prosić parafjan o poparcie afer parafjalnych. Ludzie tu czynni, ofiarni, zawsze biegną z pomocą parafji. Niniejszem podajemy kilka nazwisk z tych którzy już przybyli z pomocą przez ofiarowanie premji na bazar: Balińska F., Bańka M., Brzezińska J., Domrzalska M., Drews Bros. Express Co. (tonę twardego węgla), Górka M., Grasch R., Guzick M., Jastrzembowska A., Jastrzembowska F., Kajer R., Kościelna E., Kosobucka M., Kowalska M., Krawiec M., Kubińska K., Kwiatkowska A., Kwiatkowska F., Matys M., Nikulska J., Ochocka R., Ołdowska J., Olszewska W., Perzanowski M., Popadiuk M., Purcinska M., Rusnak Bros. Furniture Store, Sacharska E., Sadowski F., Sówka R., Stankowski J., Steltman S., Szarzynska A., Szarzyńska F., Tocka M., Toczydłowska A., Tomaszewska W., Zachman C., i Ziołkowska L. Wszystkich nazwisk nie możemy teraz podać, i dalszy ciąg nazwisk ofiarodawców podany będzie w Dzienniku Chicagoskim w przyszłą sobotę. Tymczasem prosimy o dalsze ofiary. Bazar bowiem prócz jutra odbywać się będzie jeszcze w dniach 18-go i 25-go listopada. — Bazar parafjalny nigdy tak dobrze się nie zapowiadał jak tego roku. — Prócz wielkiej liczby premji złożonych przez parafjan Komitet Bazaru zakupił dużo pięknych i kosztownych rzeczy. Chcemy, żeby w tym roku jubileuszowym parafji bazar się powiódł, jak nigdy dotąd. Więc parafjanie i przyjaciele Marjanowa przybądźcie wszyscy, nie pożałujecie! Do miłego zobaczenia się na sali jutro wieczorem o godzinie 7-ej, a wam ofiarodawcom na bazar serdeczne „Bóg Zapłać".

Jutro na bazarze „in corpore" wystąpią następujące Towarzystwa: Bractwo Niewiast Różańca św., Chór Parafjalny i Marszałkowie i Kolektorzy Kościelni.

We wtorek rozpocznie się katechizacja dla dzieci uczęszczających do szkół publicznych. Nauki te udzielane będą każdego wtorku i czwartku po godzinach szkolnych. Każde dziecko uczęszczające na te nauki w celu przystąpienia do pierwszej Komunji św. musi uczęszczać dwa lata zanim przystąpi do Komunji św.

Odnowienie Misji św. odbędzie się w niedzielę dnia 9-go grudnia i potrwa do niedzieli dnia 16go grudnia. Misję poprowadzi Ks. Stanisław Różak, misjonarz diecezjalny.

Dzisiaj o godzinie 9-ej rano odbył się pogrzeb śp. Stanisława Lewandowskiego.

Dzisiaj o godzinie 5-ej po południu odbędzie się ślub Franciszka Rutkowskiego z Jadwigą Kwaśniewską.

Następujące towarzystwa mają posiedzenia w przyszłem tygodniu — Jutro Sodalicja św. Teresy od Dzieciątka Jezus. W poniedziałek Stow. Alumnów M. B. A. i Dwór Niewiast św. Franciszka Z. K. L. We wtorek Dwór Niewiast M. B. A. i Tow. św. Wawrzyńca, Męcz. W środę Dwór Adama Mickiewicza Z. K. L. W czwartek Br. Dziewic Różańca św. i Grupa Zjednoczenia św. Ambrożego.

Na bazarze, dnia 18go listopada wystąpią in corpore następujące towarzystwa: Bractwo Mężczyzn Różańca św., oba oddziały Apostolstwa Serca Jezusowego, Stow. Alumnów, Grupy Zjednoczenia, Oddziały Macierzy Polskiej oraz Grupy Wolnych Polek i Foresterów.

W ostatnią niedzielę, dnia 25 listopada, wystąpią: Kupcy i Przemysłowcy, Kluby Parafjalne, Stow. Alumnów, Klub Młodzieńców św. Józefa, Bractwo Dziewic Różańca św., Tow. św. Wawrzyńca, Unji Polskiej, Sodalicja św. Teresy, Bractwo Modlitwy za dusze w czyścu i Trzeci Zakon.

Dnia 16go grudnia b. r. Ks. Biskup O'Brien odprawi w kościele naszym uroczystą pontyfikalną Mszę św. z okazji 35cio lecia założenia parafji. Z tejże samej okazji wieczorem na sali parafjalnej odbędzie się bankiet jubileuszowy.

Ubiegłej niedzieli, dnia 4go listopada, w przecudnej sali marjanowskiej, odbyła się zabawa taneczna Klubu św. Józefa, o której tak często wspominaliśmy w naszem kąciku z Marjanowa. Zabawa ta „Serpentine i Snowball Dance" była wielkim sukcesem sezonu. Nigdy przedtem nie zgromadziło się tyle młodzieży obojga płci na zabawie tego klubu co tą razą. Zabawa ta pobiła wszystkie rekordy, bo aż zgóry przeszło 1200 przybyło. Sala przepełniona była po same brzegi zacnemi gośćmi, przyjaciółmi i sympatykami klubu. Co to ma znaczyć? Dowodzi to nam, że klub młodzieńców ponownie nabył wziętości, znaczenia u młodzieży i, że ich takt w prowadzeniu takowych afer zasługuje na aprobatę i poparcie, a nawet istnienie takowego klubu jest pożądane. Zabawa ta dalej udowodniła, że młodzież nasza chce się bawić raczej w salach parafjalnych jak tam włóczyć się po obcych dancingach.

Sala przepięknie ubrana była w palmy i inne ziela dostarczone nam przez sympatycznego przyjaciela klubu p. Charley. Na widowni, t. j. na scenie roztaczał się przed oczyma naszemi czerwony widok godła klubu. Na dwóch modernistycznych podstawach, które przedstawiać miały stopniową drogę do sukcesu, umieszczono szyld z napisem St. Joseph's Young Men's Club, który znowu ubrany był w barwach „Blue and White". Całość zaś tonęła w pięknych barwach światła elektrycznego.

Miłe i melodyjne tony orkiestry p. Sturtevanta z Medinah Country Club zachęcały każdego puścić się w taniec. — Do tego piękne stroje panienek naszych w rozmaitych barwach światła tylko migotały i piękny dawały widok.

Najwięcej uciechy uwidocznione było na twarzach gdy około godziny 11-tej zaczęto się bawić z Serpentines i Snowballs. Zabawa ta wtenczas nabrała jeszcze więcej uciechy i wesołości i w dalszym ciągu miłe się bawiono do późna w nocy.

Z pośród obecnych zauważyliśmy następujące osoby: Kongresmana Leona Kociałkowskiego, aldermana Józefa Rostenkowskiego, reprezentanta stanowego Edwarda Petlaka, serdecznych przyjaciół klubu św. Józefa, z licznem gronem przyjaciół organizacji demokratycznej 32-ej wardy. Był tam także p. Franciszek Sedor i inni.

Pomiędzy gośćmi zanotowaliśmy ks. prob. E. Brzezińskiego, C. R., ks. T. Wróblewskiego, C. R., ks. H. Klingsporna, C. R., ks. W. Okulczyka, C. R., p. Fr. Urbańskiego, najstarszego członka klubu młodzieńców; p. F. Sadowskiego, serdecznego przyjaciela tegoż klubu i sympatycznego przyjaciela każdego młodzieńca.

Przy stole z p. Sadowskiem zasiadali, p. Sadowska, pp. B. Sadowscy, p. Genowefa Sadowska, pp. L. Wojtalewicze i inni.

Wśród gości zanotowaliśmy także pp. Zauszniewskich, pp. S. Capiga, pp. Lewandowskich, pp. Kosinskich, pp. Kowalskich, A. Kwasigrocha, W. Murray i M. Wolskiego, jakoteż panny: G. Sadowską, E. Kobby, E. Żak, J. Żak, N. Rusinek, A. Rusinek, S. Szymańską, L. Kostrzewską i wielu innych. Liczny udział w tej zabawie brały kluby Chicago Arts A. B. A., Klub Młodzieńców z Jadwigowa i delegacje z Cragin i Cicero.

Zabawa ta klubu młodzieńców św. Józefa udała się jak najpomyślniej i ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich obecnych gości. Takie zadowolenie zabawa ta wywarł, że każdy przyrzekł nigdy nie pominąć zabawy tegoż klubu.

Klub Młodzieńców św. Józega z kapelanem ks. Józefem Capigą, C. R., na czele i z prezesem Wład. Grodeckim szczere wyraża uznanie wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu tej afery. Przy tej okazji donosimy zapowiedzianą zabawę karnawałową na dzień sobotni, dnia 29go grudnia, b. r., zabawę tak zawną „Pre-New Year Party and Dance". Zapamiętajcie sobie sobotę, dnia 29 grudnia. Wszyscy musimy tam być i tą razą, bo zapowiadają nam „a good time".

„OJCIEC ŚNIEGÓW."



O. Hubbard, sławny „ojciec śniegów i lodów," z siedmiu szczeniętami rasy malamute, jakie uległy się w kraterze wulkanu w najdzikszej części Alaski. Matka szczeniąt nosiła je w worku na grzbiecie przez miesiąc podczas podróży. O. Hubbard przebył kraj nigdy przedtem nie widziany przez białego człowieka.

Z KAZIMIERZOWA

Jutro właściwie przypada 16-ta rocznica zakończenia strasznej zawieruchy wojennej, jaka szalała po drugiej stronie Oceanu, a którą kraj tutejszy oficjalnie święcić będzie w poniedziałek ze względu na niedzielę. Posterunek Mount Vernon, nr. 2796 V. F. W. ze współudziałem Oddziału Pomocniczego Pań i innych towarzystw i zrzeszeń, postanowił uczcić pamięć tych, którzy przed 16-tu latami oddali swe życie w obronie uciemiężonych narodów na krwawych polach Francji. Pamięć ich uwieńczona zostanie Mszą św. za poległych, za których popłyną nabożne modły do tronu Bożego i oby znalazły u Pana wysłuchanie. Msza św. odprawiona zostanie jutro w kościele św. Kazimierza, o godzinie 11ej przed południem. Kazanie zastosowane do okoliczności wygłosi były kapelan wojskowy, ks. Franciszek Kuliński, proboszcz parafji św. Florjana w Hegewisch, który przypomni słuchaczom o tych bratobójczych walkach na terenach wojennych i który odświeży pamięć tych, którzy ochotnie poszli za głosem trąbki bojowej i — nie wrócili... Cześć ich pamięci! Przed Mszą św. Posterunek Mount Vernon wykona ceremonje wojskowe składające się z pobudki i salw karabinowych. Przypomina się, że pochód weteranów i pań pomocniczych w mundurach poprzedzi Mszę św. Komendantem posterunku Mount Vernon jest p. Stanisław A. Wachowski.

Komitet Połączonych Towarzystw na Kazimierzowie uchwalił na swem posiedzeniu wziąć gremjalny udział w jutrzejszej Mszy św. za poległych w kościele św. Kazimierza, o godzinie 11ej rano. Wszystkie towarzystwa, harcerze, skauci, sokoli, hallerczycy zbiorą się jutro o godzinie 10:30 przed sokolnią, przy 23ej i So. Whipple ul. ze sztandarami. Niech nikogo nie braknie. Tak nawołują prezes komitetu p. Jan A. Kornak i sekretarz p. Jan Zychowicz.

W sali parafjalnej pod nową szkołą odbywa się bazar na korzyść parafji. Jutro bazar się zakończy. Na jutrzejszy bazar wystąpią członkowie Tow. Imienia Jezus, wszystkie oddziały i te towarzystwa, które na bazarze jeszcze nie były obecne. — Niech przybędą wszyscy ci, którzy z braku czasu nie mieli sposobności odwiedzić bazaru.— Z przyjemnością pozwalamy sobie wspomnieć miejscowych lokalnych byznesmanów i profesjonalistów, którzy rzeczywiście liczny wzięli udział w bazarze i tą liczbą zadokumentowali swoją solidarność i przywiązanie do parafji polskiej. Za to należy się im szczere uznanie i serdeczna podzięka. Oby inne towarzystwa przynajmniej w ostatnim dniu jutrzejszym poszły za przykładem byznesmanów i profesjonalistów.

Członkowie Tow. Imienia Jezus zbiorą się przed salą bazarową o godzinie 7:30 wieczorem a to względem wystąpienia gremjalnie na bazarze parafjalnym. Kapelanem towarzystwa tego w miejsce ks. Jana Petersona, został przez miejscowego proboszcza ks. prałata Antoniego Hałgasa naznaczony ks. Teodor Kaczorowski.

Z okazji jutrzejszej rocznicy zawieszenia broni, odbędzie się zabawa taneczna Tow. Nowa Polska, gr. 736 Z. N. P., w sali sokolej, przy 23ej i So. Whipple ul. Początek o godzinie 6:30 wieczorem.

Dr. Stanisław Parowski, jr., dentysta, syn dra Stanisława W. Parowskiego, zarządcy stanowej kliniki oczu, uszu i gardła, otworzył gabinet dentystyczny w budynku Marshall Square Theatre Building, 2869 Cermak Rd., a nie w Douglas budynku jak było mylnie w ubiegłą sobotę podane. Liczne grono przyjaciół i znajomych odwiedziło ten gabinet modernistyczny i wyekwipowany w najnowsze urządzenia.

Trzeci doroczny bal urządza Organizacja Katolickiej Młodzieży — C. Y. O., w niedzielę, dnia 18go listopada, w sali pod nową szkołą. Będzie dobra sposobność zabawienia się w kółku młodzieży kazimierzowskiej.

Posiedzenia towarzystw: jutro o godzinie 2ej po południu: Tow. Czwarty Pułk Ułanów, Tow. Gwiazda Morza, gr. 237 Unji Polskiej, Tow. Matki Boskiej Gidelskiej, gr. 262 Unji Polskiej, Tow. Córy Polski, gr. 204 Unji Polskiej, Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady i Tow. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej. W poniedziałek, o godzinie 7:30 wieczorem zbiorą się na posiedzenie Tow. św. Agnieszki i Tow. św. Franciszki.

Dzisiaj rano o godzinie 9ej w kościele św. Kazimierza na Mszy św. odbył się ślub p. Stanisława Skorupy z panną Florencją Jezierną. Dziś o godzinie 4ej po południu ślubować będą p. Józef Haycek z panną Knuptowską.

Roczne Posiedzenie Fundatorów.

W jutrzejszą niedzielę, 11-go listopada, odbędzie się roczne posiedzenie Stow. Fundatorów Wyższej Szkoły św. Trójcy, o godzinie 3:30 po południu, w sali wykładowej Wyższej Szkoły, pn. 1443 W. Division ul.

Wszyscy, którzy otrzymali zaproszenie na posiedzenie, — winni się stawić, aby usłyszeć roczne sprawozdanie, oraz radzić nad dalszym rozwojem tej wyższej uczelni.

Wszyscy też są proszeni na nabożeństwo, o godzinie 10:30 rano, do kościoła św. Trójcy. które to ofiarowane będzie za wszystkich fundatorów. tak żyjących jak i zmarłych.

Prosi się też i osoby, które złożyły ofiary na budowę szkoły, a któreby życzyły sobie uzupełnić ofiarę do sumy $50, by to uczyniły na posiedzeniu, a mogą zaraz być przyjęte jako pełnomocni członkowie. — W. W. Wieczorek, prez.; W. J. Danisch, sekr.

Braille wynalazł wypukły alfabet dla niewidomych.

Fatalna eksplozja.

Tremont, Ill. — Otto Gerber, lat 40, farmer, i jego 5-miesięczna córeczka ponieśli śmierć w pożarze ich domu farmerskiego blisko Tremont. Ogień spowodowała eksplozja pieca naftowego. Gerber zdołał uratować troje innych dzieci, ale kiedy wrócił po najmłodsze, przepalony dach zawalił się i pogrzebał obydwoje pod stosami płonących belek.

Zwyciężył i zabił się.

Monte Vista, Colo. — George Nicholl, lat 40, jeden z niewielu zwycięskich kandydatów republikańskich w Kolorado w wyborach wtorkowych, popełnił wczoraj samobójstwo. Wybrany ponownie na koronera, Nicholl wpakował sobie kulę w głowę. Przyjaciele mówili, że przyczyną była choroba.

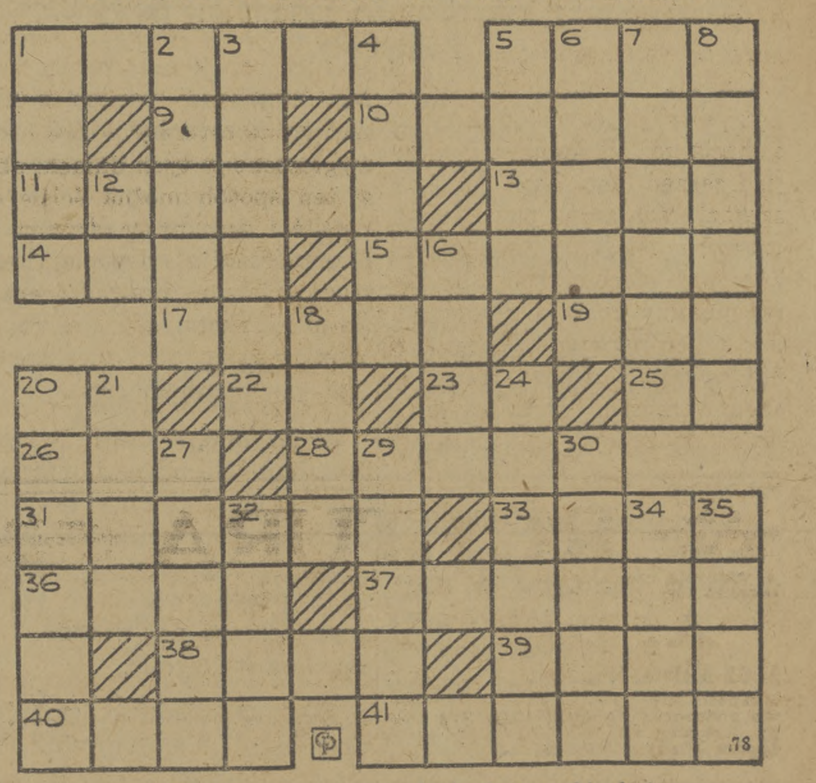
Ślepy paralityk skazany za żonobójstwo.

Los Angeles, Ca. — G. E. McNeer, sparaliżowany i oślepiony przez kulę tkwiącą w jego mózgu, został uznany winnym morderstwa w drugim stopniu. McNeer zastrzelił swoją żonę, a potem usiłował popełnić samobójstwo. Zasądzono go na od 10 lat do dożywocia.

Z Jadwigowa.

Tow. Polek św. Jadwigi wystąpi na bazar parafjalny w niedzielę, dnia 11go listopada, o godz. 7ej wieczorem. — Leokadja Czapska, prezeska; Salomea Wiśniewska, sekr.

TODAY'S CROSS WORD PUZZLE



ACROSS

1—To assault
5—To ring loudly
9—Within
10—Depressed at the poles (geol.)
11—Keen
13—Crafts
14—An exclamation
15—Son of Anchises and Aphrodite (Homer's "Iliad")
17—Flat circular plates
19—Small gaming cube
20—Baronet (abbr.)
22—Denoting nearness (prep.)
23—A letter of the Greek alphabet
25—A point of the compass
26—River (Spanish)
28—An Indo-European
31—Unwholesome
33—Anything very small
36—A university official
37—Curved swords
38—To elevate
39—An image (Russian)
40—In order that
41—To withdraw

DOWN

1—The projecting part of Saturn's rings
2—Fatigued
3—A deficiency of the blood
4—A photographic device
5—To scheme
6—Possessing ears
7—Gain
8—One to whom a lease is given
12—His Highness (abbr.)
16—To catch sight of
18—A heavenly body
20—Pertaining to a bride
21—Measurable aspect of duration
24—A type of poetic meter
27—A kind of precious stones
29—Reposes
30—One's sister's daughter
32—A single thing
34—Stepped
35—A domestic slave (among Anglo-Saxons)

Answer to previous puzzle

L	U	M	P		B	A	T	T	L	E
U	S	U	R	P		P	E	R		X
C	E	D	E		A	R	R	E	S	T
I			S	I	N		R	A		O
D	E	D	U	C	T		I	D	O	L
	R	I	M	E		S	T	E	P	
P	U	L	P		W	O	O	D	E	D
S	P	A	T		O	U	R			R
A	T	T	I	R	E		I	D	E	A
L		E	V	E		H	A	I	T	I
M	O	D	E	L	S		L	E	A	N

OBCHÓD ZAPOWIEDZIANY NA JUTRO ZOSTAŁ ODWOŁANY.

Gniazdom Okręgu 2-go, Sokolstwa Polskiego tą drogą dajemy do wiadomości, że obchód który miał się odbyć jutro, 11 listopada, w sali Związku Polek, został odwałany. Komitet obchodu, po rozważeniu sprawy dokładnie, przyszedł do przekonania, że w dniu tym ma się odbywać kilkanaście obchodów w różnych dzielnicach, więc byłoby trudno zgromadzić publiczność na planowany przez Weteranów Armji Polskiej i Sokołów obchód niepodległości Polski.

Data następnego zlotu w Milwaukee, ustalona.

Na ostatniem plenarnem posiedzeniu ustalono w których dniach odbywać się ma zlot i walny zjazd Okręgu 2-go, w Milwaukee, Wis. Oryginalny projekt Komisji Technicznej zarządu Okręgu 2-go, aby zlot i zjazd odbył się w dniach 22, 23 i 24 czerwca, 1935 roku, po szczegółowem rozpatrzeniu sprawy, postanowiono zmienić z kilku powodów. Według nowej uchwały, zlot i zjazd odbędzie się w dniach 30 czerwca, 1 i 2 lipca, 1935 r.

Do pracy w konteście werbunkowym.

Ostatnie plenarne posiedzenie Okręgu 2-go, odbyte dnia 4-go listopada, wykazało, że przednią myślą prawie we wszystkich gniazdach, jest zdobywanie jak najwięcej członków do Sokolstwa w konteście werbunkowym, — niedawno ogłoszonym przez przewodnictwo sokolstwa. Niektóre gniazda już zrobiły dobry początek i widać, że mają chęć do wytężonej pracy do samego końca, tj. do 1 maja, 1935 roku. Na posiedzeniu postanowiono także, aby Komisja Rozwoju Okr. 2-go, była ciałem kierowniczem i propagandowem w konteście. Komisja będzie współpracować z organizatorami gniazd, aby kontestem zainteresować cały nasz zespół do najwyższego punktu, bo tylko w ten sposób będzie można się spodziewać dodatnich rezultatów. Z przemówień i sprawozdań reprezentantów gniazd, widać, że zapał jest i droga wiodąca do rozwoju, jest szeroko otwarta. W następny dniach komisja określi plany i poda swe myśli gniazdom. Organizatorzy i sekretarze gniazd mogą pisać po aplikacje i informacje wprost do organizatorki sokolstwa, — dhny. M. Korpantowej, do siedziby w Pittsburghu. Dodatkowych wskazówek lub pomocy w organizowaniu nowych gniazd, lub powiększeniu liczby członków w istniejących gniazdach, z chęcią udzieli Komisja Rozwoju i zarząd Okr. 2-go. Abyśmy szeregi znacznie powiększyli, potrzeba stałej, intensywnej kampanji werbunkowej, w której musimy uparcie, nieustępliwie przeć naprzód. Okręg 2-gi był zawsze liczbowo największym okręgiem i teraz musi się wziąć do pracy, jeśli chce dalej zatrzymać prym w członkowstwie. Dlatego też w następnych kilku miesiącach niechaj z pamięci nie schodzi nam kontest werbunkowy. A właśnie teraz nadchodzi pora, w której możemy zdziałać bardzo wiele, bo przecież niezadługo będą programy gwiazdkowe, bale i zabawy i inne okazje, które możemy wykorzystać, jeśli tylko zechcemy to uczynić. Rzućmy sobie hasło: sokolstwo, praca, czyn; wytknijmy cel i do niego zdążajmy.

Kilwa uwag z plenarnego posiedzenia.

Ostatnie plenarne posiedzenie Okr. 2-go, mogło dodać wiele otuchy tym, którzy nieraz podupadają na duchu i przeto ustają w swej czynności. W wielu punktach horyzont już się rozjaśnił i tam zaczynają przebijać pierwsze blaski lepszego jutra. Prawie wszyscy reprezentanci gniazd na posiedzeniu stwierdzili wzrost w członkostwie od kilku miesięcy, a z głoszonego optymizmu można się spodziewać dodatnich rezultatów w przyszłości. Nie twierdzimy bynajmniej, że w zespole gniazd Okręgu 2-go, niema gniazd ospałych i gnuśnych, — gdzie praca idzie jakby z kamienia. Na szczęście gniazd tych jest tylko parę—przeważnie tam, gdzie gniazda są połączone z grupami Z. N. P., — ale z drugiej strony przeciwdziała ospałości w tych kilku starych gniazdach, organizowanie nowych gniazd, gdzie członkowie biorą się do czynu z zapałem i śmiało idą naprzód nawet w obliczu przeszkód. Taki objaw stwierdza, że jesteśmy organizacją żywotną i że da się zrobić wiele rzeczy, jeśli mamy silne postanowienie. Bardzo miło jest słyszeć, że gniazda w Milwaukee, chociaż oddalone od reszty okręgu, tak pięknie się rozwijają. Cały Okręg 2-gi żywi dla pracowników w tych gniazdach szacunek i oddaje im należne uznanie.

Kilka słów o wystawie sokolic.

Niedługo, bo zaledwie za kilka tygodniu, w dniach 1 i 2 grudnia, br., oczy będą zwrócone na sokolice, dziatwę i młodzież żeńską. W tych dniach odbywać się będzie wystawa sokolic, która wykaże owocną pracę druhen z Okręgu 2-go. Poza wystawą i rozdaniem nagród, jest w programie także słowem i pismem wykazać pracę druhen, od czasu założenia pierwszego gniazda sokolic. Program wystawy nie kończy się na tem. Będziemy mieli sposobność słyszeć różne referaty, które będą wygłoszone w tych dniach, aby w ten sposób można ściśle określić i ująć pracę druhen w przyszłości. Spodziewanem jest że na wystawę zawita wiceprezeska sokolstwa, dhna. Korpantowa.

Noc Cygańska w Gn. 2-giem.

Przypominamy, że Gn. 2-gie zaprasza na wesołą zabawę pn. Noc Cygańska, która odbędzie się 17 listopada, w Sokolni, pn. 1062 N. Ashland ave. Początek o godzinie 8 wieczorem. Główną atrakcją będzie wybór króla i królowej cygańskiej. Oprócz tego wiele innych niespodzianek przygotowuje komitet.

SCOTT'S SCRAPBOOK - - By R. J. Scott



— BOGOTA —

Pisze ks. T. S. Ligman, C. R.



Cathedral in Bogota, Colombia.

In the business section.

Eucalyptus trees in Bogota.

Bogota, miasto stołeczne hiszpańskie rzeczpospolitej Kolumbji, leży w Andach na wysokości 8,500 stóp ponad poziomem morza.

Mieszkańców w przybliżeniu jest z ćwierć miljona; są to biali, Indjanie, murzyni i metysi, przeważnie katolicy.

Klimat wilgotny i umiarkowany. Temperatura waha się pomiędzy 57_0 i 61_0 F. W roku przypadają dwie pory deszczowe.

Pierwsza osada w Bogota powstała w roku 1538, która z biegiem czasu została jednem z głównych środowisk religijnych w Południowej Ameryce. Jest tu dużo kościołów i klasztorów, z których życie religijne promieniowało na wszystkie kierunki. Kościoły posiadają słynne i pełne sentymentu obrazy religijne malarzy: Murillo, Vasques i Spagnoletto.

Miasto Bogota posiada uniwersytet (założony w roku 1572), trzy kolegja, akademję, szkołę chemji i mineralogji, bibljotekę, szkołę wojskową, ogród botaniczny oraz muzeum starożytności i historji naturalnej. Muzeum i bibljoteka mieszczą się w pojezuickim klasztorze. Posiadają one bogate i zajmujące okazy cywilizacji Inków.

Głównym placem w Bogocie jest Plac Konstytucji, około którego wznoszą się zabudowania rządowe oraz wspaniała katedra w stylu korynckim. Środek placu zdobi pomnik Simeona Bolivara, bohatera wojen o wyzwolenie Ameryki Południowej.

Położenie gieograficzne Bogoty tamuje rozwój pod względem przemysłu i handlu. W mieście wytwarza się: karpety, płótna, zapałki, szkło, porcelany i powrozy. Niedaleko od miasta są państwowe pokłady soli, dostarczające dostateczną ilość na zapotrzebowanie całej Kolumbji. Oprócz tego są w bliskości kopalnie: złota, srebra, platyny, rudy żelaznej, ołowiu i źródła nafty. Na plantacjach uprawia się kawę, tytuń i bawełnę.

SPORT

JUTRO SPECJALNE ZAWODY KRĘGLARZY.

Piątka kręglarska Luxor Cigar, z ligi Gold Coast Major, z kapitanem dr. M. J. Kutzą na czele, składająca się z polskich kręglarzy, stanie do specjalnego zawodu z piątką Luxor House, w kręgielni Central, przy narożniku North ave. i Rockwell ul. Gościom podane będą napitki darmo.

KWIACIARZE BRANDTA WALCZĄ Z MURZYNAMI.

Jedenastka futbalistów kwiaciarza Brandta, najsilniejsza na północno - zachodniej stronie miasta, zmierzy się jutro, 11 listopada z klubem murzyńskim Cobra A. A., na boisku Spencer Coals, pn. 4200 N. Central ave., o godzinie 2:30 po południu. Kwiaciarze do tej pory nie przegrali ani jednego kontestu futbalowego.

POREDA STOCZY WALKĘ Z LEWISEM.

Stanisław Poreda, bokser polski ciężkiej wagi, z Jersey City, zmierzy się z Józefem Louisem, bokserem murzyńskim z Detroit, w sali Broadway-Arcadia, w przyszłą środę, 14 listopada. Poreda swego czasu pokonał komedjanta chicagoskiego, King Levinsky'ego.

Okiść jest to śnieg na gałęziach, zwieszający się na kształt kiści.

Z Pracy Okręgu 1-go Stow. Weteranów A. P.

Widomym znakiem akcji zbirókowej podczas pobytu gen. J. Hallera w okręgu tutejszym na rzecz funduszu Inwalidzkiego jest Dom Weteranów, jaki zakupiony został przed dwoma miesiącami. O dom taki, a względnie Schrodnisko Okręg tutejszy zabiegał już od kilku lat, tembardziej, że od czasu do czasu słyszało się, że Placówki pozamiejscowe jak w Detroit lub w Milwaukee Schroniska takie już dawno sobie założyły. Zdawało się, że w Chicago na tak duże osiedle polskie już dawno powinno było Schronisko takie być ufundowane, trzeba jednak było aż przyjazdu Gen. Hallera i jego niezmordowanych wysiłków, aby fundusz taki zebrać, co wkońcu pozwoliło Okręgowi tutejszemu na zrealizowanie swych planów.

Dom ten, który się mieści pn. 1239-45 N. Wood ulica, w chwili zakupienia znajdował się naprawdę w opłakanym stanie, jakkolwiek według opinji rzeczoznawców, zakupiony został za śmiesznie małą cenę. Praca nad odrestaurowaniem tegoż wre już od miesiąca i kwestja niedługiego już czasu a oddany będzie do użytku tak Weteranów, będących w tymczasowem Schronisku a których jest przeszło trzydziestu, jak również do użytku publicznego. Trzeba bowiem wiedzieć, że gmach ten posiada cały szereg ubikacji i sal, obecnie elegancko odnowionych i nadających się nietylko na posiedzenia, ale i na wszelkie inne afery i zabawy. Cały szereg towarzystw już zgłosiło się z żądaniem wynajęcia tychże. W tych dniach Okręg zamierza przeprowadzić gruntowny remont głównej sali na drugiem piętrze, która po odrestaurowaniu nie będzie miała sobie równej na Polonji. Skoro tylko będzie gotowa do użytku nieomieszkamy o tem powiadomić zainteresowane czynniki.

Na ostatniem posiedzeniu okręgu obecni byli mili goście z Milwaukee, Wis., w osobach Kol. Stefana Wiśniewskiego, wiceprezesa Okręgu I-go na stan Wisconsin i Kol. Bilicki, wiceprezes Placówki No. 3. Zwiedzili oni nasz dom i nie mieli słów uznania dla Zarządu, że postarał się o zakupienie tak wspaniałego budynku. Odjechali oni życząc nam jak najprędszego doprowadzenia dzieła do końca.

Placówka 14ta wraz z Komitetem Balu, jaki miał miejsce w niedzielę dnia 14go października poczuwając się do miłego obowiązku składa niniejszym serdeczne podziękowanie za poparcie ich wysiłków wszystkim towarzystwom i jednostkom, które wzięły liczny udział w ich zabawie. Następujące towarzystwa brały gremjalny udział: Tow. Klub Królewiaków, p. M. Machała prezes, Tow. Polska Powstająca, Grupa 1515 Z. N. P., p. Jan Żychowicz, prezes, Tow. św. Romana, Unji Pol., p. M. Machła, prezes oddział San, Ligi M. i R., pani Białas prezeska Korpus Pomocniczy No 33, pani Palczewska, prezeska Tow. Nowa Polska ZNP. p. Jan Kiełbasa, prezes Tow. Duch Wolności, Tow. Jana Chrzciciela i wszystkim Kolegom z innych Placówek, którzy dość licznie przybyli na ich zabawę, jak również wszystkim sympatykom Hallerczyków z dzielnicy Kazimierzowa i Romanowa.

W dniu 21go października odbyło się urodzyste poświęcenie sztandaru w Grupie 2222 ZNP. Im. Gen. J. Hallera z okazji dziesięciolecia istnienia tej Grupy. W uroczystości tej okręg tutejszy reprezentowany w osobie kol. S. Krygowskiego, który dla zasług położonych na niwie Związkowej, odznaczony został złotym medalem Zasługi. Pozatem wielu innych kolegów brało udział w tej uroczystości.

Kolega F. Jurkowski, wiceprezes na stan Indiana prosi Kolegów z Placówek w Gary, Indiana Harbor i Hammond, o jak najliczniejszy udział w uroczystości Zawieszenia Broni, jaka będzie miała miejsce w niedzielę dnia 11go listopada. Jak się dowiadujemy, na uroczystość tą zaproszono wiele wybitnych jednostek ze świata amerykańskiego, między innemi udział swój zapowiedział gubernator stanu Indiana. Spodziewamy się, że Koledzy z powyżej wymienionych Placówek wystąpią jak najliczniej w mundurach.

W sobotę dnia 17go listopada o godzinie 7:30 wieczorem odbędzie się instalacja nowoobranego Zarządu Okręgu naszego. Jest ona cokolwiek spóźniona a z tego względu, że pierwotny plan był, aby takową urządzić w swej własnej siedzibie. Dziś mając już prawie całe piętro do rozporządzenia Komitet z Kol. Sobieskim na czele czyni energiczne przygotowania, by wieczór ten pozostał na długo w pamięci uczestników tegoż. Spodziewamy się, że Koledzy przybędą tłumie, by wspólnie spędzić miłych parę chwil. Zapewnienie mamy od Pań z Korpusów Pomocniczych, że wezmą liczny udział.

Nie od rzeczy również będzie zaznaczyć, że w dwa tygodnie później t. j. 1go grudnia panie z Połączonych Korpusów Pomocniczych również urządzają zabawę. Zabawa ta ma na celu zdobycie trochę grosza na dalsze umeblowanie tak sal jak innych ubikacji. Cel aż nadto godny poparcia, mamy przeto nadzieję, że wysiłki naszych pań znajdą oddźwięk u Kolegów i sympatyków Weteranów i gromadnie wybiorą się na ich zabawę.

Okręg tutejszy nosił się z zamiarem a nawet zadecydował, aby w tym roku urządzić manifestację z okazji 16-lecia Niepodległości Polski, połączoną z Dniem Zawieszenia Broni. Dopomóc w tem przedsięwzięciu miał Okręg II Sokolstwa Polskiego. W ostatniej jednak chwili, zważywszy że kilka Towarzystw jak i spokrewnionych nam Organizacji, urządzając takie obchody, prosiło nas, aby tym razem zaniechać i wystąpić na ich obchodach, okręg wspólnie ze Sokołami niniejszym odwołuje urządzenie ogłaszanej manifestacji.

Dowiadujemy się od kol. Sobieskiego, że Panie z Korpusu przy 56 Placówce wystawiają arcywesołą sztukę pt. „Wesele Hallerczyka z Wieśniaczką" w niedzielę dnia 11go listopada w sali parafjalnej św. Wojciecha, o godz. 4:30 po południu. Ani na chwilę nie wątpimy, że tak publiczność jak i Koledzy licznie wybiorą się, by przedewszystkiem poprzeć sprawę a następnie uśmiać się do syta i zabawić, po przedstawieniu bowiem będzie bal wojskowy.

Placówka No. 5, nie zasypia sprawy i dorocznym zwyczajem urządza bal jesienny, dnia 28 listopada, w Sokolni, pn. 1062 N. Ashland ave. W przygotowaniach energicznie pomagają panie z Korpusu No. 49, sprawa bowiem jest wspólna i żywo je obchodząca. Ponieważ placówka znana jest z urządzania miłych zabaw, — z góry zatem jesteśmy przekonani, że powodzenie będzie na całej linji.

Miłą również niespodzianką jest fakt ożywionej akcji między Placówką No. 141, na Jadwigowie. Placówka ta istniejąca dopiero kilka miesięcy, wykazuje żywą działalność, a wyrazem tego jest zapowiedziany bal organizacyjny, jaki będzie miał miejsce dzisiaj, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Faikla, 2128 N. Leavitt ul., narożnik Custer. Na zabawę są proszeni wszyscy.

Ważną wiadomością jest afera, jaką towarzystwo parafjalne w Kensington urządza dla ks. S. Chyły, proboszcza parafji św. Salomei. W niedzielę, dnia 11 listopada, o godzinie 5 po południu, odbędzie się bankiet na jego cześć. Placówka No. 28, prezesem której jest F. Jendryjaszek, bierze gremjalny udział. Mając na uwadze, iż dzięki staraniom ks. Chyły, podczas kampanji, gen. Hallera, parafja ta zebrała przeszło tysiąc dolarów, na fundusz niwalidzki, za co jeszcze raz składamy mu serdeczne dzięki, mamy wrażenie, że nie od rzeczy będzie, gdy koledzy z innych placówek przyczynią się do uświetnienia bankietu, przez liczny udział. — W. Pytlowany, adj.

Z KLUBU PARAFJI LISIA GÓRA.

Wszyscy członkowie i członkinie Klubu Lisia Góra mają się stawić w niedzielę, dnia 11 listopada, przed salą Oaza, pnr. 1250 Milwaukee ave., skąd wystąpimy o godz. 6ej wieczorem na bal Klubu Liszowian.

Józef Madej, sekr.

Dziennik Chicagoski posiada na składzie słowniki polsko-angielskie i angielsko-polskie oraz słowniki języka polskiego. Kieszonkowe po 75c do dolara; na biurka lub do bibljoteki od $2.00 i wyżej.

DEMOKRACI NIE POSIADAJĄ SIĘ Z RADOŚCI.



Naczelnicy Partji Demokratycznej celebrowali jak nigdy przedtem, a to z okazji świetnego zwycięstwa, odniesionego w całym stanie Illinois podczas wyborów. Na rycinie są, z lewej ku prawej stronie (siedzą): Robert Sweitzer, prokurator stanowy Courtney, burmistrz Kelly, przewodniczący Nash, gubernator Horner i Jan Toman; (stoją): Maurycy Kavanagh, Mitchell Robin, Benjamin Adamowski, Clayton F. Smith, Michał Igoe, Jamse B. McCahey, Jan Wieland, sędzia James Fardy i Fred Frischman.

DZIENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS

Issued every day except Sundays and Holidays.	Wychodzi codzień z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.
TERMS OF SUBSCRIPTION	PRZEDPŁATA WYNOSI
One year $5.00	Rocznie $5.00
Six months 3.00	Półrocznie 3.00
Three months 1.75	Kwartalnie 1.75
In Chicago by mail for 1 month .85	W Chicago pocztą miesięcznie .. .85
To Europe for one year 8.00	Do Europy rocznie 8.00
To Canada for one year 5.00	Do Kanady rocznie 5.00
All letters shall be addressed to	Wszelkie listy adresować należy:

THE POLISH PUBLISHING COMPANY
1455-57 West Division Street
CHICAGO, ILL.
Telefon Brunswick 7040.

Po Szesnastu Latach.

Jutro, o godzinie 11-ej rano, upłynie szesnaście lat od chwili, kiedy prasa całego świata rozniosła wiadomość, że nieznana w dziejach ludzkości rzeź okropna skończyła się, że walczące armje zawiesiły broń, a dyplomaci rozpoczęli omawiać warunki pokojowe. Do oficjalnego pokoju jeszcze było daleko. Nawet nie wiedziano z całą pewnością, czy zawieszenie broni zamieni się w trwały pokój, ale na ten temat się nie mówiło. Wystarczyło wszystkim przerwanie działań wojennych.

Gdybyście wzięli dzisiaj do ręki gazety z tej daty, to ujrzelibyście w nich olbrzymie tytuły, okrzyki radosne, wieści szczęśliwe, które dziennikarze chcieli wypowiedzieć jednym tchem, tak silnie rozpierała radość serca wszystkich. A choć było to tylko zawieszenie broni, to przecież wszyscy uznali to za koniec rzezi i za początek błogiego pokoju. Nareszcie będziemy mieli pokój! — wołali wszyscy. Nareszcie uwolniliśmy się od jednego z największych nieszczęść ludzkich! Wojna światowa zakończyła wojny!

Już szesnaście lat upływa od tego radosnego momentu. Czy pragnienia nasze spełniły się? Czy marzenia nasze ziściły się? Czy ludzkość naprawdę wolną jest od wojen?

Niestety, nie możemy odpowiedzieć twierdząco na postawione pytania. Musimy przyznać, że marzenia z przed szesnastu laty okazały się nieziszczalne. Dziś zbroi się świat i do wojny przygotowuje w tempie dużo szybszym jak kiedykolwiek przedtem, a wydatki na zbrojenia, zwane obroną, dochodzą do zawrotnych sum. Po szesnastu latach groźba wybuchu nowych wojen nietylko nie zmalała, ale wzrosła wielokrotnie. Dziś coraz mniej łudzimy się nadzieją trwałego zapobiegania wojnom środkami pokojowemi.

Rozlegają się nawoływania, żeby rządy państw nie pozwoliły nikomu bogacić się na wojnie, a przedewszystkiem żeby usunęły zyski z wyrobu broni i amunicji.

Przekonano się bowiem, że fabryki amunicji i broni zdolne są tworzyć warunki, w których powstaje wojna. Niestety, to słuszne nawoływanie spotyka się z milczeniem ze strony rządów. Nasze Stany Zjednoczone może dałyby się namówić do tego „grzechu," ale Anglja np. oznajmiła kilka dni temu, że ani jej się śni mieszać się do prywatnego byznesu. A ten prywatny byznes amunicyjny jest tego rodzaju, że najwpływowsi ministrowie poszczególnych krajów zajmują w nich stanowiska dyrektorów.

A jednak nie widać innego sposobu zapewnienia ludzkości jakiego takiego pokoju jak tylko właśnie przez uniemożliwienie panom dyrektorom i ministrom zarazem zarabiania kolosalnych sum na dostawie prochu, armat, karabinów maszynowych i różnej innej broni do mordowania ludzi.

Jarecki Pierwszy.

Po raz pierwszy na sędziego powiatowego „leciał" sędzia Jarecki w r. 1922. Jarecki wygrał wtedy w wyborach 32,622 głosami. Otrzymał bowiem 388,176, zaś jego oponent republikański zdobył 355,554.

W wyborach w r. 1922 pierwsze miejsce pod względem liczby głosów zdobył dzisiejszy gubernator Horner, ubiegający się wówczas na sędziego spadkowego. Gubernator Horner otrzymał wtedy 410,621 głosów. Następnym po Hornerze okazał się Sweitzer, który „leciał" na klerka powiatowego, po nim trzecie miejsce zajął zmarły już Carr, ubiegający się o skarbnikostwo powiatowe, a dopiero czwarte miejsce zajmował Jarecki. Cermak, który wówczas był kandydatem na prezesa Rady Powiatowej, „leciał" szósty z kolei.

W następnych wyborach w roku 1926, sędzia Jarecki „lecąc" na ten sam urząd sędziego powiatowego, utrzymał się na czwartem miejscu, wśród filarów demokratycznych. Pierwsze miejsce zdobył wtedy wspomniany wyżej zmarły już Paddy Carr, który wtedy był kandydatem na szeryfa. Drugie miejsce zdobył Blair na superintendenta publicznego nauczania, trzecie miejsce zajął Barret, a czwarte Jarecki. Dzisiejszy gubernator Horner, który w r. 1922 był na pierwszem miejscu, w wyborach w r. 1926 spadł do piątego miejsca, a Cermak utrzymał się przy szóstem.

Cztery lata temu Jarecki znów „leciał" po raz trzeci na ten sam urząd sędziego powiatowego i stanął już na drugiem miejscu wśród zwycięzców demokratycznych w powiecie Cook. Tym razem sędzia Horner znów się wysunął na pierwsze miejsce, podczs gdy Cermak zajął trzecie, a Robin czwarte, na klerka sądu spadkowego.

W ubiegły wtorek sędzia Jarecki zajął pierwsze miejsce pośród zwycięzców, a po nim najwyższe miejsce zajął Brummel, a Sweitzer na skarbnika powiatowego zajął trzecie miejsce, zaś sędzia John O'Connell znalazł się na czwartem miejscu.

Powodzenie sędziego Jareckiego pokazuje, że czysto polskie nazwisko ostatecznie wcale nie zawadza w polityce, tylko trzeba, żeby politykierzy byli rzetelni, trzeba, żeby tak zwani polityczni przyjaciele nasi odnieśli się do nas uczciwie. Jeżeli będą spełnione te warunki, wówczas tylko panowie Chrząszcze mogą mieć trudności w polityce bo taki -Ski, -Cki, -Ek, lub jakiś inny -An, już tych trudności nie napotyka.

Szanujcie nazwiska wasze. Pamiętajcie, że nie nazwisko zdobi człowieka, lecz człowiek nazwisko. Nie pomoże wam zmiana nazwiska, jeśli sami jesteście ubodzy duchem i rozumem.

Jednym Dodają, Drugim Obcinają.

Pragnąc robić jak najdalej idące oszczędności, Prezydent Roosevelt zarządził w swoim czasie obcięcie pensyj urzędnikom i pracownikom federalnym. Rządy lokalne zrobiły to samo, ale przed kilku dniami Prezydent oświadczył, że z dniem 1-go lipca urzędnicy i pracownicy będą ponownie otrzymywać stare wynagrodzenia. U nas w Chicago ald. O. Nelson złożył w radzie wniosek, ażeby przywrócić wszystkim dawne pensje, co niewątpliwie spotka się z powszechnem uznaniem ze strony pracowników i urzędników miejskich. Skorzystaliby z przykładu urzędnicy powiatowi, oraz stanowi i administracja powiatowa tudzież stanowa zapewne także uchwaliłaby przywrócić wszystkim dawne pensje.

I oto gdy się to czyta i podwyższenie zarobków uważa się za usprawiedliwione w obliczu podniesienia się cen, administracja ratunkowa (Emergency Relief) postanowiła obniżyć budżet głodowy bezrobotnych o 10 procent, to znaczy liczyć np. 9 dolarów zamiast 10. Gdy się zważy fakt, że ceny dzisiaj są wyższe, niż przedtem, to obniżenie pomocy bezrobotnym jest daleko większe, bo za dziewięć dolarów nie można dzisiaj kupić tego ,co kosztowało przedtem dziesięć, gdy ceny były niskie, a dzisiaj, kiedy te ceny są dużo wyższe z pewnością jeszcze mniej można kupić.

„Klienci" Emergency Relief burzą się wobec tego, domagają się już jeśli nie podwyższenia dawnego budżetu, to przynajmniej utrzymania go na dawnym poziomie, a nie obcinania go o 10 procent.

Emergency Relief niezawodnie umiałaby usprawiedliwić swoje postępowanie, lecz nam tu chodzi nie o usprawiedliwianie się, a o zwrócenie uwagi na sprzeczności a przedewszystkiem na fakt, że ludzie głodni, zrozpaczeni, ludzie ze wszystkiego wydziedziczeni, z ambicją jeśli nie zatraconą, to bardzo mocno osłabioną—że tacy ludzie nie są skłonni do uczonych rozpraw. Oni chcą praktycznego rozwiązywania zagadnienia, a nie mozolnie zbieranych cyfr i komponowanej statystyki. Zresztą, jeśli urzędnicy i pracownicy wogóle mają mieć przywrócone sobie stare pensje, — ludzie stale zatrudnieni, — to ileż więcej racyj przemawia za tem, żeby bezrobotnym przynajmniej nie obcinać tego, co dotąd dostawali?

Panowie z Emergency Relief zrobią więc dobrze dla siebie, dla organizacji a przedewszystkiem dla społeczeństwa samego, jeśli przejmą się temi uwagami, w przeciwnym razie ludziom nieszczęśliwym łatwo się może zdawać, że ich ktoś krzywdzi, a takie wrażenie jest bardzo niepożądane.

ŻOŁNIERZ NIEZNANY.

Wzięli go z ziemi z braćmi pospołu
I do wspólnego wrzucili dołu,
Grób zakopali, grób przydeptali
Chwilkę stanęli i poszli dalej.
Leżże ty sobie, kolego miły,
Na samym spodzie bratniej mogiły.
Ani ci rangi, ani ci chwasty
Tylko ta kula w rok osiemnasty.
Może tam matka czeka na ciebie,
Starą kołyskę nagą kolebie;
Takeś niedawno dzieckiem w niej leżał —
I jakże wierzyć, żeś w śmierć odbieżał?
Idą żołnierze, trąbki im grają,
Krzyże Virtuti z piersi błyskają,
A tamten leży w krwawej koszuli
I zamiast krzyża — znak ma od kuli.
O mój żołnierzu, chłopcze nieznany,
Kładę tę piosnkę na twoje rany,
Na twoje krwawe, zamknięte ciało
Kładę tę piosnkę, jak różę białą.
Może zakwitnie różą piosenka,
Może ją weźmie twoja panienka,
Może pomyśli o bratnim grobie,
Może od Polski łzę ciśnie Tobie...

ARTUR OPPMAN (Or-Ot).

Z CUDZEJ GRZĘDY.

WIADOMOŚCI CODZIENNE W CLEVELAND, 26-X.—

Pod nagłówkiem „Miejsce Polski na mapie" i „Jedno z wielkich mocarstw," News Chronicle zamieszcza bardzo życzliwy artykuł o Polsce, uzupełniony fotografją Marszałka Piłsudskiego.

Autor, który zwiedzał niedawno Polskę, podkreśla, że znalazł Polskę bardziej złączoną w kierunku polityki pewnej izolacji od reszty Europy, aniżeli kiedykolwiek indziej w ciągu ostatnich 15 lat.

Rząd i opinja polska zdecydowane są nie dać się wciągnąć do żadnego sojuszu i nie chcą aby Polska stała się polem walki przyszłej wojny. Polska żywi aspiracje do manifestowania swej mocarstwowości. W całym kraju widoczne jest uczucie wielkiej dumy narodowej. Naród jest biedny, lecz ma wolę osiągnięcia swoich celów.

Zeszłoroczna pożyczka wewnętrzna przekroczyła trzykrotnie zakreśloną wysokość. Polska zasługuje na sympatję i na zrozumienie ze strony całego świata. Posiada ona swe wady, ale wywołuje uwielbienie.

Przez półtora wieku kraj był rządzony przez obcych, a patrjoci polscy walczyli raz po raz przeciwko najeźdźcom. Wojna trwała na ziemiach polskich do r. 1921. Kraj był nieustannie niszczony, ale nigdy nie złamano ducha polskiego. — Dziś Polska ma stałe miejsce na mapie Europy.

Rządowe Papiery Wartościowe.

(Kurjer Polski w Milwaukee).

W stolicy kraju Washingtonie mówią coraz głośniej, że rząd federalny zamyśla wykupić wszystkie papiery wartościowe, znane jako „Liberty Bonds", aby w ten sposób rzucić wielkie sumy gotówki na rynek pieniężny, a przytem pozbyć się procentów, jakie muszą być regularnie płacone posiadaczom tych właśnie papierów wartościowych.

Wszelkiego rodzaju papiery wartościowe są ciężarem dla państwa.

Te papiery przedstawiają różne pożyczki państwa, które musiały być zaciągnięte, lecz najczęściej prawie żadnych dochodów państwu nie przyniosły, czasem przeciwnie, spowodowały nawet wielkie straty. Weźmy pod uwagę takie „Liberty Bonds" sprzedawane w czasie wojny na opłacanie kosztów udziału Stanów Zjedn. w tej właśnie wojnie. Zrozumiałem jest, że sumy te zostały bezpowrotnie stracone, a z całej wojny światowej dostały się rządowi federalnemu przeogromne sumy niezapłaconych długów wojennych, setki tysięcy byłych żołnierzy, którym się należy specjalna zapomoga, przez kongres uchwalona, wreszcie inwalidzi i częściowo niezdolni do pracy, — którym trzeba stale wypłacać zapomogi lub dać utrzymanie w instytucjach rządowych.

Oto rezultat tych pożyczek zaciągniętych pod nazwą „Liberty Bonds", które rząd chce obecnie wykupić.

Zachodzi pytanie skąd rząd może mieć pieniądze na wykupienie tych papierów wartościowych?

Czytamy ciągle o deficycie skarbu federalnego, setkach i tysiącach miljonach dolarów wydawanych na program płac rekonstrukcyjnych i na walkę z depresją. Dowiedzieliśmy się o wielkich sumach pieniędzy, pożyczonych w ostatnich latach od obywateli tego kraju, głównie od bogaczy i różnego rodzaju miljonerów. Nie uszło uwagi naszej, że rząd musi ograniczać sumy, wydawane na pomoc bezrobotnych lub na programy robót publicznych, a tu słyszymy o projekcie wykupienia papierów wartościowych.

Nie znamy bliżej tego działu polityki rządu federalnego.

Wiemy natomiast, że rząd obecny, pod kierownictwem Prezydenta Roosevelta, ciągle eksperymentuje, coraz to nowe projekty w życie wprowadza, aby tylko postępować naprzód w poszukiwaniu za najlepszym środkiem walki z depresją ekonomiczną. Wiemy i to, że bankierzy i bogacze mają coraz mniej zaufania do monetarnych posunięć rządu, nie podoba się tym ludziom polityka walutowa obecnego rządu, bo spodziewają się, że prędzej czy później kraj wpadnie w okres dewaluacji pieniądza, a wówczas oni będą musieli siłą faktu potracić swoje wielkie fortuny.

Może ten projekt wykupienia papierów wartościowych ma co wspólnego z ogólnemi planami polityki finansowej rządu federalnego?

Nie wiemy, — ale powiedzieć możemy, że rząd federalny coraz to nowe niespodzianki przygotowuje ogółowi obywateli, nie pozwala wprost na zorjentowanie się w tych projektach, bo jest ich taka masa, coraz to nowe są stawiane wobec społeczeństwa, a wszystkie mają jedno na uwadze:

— Walkę z kryzysem.

Kiedy obecny rząd zakończy swoją pracę po czteroletnim okresie, napewno każdy z obywateli będzie musiał powiedzieć, że nigdy przedtem nie mieliśmy tak energicznie działającego zespołu ludzi w gabinecie prezydenta. — Wszystkie poczynania rządu skupiają się na osobie prezydenta, który nie obawia się zmieniać ludzi, gdy są nieodpowiedni, byle tylko naprzód prace całego państwa posunąć.

GŁOSY CZYTELNIKÓW.

CZARNA ORKIESTRA NA POLSKIM BALU.

Szanowna redakcjo Dziennika Chicagoskiego proszę o umieszczenie tej uwagi w dziale „Głosy Czytelników" waszego tak poczytnego pisma, bo pragnę, ażeby ogół się dowiedział, co się zaczyna wkradać do polskich Towarzystw i to do grup Związkowych.

Wierzę, że jest to pierwsze wydarzenie w naszej metropolji, lecz bodajby to było i ostatnie. O co chodzi, niejeden pomyśli, gdy będzie te uwagi czytał? więc postaram się to wyjaśnić. Otóż, dnia 3go listopada b. r. pewna grupa związkowa urządzała bal w domu Związku Polek, prawie w sercu Polonji. Była to, jak się zdaje, większa impreza, urządzana na większą skalę, bo aż zaangażowano czarną orkiestrę. Było ich 10ciu muzykantów czarnych, którzy grali dla polskich związkowców.

Wszak to nie do uwierzenia, a jednak tak było. Widocznie tym panom z danej grupy nie starczyło już polskich muzykantów, którzy z pewnością zagraliby lepiej. Radziłbym, ażeby Związek tą sprawą się zajął i dał tej grupie odpowiednie instrukcje, ażeby nie ubliżała w ten sposób Związkowi, jak również i całemu społeczeństwu polskiemu i żeby to się więcej nie powtorzyło na Polonji.

J. S. Chmielewski,
związkowiec.

Odpowiedź Redakcji.

Pytanie: Piszecie Panowie, że głośne pięcioraczki w Kanadzie ochrzczono dopiero w pięć miesięcy po ich przyjściu na świat, a ja myślałem że te dzieciaki już dawno były ochrzczone?

Odpowiedź: Ma Pan rację. Pięcioraczki były dawno ochrzczone. Uczynił to dr. Dafoe, który się niemi opiekuje od samego początku. W ostatniej wiadomości w Dzienniku Chicagoskim użyto niewłaściwych słów. Należało powiedzieć, że ks. E. T. McNally DOPEŁNIŁ ceremonji chrztu św.

$63,000,000 NA ELEKTRYFIKACJĘ KOLEI.

Rząd premjera Mussoliniego uchwalił wydać przeszło $63,000,000 w ciągu następnych czterech lat na dalszą elektryfikację kolei państwowych. — Włochy są dzisiaj bodajże jedynym krajem na świecie, który wydaje najwięcej na elektryfikacje kolei. Dzieje się to niezawodnie dlatego, że Włochy nie posiadają węgla i muszą go sprowadzać z innych krajów.

Jerzy Kossowski — Szyb S. Nr. 4. — Powieść Współczesna

(Ciąg dalszy)

Kiedy doszli do miasta, tam już wszyscy wiedzieli o wybuchu ropy. Kilku znajomych zatrzymało Straubego i składali mu gratulacje. U Jędrusiaka zastali masę ludzi, ale gospodarz zrobił im natychmiast miejsce w bocznym pokoju. Kelnerki rzuciły się do nakrywania stołów, a Jędrusiak znalazł jeszcze tyle czasu, że wziął Golmera na bok i zaproponował mu kupno kryształu.

— To będzie bardzo ładnie wyglądało, kiedy panowie nie w zwykłym garnku podacie ropę panu Straubemu, tylko w takim pięknym flakonie! A — mówił okazyjnie kupiłem ten flakon i mogę go sprzedać za dwieście, nawet, dla panów, za sto pięćdziesiąt złotych. Kupcie to panowie — i zaprowadził Golmera za bufet, gdzie miał schowany kryształ.

Golmerowi bardzo się podobał i pomyśł i flakon i zaraz posłał jednego z robotników, by przyniósł w krysztale pełno ropy. Potem usiadł wraz z innymi do stołu i począł jeść i pić jakby trzy dni nic w ustach nie miał.

Julja patrzyła z uśmiechem, jak z apetytem zmiatał wszystko, co mu podsunęła, nie zdając sobie nawet sprawy, że to nie kelnerka, tylko ona mu podaje. Dopiero, gdy zapytała go, czy pije piwo jasne, czy ciemne, oprzytomniał nieco i zaczął ją przepraszać:

— Niech się pani na mnie nie gniewa, ale od wczoraj wieczorem nie miałem czasu na to, żeby cokolwiek połknąć. No, teraz już mogę mówić, zaspokoiłem pierwszy głód!

— To dopiero pierwszy? — zażartowała — a jakże będzie wyglądał drugi?

— To pani jeszcze zobaczy! — odgrażał się, ale jakoś nie mógł już nic więcej połknąć. Natomiast pochłaniał jedno piwo za drugiem, bo pragnienie miał wielkie.

Po upływie pół godziny przybiegł chłopak, i przyniósł kryształ napełniony ropą. Wszyscy obecni wstali i Wieraszko imieniem personelu wygłosił krótkie przemówienie, składając Straubemu życzenia powodzenia i gratulacje, poczem Golmer wręczył mu kryształ z ropą.

W jasnem, elektrycznem świetle kryształ grał wszystkiemi kolorami tęczy, a brunatna, ciężka ropa, wypełniająca jego wnętrze, robiła wrażenie ciężkiego trunku.

Jaracz, który stał tuż obok Straubego patrzył na kryształ i nie wierzył oczom: To był kryształ, który już raz w życiu widział! Tak, to był ten sam.

VIII.

Na trzeci dzień po wybuchu ropy na szybie S. Nr. 4 spadł śnieg. Całe Krosno stało się nagle czyściutkie, białe i jakieś cichsze. Przeszła przez miasto pierwsza fala spieszących do pracy, po niej ruszyła druga fala dzieci, idących do szkoły, i rynek znowu ucichł. Tylko pod podcieniami, gdzie zwykle zbierali się ludzie, szukający pracy, słychać było jakieś ciche rozmowy. Na przymurku usiadło kilku mężczyzn, odzianych w grube, podarte kabaty i gwarzyło, ćmiąc tytoń. W pewnej chwili wstał z pośród nich Antek i wyszedł na rynek. Sunął powoli po puszystym śniegu i zmierzał ku ulicy, prowadzącej od strony kolei. Naprzeciw niego kroczył wolno w długiej kurcie czarny Brauner. U wylotu ulicy stanęli naprzeciw siebie i przywitali się zwykłem dzień dobry.

— Coś z panem źle — zagadnął Brauner.

— A niedobrze.

— Nie macie roboty.

— Nie mam.

— Mnie was, panie Skalak, żal — medł Brauner w ustach wolno słowo po słowie. — Jabym wam coś doradził Idźcie wy do Straubego. To niezły pan. On teraz wnet nowy szyb będzie wiercił, roboty u niego jest dość. Najmijcie się do czego bądź, czy do kopania, czy do koni; proście go, coś się znajdzie. Albo wiecie co, on bardzo uważa Jaracza. Bardzo. Poproście Jaracza, żeby za wami przemówił choć słowo, to zaraz pomoże.

— Pójdę do niego sam. Nie będę prosił Jaracza.

Brauner, który wszystko wiedział, a przynajmniej prawie wszystko, co dotyczyło ludzi, którymi się interesował, spojrzał ciekawie na Skalaka: Wiedział, że Antek już u Jaracza nie mieszka, wiedział, że miał się żenić z Janką, znał historję kryształu, który sam kupił od nocnego stróża i sprzedał Jędrusiakowi, nie wiedział jednak, dlaczego Antek nie chciał prosić Jaracza o protekcję. Przecie przed kilku dniami widział ich obu razem w knajpie!

— No, to zróbcie, jak wolicie, — rzekł po namyśle, — ale Jaracz by pomógł. Najlepiej idźcie nie na kopalnię, tylko do dyrektora do domu. Może przy koniach będzie co do roboty, panienka konie trzyma, bo lubi...

— Dziękuję wam — mruknął Antek. — Ja z końmi obchodzić się umiem, przy koniach służyłem w wojsku... dobrze, pójdę do niego.

— No idźcie — podał mu rękę Brauner szerokim gestem handlarza koni. — A pamiętajcie, że gdyby tam co było potrzeba, jakbyście słyszeli, że oni chcą co kupić, to dajcie mi znać, ja im dostawię.

Antek skinął głową i poszedł w dół, koło Fary. Skręcił za wielkim mostem ku kolejowej aleji, a potem w stronę willi Straubego. Za gęstem ogrodzeniem z drutu, w które w nocy wiatr nabił śniegu, willa o spiczastych wieżyczkach wyglądała jak domek z lukru. Antek namyślał się chwilę, a potem wzruszył z pewną determinacją ramionami i wszedł. Minął długi, ośnieżony żywoplot i stanął na werandzie. Zajrzał przez szklane drzwi do wielkiego hallu i zadzwonił. Wyszedł lokaj w kamizeli z rękawami i spojrzał z góry na obdartusa:

— Czego?

— Do pana dyrektora.

— W jakiej sprawie?

Antek kiwnął głową:

— Tha, o robotę.

— Nie wiem, zdaje się, że teraz żadnych nowych ludzi pan dyrektor nie potrzebuje, a zresztą robotników przymuje dyrekcja na Potoku.

— Ja nie koniecznie na fabrykę, ja mogę też inną robotę wziąć, w domu, przy koniach...

— Zaraz spytam. Poczekajcie — cofnął się lokaj i zamknął przezornie za sobą drzwi.

Po długiej chwili wyszedł i kazał mu wejść do hallu. Tylko otrzepcie nogi ze śniegu — nie zapomniał przestrzec.

Skalak wszedł i rozejrzał się po wielkiej sali, zastawionej drogiemi meblami. Takich wspaniałości jeszcze nie widział. Na podłodze był rozesłany wielki dywan, tak że Antek, by go nie zabrudzić, stanął tuż pod drzwiami na kamiennej posadzce.

Nie miał jednak zbyt wiele czasu na oglądanie wszystkich cudów, bo po schodach zbiegł, a raczej stoczył się Straube. Był odziany w kremową pyjamę i miał na głowie jakąś śmieszną czapkę, która widocznie chroniła wielką łysinę przed zimowym chłodem.

— Czego chcecie? —usłyszał Skalak pytanie rzucone ostrym tonem.

— Ja, panie dyrektorze, — skłonił się chłop, — chciałem prosić o jaką robotę. Ja mogę wszystko i na fabryce; i w domu i przy koniach, a choćby drzewo rąbać... — urwał nagle zapatrzył się kąt sali,

(Ciąg dalszy nastąpi).

Poradnik Dobrego Zdrowia

OKRES PRZEJŚCIOWY U KOBIET.

Dr. Felicja H. Cienciara, lekarz naczelny Zwiazku Polek w Ameryce — 2130 Cortez ul. Tel. Brunswick 9292.

Okres ten przypada mniejwięcej w 40-50 roku życia kobiety. W okresie tym są różne objawy osłabienia, zwłaszcza ustroju nerwowego, mamy naprzykład objawy zawrotów, poty, dreszcze, omdlenie, drętwienie palców i ogólne osłabienie. Słusznie zwany jest ten okres jako niebezpiecznem dla kobiety, bo czyni ją podatną do różnych chorób, zwłaszcza organów tylko jej właściwym.

Najbardziej w tym czasie zagraża zdrowiu kobiet rak. Rak jest to błośliwa narośl, która przez naczynia krwionośne rozszerza się po całem ciele. Ratunkiem jedynym w początkach tej choroby jest zastosowanie radu. Rad był wynaleziony przez kobietę wszechświatowej sławy, Polkę, Marję Skłodowską-Curie. Oprócz zastosowania radu nie mamy innego lekarstwa, tylko operację, to jest usunięcie organu, który jest schorzały rakiem. Rak jest chorobą rasy białej i choć nie jest on dziedziczny ani zaraźliwy, jednakowoż mamy rodziny, gdzie co drugi członek cierpi na tę słabość. Z tego możemy wnioskować, że często w rodzinie panuje skłonność do choroby raka, tak jak są rodziny, gdzie członkowie ich mają skłonność do sercowych chorób. Chociaż rak nie jest zaraźliwy, jednakowoż mamy dużo wypadków u osób gdzie życie ich higjeniczne i materjalne było niskiego poziomu.

Objawy raka, niestety są nieznaczne, początek tej choroby jest podstępny, jak gdyby utajony. Bólów w pierwszym okresie niema żadnych — i dlatego to często zapóźno zwraca uwagę kobiety. Kobieta w pierwszym okresie tej choroby łudzi pozorami zupełnego zdrowia, a nawet często wygląda dobrze, zwłaszcza, jeżeli będąc otyłą zaczyna szczupleć.

Życie kobiety podczas okresu przejściowego powinno być pełne umiarkowania we wszystkiem: w jedzeniu, ruchu, pożycia towarzyskiego i małżeńskiego. Czystość osobista ciała jak największa. Dbałość o codzienne wypróżnienie. Dieta przeważnie powinna się składać z jarzyn.

Gdyby kobiety, w tym wieku przejściowym, nawet czujące się zupełnie zdrowemi, poddawały się oględzinom lekarskim przynajmniej dwa razy do roku, to z pewnością zmniejszyłyby się wypadki rozległych chorób, tak nerwowych, jak fizycznych (mam na myśli zapuszczonych przypadków choroby raka). W pierwszych objawach raka tylko specjalista - lekarz może szybko się zorjentować co dolega chorej.

Kobiety w okresie przejściowym mają wielką skłonność do tycia. Dużo ruchu i wystrzeganie się pokarmów tuczących, tłuszczów, cukrów, i mąki, zapobiega nieco w tym kierunku.

Również często przyłączają się cierpienia nerwowe i umysłowe zwłaszcza u tych, które nie umieją się pogodzić z utratą młodości.

Powinna się taka kobieta interesować wszystkiem, co się dookoła niej dzieje. Mówią i piszą, że kobieta zaczyna się dopiero wtenczas starzeć, gdy przestaje się interesować swoją epoką.

NRA MEMBER U.S. WE DO OUR PART

NOTATKI REPORTERA

W poniedziałek święto dla listonoszów chicagoskich.

Wszystkie sub-stacje poczty chicagoskiej w przyszły poniedziałek, dnia 12go listopada, jako w dzień święta narodowego „Dnia Zawieszenia Broni", będą zamknięte, jak nam donosi pocztmistrz Ernest Kruetgen. Roznoszenie poczty jak i też urzędowanie w biurach pocztowych kończy się o godzinie 1ej po południu dnia wyżej podanego.

* * *

Żona szeryfa-elekta po operacji przychodzi do zdrowia.

Pani Janowa Toman, żona nowoobranego szeryfa powiatowego Jana Tomana, w szpitalu Henrotin powoli wraca do zdrowia. W ubiegły czwartek w szpitalu tym pani Toman poddała się operacji. Do szpitala przewieziono ją w dzień wyborów.

* * *

Uwolniony z więzienia przyznał się do licznych rabunków.

William Brown, Murzyn liczący lat 25, który nie tak dawno temu został wypuszczony z więzienia stanowego wczoraj przyznał się stając przed kapitanem policji Malone na stacji Austin do licznych rabunków popełnionych na zachodniej stronie miasta.

* * *

Prałat Biermann nie żyje.

Przew. X. Prałat P. L. Biermann, proboszcz parafji św. Mikołaja w Evanston, wczoraj umarł w szpitalu św. Franciszka po chorobie trwającej trzy miesiące. Liczył przy zgonie lat 71. Pogrzeb odbędzie się w przyszły poniedziałek z kościoła św. Mikołaja na cmentarz św. Józefa.

* * *

Obok zwłok znaleziono brzytwę i scyzoryk.

Jerzy T. Keeler, lat 48, agent Banku Federalnej Rezerwy w Chicago, wczoraj został zamordowany i przy zwłokach jego znaleziono brzytwę i scyzoryk. Zbrodnia ta dokonaną była w domu Keeler'a, p. nr. 519 Courtland avenue, w Park Ridge. Pani Keeler powiedziała policjantom, że jej mąż miał kłopoty finansowe, jak również martwił się o jej słaby stan zdrowia.

* * *

Weterani polscy jutro obchodzą rocznicę Zawieszenia Broni.

Wielki obchód zawieszenia broni połączony z odsłonięciem masztu do flagi oraz balem wojskowym urządza Posterunek Town of Lake nr. 7, Polskiego Legjonu Weteranów Amerykańskich jutro, dnia 11go listopada, przy kościele św. Jana Bożego. Zbiórka weteranów przy narożniku ul. 48mej i So. Paulina, o godzinie 1szej po południu, poczem nastąpi pochód. Do wygłoszenia mów zaproszeni zostali: burmistrz Kelly, wiceprezes C. Hibner z Z. N. P., sędzia powiatowy Edmund K. Jarecki i inni. Wystąpić mają dobosze i trębacze z Posterunku J. P. Zientka, nr. 419 Amerykańskiego Legjonu i z Harcerstwa Z. N. P., śpiewać będą chóry Filomenów i św. Cecylji na Janowie. W skład komitetu obchodu tego wchodzą weterani: T. Boniecki, przewodnicz.; W. Szurgot, W. Przeradzki, J. Hucher, komendant i A. Zajewski, adjutant.

* * *

Musiał oddać piec żonie.

Franciszek Darmofil wczoraj stawał przed sędzią Rudolfem Desortem oskarżony przez żonę o nieprawne przywłaszczenie sobie pianina i pieca. Sędzia Desort po wysłuchaniu wywodów obu stron nakazał w kilku godzinach po rozprawie oddać piec pani Darmofil. Za nie zastosowanie się do wyroku groziło więzienie. Darmofil ogień ugasił i piec ten odwiózł do domu swojej żony, aby jej mróz nie dokuczał. Pani Marja Darmofil mieszka p. nr. 3110 ul. South Mosspratt.

* * *

Dzielna kobieta przyczyniła się do aresztowania bandytów.

Panna Helena Swanson dzielnie się spisała onegdaj, gdy nie chciała oddać w ręce bandytów ich automobila, jaki stał przed jej domem p. nr. 8137 Rhodes avenue. Upartość kobiety sprawiła, że dziesięciu bandytów, Murzynów dzisiaj siedzi za kratkami w więzieniu na stacji policyjnej Kensington. Gdy panna Swanson nie chciała bandytom oddać ich maszyny ci czmychnęli. Po licencji na maszynie dowiedziano się, że takowa należała do Józefa Planta, lat 28, z p. nr. 437 ul. East 40ta. Plant po aresztowaniu wydał nazwiska reszty szajki bandyckiej i aresztowano Jana Halla, lat 21 i Jakóba Smitha, lat 28, oraz pięć mężczyzn i dwie kobiety w domu p. nr. 5636 South Parkway. Porucznik policji Eugenjusz McCarthy, który dokonał aresztowań zadziwił się bardzo, gdy wśród łupu skradzionego przez Murzynów znalazł swój rewolwer służbowy i inne rzeczy.

* * *

Dziś Bal na Powodzian w Polsce.

Dzisiaj, o godzinie 7:30 odbędzie się bal klubu Washington Welfare, z którego dochód przeznaczony zostanie na powodzian w Polsce. — Bal odbędzie się w sali Atlas, pnr. 1436 Emma ul., pomiędzy Milwaukee i Ashland avenues. — Komitet uprasza Szan. Polonję o jak najliczniejsze poparcie tak szlachetnego celu. Wiele niespodzianek, doborowa orkiestra będzie oczekiwać gości.

* * *

Rachunki podatkowe za rok 1933 wysłane będą o miesiąc później.

Rachunki podatkowe za rok 1933, jak podają urzędnicy powiatowi, rozesłane będą wszystkim właścicielom realności nie dnia 1go grudnia, jak prawo tego nakazuje, ale o miesiąc później. Edward McCabe, asystent kasjera powiatowego powiada, że drogą sądową szukać będą wyjścia z matni podatkowej i prosić ma o zezwolenie na odłożenie wysyłki rachunków podatkowych o miesiąc później. Nie dostarczenie książek podatkowych na czas sprawiło opóźnienie w wysyłce rachunków podatkowych. J. L. Jacobs, kótry sprawić miał to opóźnienie zaprzecza jakoby jego biuro asesorskie ponosić miało winę.

* * *

Zgłaszajcie się wprost na lekcje.

Warszawskie Konserwatorjum Muzyczne, p. nr. 2738 ul. West Thomas, udziela bezpłatnie lekcji muzyki. Po szczegóły lub na praktykę należy zgłaszać się wprost do szkoły.

* * *

Jutro „Piękna Marysieńka" na Trójcowie.

A więc już w tę niedzielę, 11-go listopada, zobaczycie na scenie Trójcowa operetkę w 3ch aktach p. t. „Piękna Marysieńka". Odbędą się dwa przedstawienia o 2:15 po południu i o 8:15 wieczór. W operetce „Piękna Marysieńka" bierze udział 30 osób. W głównych rolach występują: Anna Brzozowska, Marja Kwiatkowska, Kazimierz Majewski, Stach Milewicz i Antoni Bednarczyk reżyser i jubilat dwudziesto-pięciolecia pracy na scenie. W tańcu solowym Amorka wystąpi mała Danusia Kantor, która ostatnio przez cały tydzień tańczyła w Chicago teatrze, zbierając zasłużone oklaski. W tańcu solowym wystąpią również Janka Majewska i Władysław Zanozik, oraz taniec „Cukrowy" wykonają panienki z panną Kajkowską, baletnicą na czele. Orkiestra pod dyrekcją Leona Różyckiego, a przytem doskonała iw esoła treść operetki, oto całość „Pięknej Marysieńki". Wszystkie miejsca numerowane, każdy więc swoje krzesło zakupione dostanie.

* * *

Jutro bal w sali Synów Wolności.

Bal Stowarzyszenia Właścicieli Domów odbędzie się jutro, 11-go listopada, w sali Synów Wolności, p. nr. 1042 North Damen avenue. Zabawa taneczna rozpocznie się o godzinie 6tej wieczorem. Przy doborowej muzyce i niespodziankach jakie czekają gości, komitet zapewnia, iż wszyscy ubawią się doskonale.

"THOU TOO, PENNSYLVANIA"!



$35,000 PRZYZNAŁ SĄD ZWROTNICZEMU ZA STRACENIE NOGI.

Najwyższy sąd w Washington przyznał $35,000 dla Tomasza P. Conroy, 6648 S. Michigan Ave. Suma ta została wypłacona 8-go listopada, 1934 roku przez Wabash Railroad Company, po walce między kompanją a adwokatem Charles C. Spencer, która toczyła się od dnia 6-go sierpnia, 1932 roku. Sprawa ta oparła się o pięć sądów. (ogł.)

Dziś "Noc Kabaretowa" Tow. Giewont.

Już dzisiaj wieczorem Polonja będzie miała sposobność zabawić się wesoło na „Nocy Kabaretowej," jaką urządza Tow. Giewont, gr. 2672, Z. N. P., w sali Wonderland, pn. 2934 Milwaukee ave.

Pani S. Niedźwiecka, śpiewaczka radjowa, odśpiewa kilka najnowszych piosenek z repertuaru kabaretowego. Cały program wieczoru będzie wykonany przez pierwszorzędne siły artystyczne tak, że każdy uczestnik balu będzie zadowolony. Jeden z numerów, jaki komitet ma na programie, będzie bardzo miłą i interesującą niespodzianką dla publiczności. Do tańca przygrywać będzie znana orkiestra radjowa p. A. Bonczkowskiego W bufecie zaś każdy znajdzie smaczne i świeże przekąski, a co do napoi, to już komitet nikomu zawodu nie zrobi.

Idźmy więc dziś na tą zabawę, aby ubawić się wesoło w gronie przyjaciół i znajomych. Komitet na czele z p. B. Migałą, prezesem Tow. Giewont zaprasza przyjaciół, znajomych i sympatyków.

Polak Komisarzem Miasta Flint.

Flint, Mich., 10. listop. — Po raz pierwszy Polonja we Flint będzie miała swojego komisarza w komisji rządzącej miastem. W skład tej komisji wszedł młody Polak, Hieronim Fisher, wybrany większością 231 głosów. Reprezentuje on 3-cią wardę, licznie zamieszkałą przez obywateli polskiego pochodzenia.

Dwóch Polaków wygrało w pow. Portage, Wis.

Stevens Point, Wis., 10. listopada. — Wiktor S. Prais, koroner powiatu Portage, został ponownie wybrany na ten urząd. Ponownie również wybrano Jana Kostucha, niewidomego ustawodawcę, na członka legislatury stanowej. Kilku innych kandydatów polskiego pochodzenia przegrało w wyborach wtorkowych.

Przemysł i Handel Głosują Nad N. R. A.

Izba Handlowa Proponuje Ważne Zmiany.

Washington, 10. listop. — Izba Handlowa Stanów Zjedn. rozpoczęła wczoraj sondować swoje członkostwo w kwestji czy powinno się pozwolić, aby akt o krajowem odrodzeniu przemysłowem (N. R. A.) zakończył swój żywot w czerwcu 1935.

Referendum ma na celu zebranie opinij w sprawie zalecenia komitetu Izby Handlowej aby N. R. A. została zaniechana, a miejsce jej zajął nowy system jako stała instytucja rządowa. Rezultaty głosowania będą przesłane do kongresu z odpowiedniemi rekomendacjami.

Charakter proponowanego ustawodawstwa jest określony w szeregu sugestyj przygotowanych przez komitet. Obejmują one:

1. — Agencja odrodzeniowa rządu powinna mieć formę wydziału z trzech lub pięciu członków mianowanych przez Prezydenta.

2. — Reguły godziwej konkurencji, sformułowane jako odpowiednie dla całego przemysłu, powinny być wykonane w stosunku do wszystkich przedsiębiorstw.

3. — Klauzule aktu odrodzeniowego dotyczące pracy powinny być poddane rewizji.

4. — Wszelkie nowe ustawodawstwo powinno być oparte na zrozumieniu, że „zbiorowe układy" są układaniem się z przedstawicielami wszystkich grup pracodawców, którzy pragną działać przez rzeczników, bez prawa grup mniejszościowych do zbiorowego traktowania i przy wykluczeniu prawa bezpośrednich, indywidualnych układów.

Dalsze rekomendacje obejmują:

Wyraźne zrozumienie, że pracobiorcy mają prawo wybierać swoich własnych przedstawicieli bez nacisku lub przymusu z jakiegokolwiek źródła.

Reguły uczciwej konkurencji zawierające zastrzeżenia o minimalnych płacach, maksymalnych godzin pracy i przeciwko pracy dzieci.

Danie członkom przemysłu sposobności wchodzenia w porozumienia „inne niż reguły, które, po aprobowaniu ich przez agencję rządową, będą wykonywane przeciw stronom w porozumieniu".

Agencja rządowa powinna mieć tylko władzę aprobaty lub weta, bez władzy modyfikowania lub narzucania, ale z władzą wskazywania warunków aprobaty.

Miara.

— Proszę butelkę kwasu siarczanego.

— Wiele?

— Na dwie osoby.

THE TUTTS By Crawford Young



Do Alumnów Kolegjum Św. Stan. Kostki.

Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego (Egzekutywnego) Stow. Alumnów Kolegjum św. Stanisława Kostki, odbytem w czwartek wieczorem, uchwalono jednogłośnie, wziąć gremjalny udział w podwójnej uroczystości w parafji śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników w dzielnicy Brighton Park, w jutrzejszą niedzielę, o godzinie 3ciej po południu. Uroczystością tą jest inwestytura wyniesionego do godności szambelana ks. Jakóba J. Strzyckiego, kapelana naszego Stowarzyszenia i proboszcza powyżej wymienionej parafji i uroczyste poświęcenie nowo dobudowanej części kościoła. Uchwalono również wziąć czynny udział w bankiecie, jaki parafjanie urządzają na cześć swego proboszcza z tej okazji, w poniedziałek, dnia 12go listopada, w sali parafjalnej, o godzinie 6:30 wieczorem. Wszyscy alumni o ile możności powinni wziąć w tych uroczystościach udział. Dla alumnów będą ławki w kościele specjalnie zarezerwowane i będzie również stół na bankiecie dla alumnów zarezerwowany. Alumni życzący sobie nabyć bilety na bankiet wcześniej, niech się z łaski swojej skomunikują i drem Janem J. Lissem. Zarząd.

Ku Uczczeniu Pamięci Poległych.

Stow. Ojców i Matek Złotej Gwiazdy, jak po inne lata, tak i w tym roku, uczci pamięć poległych bohaterów, w rocznicę szesnastą zawieszenia broni.— Okazja ta uwieńczona zostanie Mszą św. za dusze zmarłych żołnierzy i marynarzy, w kościele św. Stnisława Kostki, przy Noble i Ingraham ul., w poniedziałek, dnia 12 bm., o godzinie 10 rano. Na Mszę św. przyjdą członkowie i członkinie Stow. Złotej Gwiazdy, członkowie Kawalerji Polskiej i wszyscy ojcowie i matki, których synowie utracili życie w wojnie światowej. Niech popłynie modlitwa nabożna i szczera do tronu Bożego i oby znalazła wysłuchnie. Po Mszy św. członkowie i członkinie Stow. Ojców i Matek Złotej Gwiazdy, udadzą się na cmentarz św. Wojciecha, na miejsce zwane „polskim Arlingtonem," gdzie u stóp pomnika pamiątkowego złożony zostanie wieniec, jako namacalny okaz czci i chwały. Każdy członek i członkini stowarzyszenia, powinni ozdobić się odznakami.—Ks. F. Kuliński i ks. A. Bubacz, kapelani; A. Dulski, prez.; M. Rudzińska, wice-prez.; A. Menkicki, sekr. prot.; M. Kamińska, sekr. fin.; J. Skupniewicz, kasjerka; S. Wichłacz, A. Matysik i H. Czapiewska, opiekunowie kasy.

Z Town of Lake.

W poniedziałek, 12 listopada, o godzinie 8 wieczorem, odbędzie się posiedzenie Korpusu Pomocniczego, No. 14, przy Placówce Nol 2, S. W. A. P., w sali zwykłych posiedzeń. Obecność koleżanek wymagana, — gdyż jest dużo ważnych spraw do załatwienia. Korpus No. 14 bierze jutro udział w przedstawieniu i balu Korpusu Pomoc., No. 41, przy Placówce 56, w sali parafjalnej św. Wojciecha i S. Paulin ul. Zbiórka o godz. 3:30 po poł., w klubie Placówki No. 2.—E. R. Knaflewska, prez.; A. Kiepura, sekr.

*

W niedzielę, 25 listopada, odbędzie się Obchód Listopadowy, połączony z uroczystościami zawieszenia broni, w sali Słowackiego, przy 48-ej i S. Paulina, poprzedzony nieszporami w kościele św. Józefa, staraniem następujących organizacyj: Gminy No. 143, Z. N. P., Osady 18, Z. P. R. K., Związku Młodzieży Polskiej na z. Washingtona, Placówki Hallerczyków ,No. 2, Karpusu Pomocniczego, No. 14 i Bibljoteki im. J. Słowackiego.

Czytajcie Dziennik Chicagoski.

Ślinianki są to gruczoły, produkujące ślinę.

Z HEGEWISCH

W parafji św. Florjana, w Hegewisch, której proboszczem jest ks. Franciszek Kuliński, odbywa się obecnie kontest popularności, urządzony staraniem Dziewic Różańcowych, na korzyść parafji. Panienki, jedna nad drugą zabiegają, starając się pozyskać dla siebie jak najwięcej głosów. Obecnie za najpopularniejszą dotychczas uchodzi Helena Jankowska. Później może będzie inaczej.

Sepja jest to farba ciemnobrunatna, otrzymywana z wydzieliny gruczołu czernidłowego niektórych głowonogów (mięczak morski).

Z MŁODZIANKOWA.

Tow. Rycerzy św. Michała Archanioła, gr. 412, Z. P. R. K., skupiające się na Młodziankowie, obchodzi jutro srebrny jubileusz, czyli 25-lecie swego założenia. Uroczystość swą uwieńczy Mszą św. dziękczynną w kościele, a następnie programem i zabawą w sali Zjednoczenia, przy Milwaukee ave. i Augusta blvd., począwszy o godzinie 4:30 po południu.

Gremiał jest to chusta jedwabna, przykrywająca kolana biskupa, gdy ten zasiada na tronie podczas celebrowania Mszy św.

THE OLD HOME TOWN Registered U. S. Patent Office By STANLEY



Jutro Sejmik Grup Związku Polek.

Jutro rozpocznie się dwudniowy Sejmik Grup Związku Polek w sali Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny, mieszczącej się przy 88ej ulicy i Exchange, w South Chicago. Najpierw o godzinie 3ej po południu nastąpi poświęcenie sztandaru amerykańskiego Komisji No. 3-gi. Po tej uroczystości będzie podana przekąska, a następnie zabawa kostkowa, na którą przeznaczone zostały piękne nagrody. Dnia tego zostanie dokonany wybór prezydjum sejmiku oraz odbędzie się składanie mandatów i otwarcie sesji. Poniedziałkowa sesja rozpocznie się o godzinie 9:30 rano.

Około sejmiku tego krzątają się z wielkiem zainteresowaniem prezeska stanowa, pani Anna Klarkowska, pani Władysława Manikowska, prez. Komisji No. 3-gi w So. Chicago i pani Agnieszka Lenard, dyrektorka głównego zarządu. Poszczególne komisje opracowały stosowne referaty na takie tematy jak: Wianki, Rozwój Organizacji, Praca, Wynagrodzenie i Uznanie Organizacyjne. Oddzielne komitety starają się usilnie, aby Sejmik Pięciu Komisyj w Stanie Illinois udał się jak najlepiej i przyniósł jak największe korzyści. Spodziewać się więc należy, że sejmik ten zgromadzi wielki zastęp delegatek i członkiń interesujących się sprawami Związku Polek.

Zrobiła matce „na złość".

San Francisco, Cal. — Phyllis Trivett, lat 18, zganiona przez matkę za późne wracanie do domu, zażyła truciznę, aby zrobić matce „na złość". Zaraz jednak zrobiło się jej żal młodego życia i wezwała ambulans, który ją zabrał do szpitala. — Tam wypompowano jej żołądek i zapewniono, że będzie żyła.

Krwawa tragedja zazdrości.

Stoneham, Mass. — W napadzie szalonej zazdrości, J. E. Lidquist, lat 27, zakłuł nożem swoich dwoje dzieci, 2-letnią dziewczynkę i 12-dniowego synka, udusił swoją żonę, a potem się powiesił.

Głos Polski Zmartwychwstającej 11-go Listopada 1918 Roku.

O Boże! Czyż moja nadeszła godzina?
Albo mi się zdaje, serce bić zaczyna?
Czy żyję? Czy słyszę? Albo marzę jeszcze?
Żyję! Widzę światłość! Czuję wzruszeń dreszcze!
Słyszę głos mych dzieci! Radość w polskiej pieśni!
Wiem, że teraz żyję! Już mi się nic nie śni.
Wolność mi przybyła! Bóg dał wolność, chwałę!
Widzę wzlatujące trzy orlęta białe!
Pierwszy z warszawskiej, drugi z poznańskiej strony,
Trzeciego wzbudziły na Wawelu dzwony —
I szlakiem jedności zataczają koła
A „Zygmunt" z Wawelu: uroczyście woła,
Jego zpiżu gronie w mem sercu nie prześni!
— Ten dzwon Bogu wznosił za mą wolność pieśni,
Jak suplikacjami błagalnie do nieba,
A dziś już dziękczynnie głosi jak potrzeba
Tak z entuzjazmem by słyszał świat cały
By dziś polskie serca wszystkie zmartwychwstały.
Dziś szlakiem wolności, Piłsudskiego czynem,
„Orlęta" wzlatują za wodzem mym synem,
Bo to On mnie wzbudził z letargu niewoli
Odczuwał, że długa niewola to boli —
Rwał się siłą woli gdzie wolności droga,
Łączył czyny — z memi modłami do Boga.
I by Mu dziś naród, złożył warzyn świeży!
Łączył czyny swoje w walce o me życie.
Za to Piłsudskiemu cześć dziś się należy!
I by Mu dziś naród, złoży ławrzyn świeży!
Cześć, przewodnikowi! epokowej chwili —
Na Jego cześć niech naród dziś piosnką zakwili.

ANIELA MIKUŁÓWNA, Chicago.

Z ANNOWA



Panna Genowefa Mikuła, wybrana „królową kontestu popularności" na balu Bractwa Dziewic Dzieci Marji.

Niedawno temu w sali parafjalnej odbył się kontest popularności połączony z balem, staraniem Bractwa Dziewic Dzieci Marji. Bal ten udał się nadzwyczajnie, z wielką korzyścią. Publiczność bawiła się mile, a nastrój iście przyjacielski dał się odczuć na sali wśród gości. Kontest ten raczyli zaszczycić swą obecnością sympatycy tegoż Bractwa z Cicero, na czele z swym kapelanem ks. Henrykiem Pieppenkotterem. Również z innych parafij zauważyliśmy wielu przyjaciół; przyjaciółki z Downers Grove, Ill., jak również panienki z biura Internal Revenue. Z tego wynika, iż Dziewice mają dużo przyjaciół poza parafją.

*

W konteście zwyciężyła panna Genowefa Mikuła i została ukoronowaną królową popularności, która zdobyła przeszło 40,000 głosów. Otrzymała nagrodę obraz ręcznie malowany przez Wiel. Siostrę Wacławę ze Zakonu Sióstr Felicjanek. Obecnie panna Mikuła pracuje w biurze federalnem Internal Revenue. Drugą nagrodę zdobyła panna Zofja Trzesniowska, która otrzymała piętnaście kawałkowy przyrząd na biurko. Trzecią nagrodę zdobyła panna M. Kawula i otrzymała portmonetkę. Piątą nagrodę zdobyła panna Marja Wilk i otrzymała obraz widok malowany na aksamicie. Sędziowie tegoż kontestu byli: Stefan S. Tyrakowski, Andrzej Brodziński, Rozalja Pasowicz i Franciszka Skibicka.

Do poloneza stanęli następujący panowie: alderman J. J. Łagodny, z królową popularności panną Genowefą Mikuła, ks. proboszcz Józef Kruszka z panią ald. Anielą Łagodną, Marcin Jaskólski z panną Zofją Trzesniowską, dr. E. J. Osowski z panną Walerją Ciołkosz, dr. Fran. Świątek z panną Marją Kawula, Wład. Witt, organista z panną Marją Wilk.

Do komitetu wchodziły następujące członkinie: Marja C. Mocadło, Antonina Cichoń, Marja Piskor, Wład. Labak, Marja Starosta, Antonina Kwiatkowska, Marta Kawula, Marja Moskal, Dorota Rybowiak i Zofja Madziej.

Do członkiń Korpusu Pom. No. 49ty.

Przypomina się wszystkim członkiniom, że już jutro, t. j. 11-go listopada, odbędzie się nabożeństwo za poległych Polaków w wojnie światowej, w kościele św. Szczepana, o godzinie 9tej rano. Zbiórka członkiń przed kościołem w mundurkach o ile to możliwe. — F. Andrzejewska, sekr.

Sześć kobiet w nowym kongresie.

Washington. — W rezultacie wyborów wtorkowych, sześć kobiet zasiądzie w krajowej Izbie Reprezentantów na następnej sesji. Cztery posełki, dwie demokratki i dwie republikanki, wybrano ponownie.— Ponadto, dwie kandydatki demokratyczne, jedna z New Yorku i jedna z Indiana, zwyciężyły w wyborach.

Household Arts BY Alice Brooks



These Cross Stitch Motifs Have Many Uses

PATTERN 5145

ŁADNA KRZYŻYKOWA ROBOTA.

W modełku 5145 znajdziecie 15 calowy wzór wieńca (który można także podzielić na osobne wiązanki), cztery 6 calowe i cztery 3 calowe wzory na serwetki, sugestje do ich potrzebnych kolorów i ilość potrzebnej materji. Cena modełka tylko 10 centów.

Prosimy przysłać dziesięć centów (10) wraz z kuponem, na którym należy wyraźnie napisać imię i nazwisko, adres i numer modełka.

Zamówienia przesyłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division Street, Chicago, Illinois.

PROSZĘ O NADESŁANIE MODEŁKA

No............ (Alice Brooks)

Imię i Nazwisko..............................

Adres..............................

Miasto.............................. Stan..............

Połyskująca Metalowa Ozdoba Sukień Bardzo Modna.



Nawet praktyczne domowe sukienki ozdabiane są połyskującemi sprzączkami, guziczkami lub materjałem metalowym. Na lewo, widzimy, wełniany kostjum i skórkowe pantofelki ozdobione złotemi guzikami; w środku, czarna krepowa sukienka ze staniczkiem zrobionym ze złotej lamy; na prawo, dwukawałkowy krepowy strój z monogramem przy pasku.

Elektryczność w Gospodarstwie.

Czem jest elektryczność w gospodarstwie rozumieją najlepiej Amerykanki, których w posługiwaniu się prądem elektrycznym przy czynnościach domowych nie krępuje żaden wzgląd ekonomiczny.

Elektryczny odkurzacz lub froterka przestaje być rzadkością w naszych domach mimo, iż są to przyrządy bardzo kosztowne. Oświetleniem elektrycznem posługujemy się dziś wszędzie. A telefon i radjo? — Czyż nie są to moce elektromagnetyczne oddane człowiekowi do codziennego użytku?

A z jak wielką przyjemnością faworytki losu zasiadają przed swemi toaletami, aby maszyną elektryczną wysuszyć w domu umytą główkę, czy potem włączając krabówki do kontaktu nadać jej wdzięk naturalnie wijących się loków? Nieocenionemi sprzętami gospodarskiemi są imbryczki do wody, maszynki do kawy lub nawet garnuszki do gotowania za pomocą elektryczności. — Szczególniej jeśli zmuszeni jesteśmy poprowadzić w szczupłych warunkach kawalerskich zdecydowane gospodarstwo dwu osobowe. A ile młodych małżeństw życie zmusza do tego?

Przy wyliczaniu urządzeń elektrycznych nie należy pominąć przyrządów większych, mogących mieć zastosowanie jedynie w gospodarstwach prowadzonych na szeroką skalę. A tem są pralki elektryczne, magle pokojowe, suszarnie itp. Oceniając należycie wielostronność zastosowania elektryczności w gospodarstwie i osiąganie stąd korzyści w postaci wzorowej czystości, szybkości wykonania danej pracy, oszczędności wysiłku fizycznego itp. nie powinniśmy nigdy zapominać o niebezpieczeństwie grożącem nam na każdem kroku przy niedbałem lub nieumiejętnem posiłkowaniu się prądem.

W tym celu pragnę zwrócić uwagę czytelników naszych na najprostsze przekroczenia, jakich dopuszczamy się ciągle z rozbrajającą beztroską lub co gorsza z uśmiechem lekceważącego niedowiarstwa odnosząc się do udzielanych nam przestróg.

Nie należy przedewszystkiem rozmawiać przez telefon lub słuchać radja podczas burzy. Tak samo niebezpiecznie jest współrzędne trzymanie słuchawki przy ustach podczas kąpieli i manipulowanie drugą ręką przy korkach wodociągowych.

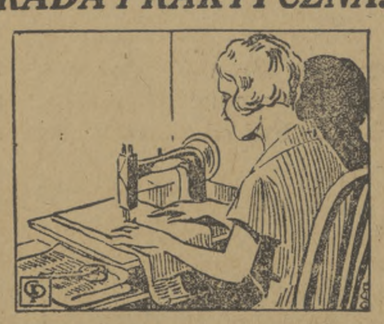
Zmienianie żarówki w lampce przy jednoczesnem słuchaniu radja; suszenie lub karbowanie głowy za pomocą elektryczności, gdy nie bacznie dotykamy radjatorów, wszystko to może wywołać nieoczekiwane wyładowanie elektryczności co nieraz pociąga za sobą katastrofalne następstwa.

Jednak niebezpieczeństwo grożące nam od siły prądu nie powinno nas zrażać do elektryczności, lecz przeciwnie powinno nas zachęcać do należytego zaznajamiania się z jej własnościami, aby tym sposobem była nam całkowicie oddana na usługi.

Bobkowe liście są przyprawą kuchenną z liści drzewa laurowego.

Tiul jest to cienka tkanina bawełniana lub jedwabna, dziurkowana na sposób siatki.

RADA PRAKTYCZNA.



Podczas fastrygowanie wiotkich materjałów jak atłas lub jedwab bardzo praktycznie jest podłożyć gazetę, a gdy materjał jest zupełnie pofastrygowany odedrzeć ją. Materjał w ten sposób nie będzie mógł się powyciągać ani marszczyć.

Katolicka Młodzież Wystawi Sztukę.



„Night at the Masquerade".

Tow. Katolickiej Młodzieży, gr. 1265 Zjednoczenia P. R. K. przygotowuje się do wystawienia pięknej sztuki zatytułowanej „Night at the Masquerade". Sztuka ta przedstawioną zostanie w środę, dnia 14go listopada, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Zjednoczenia, z okazji pierwszej rocznicy istnienia tego towarzystwa. Po sztuce nastąpi wesoła zabawa taneczna.

Bilety nabyć można u panny Ireny Feran zamieszkałej pnr. 2230 Augusta blvd.,— telefon Humboldt 8544.

Śmierć z zaczadzenia.

Lancaster, Pa. — Czad wydobywający się z węglowego pieca kuchennego spowodował śmierć dwóch małych chłopców, Jerry i Charles Rudy. Ich matkę, p. Mildred Rudy, lat 28, zabrano w krytycznym stanie do szpitala.

NAJZDOLNIEJSZA W KOLEGJUM.



Panna Florentyna Paschold z Perrysville, Pa. została ostatnio wybrana królową „Home Comming" z Wittenberg Kolegjum w Springfield, Ohio z powodu jej nadzwyczajnej bystrości umysłu i najlepszej wymowy. Rozum jej nie przejawia się tyle w jej odnoszeniu się wobec swych koleżanek o ile góruje w kolumnach tygodnika kolegjalnego, w którym ona uchodzi za „Backbiter".

Obiad Na Jutro.

Zupa Rumfordzka.
Kotlety Baranie Siekane.
Kartofle.
Groszek i Marchewka.
Budyń Melasowy.
Kawa.

Zupa Rumfordzka.

Jedną filiżankę przez noc namoczonego grochu ugotować z kilkoma kartoflami i przetrzeć przez sito. Osobno ugotować w rosole, potrzebną ilość ryżu z włoszczyzną pokrajaną w kostkę, a potem wszystko razem wymieszać, rozprowadzić rosołem, zagotować i podać do stołu.

Kotlety Baranie Siekane.

Wziąć dwa funty ładnej baraniny, przepuścić dwa razy przez maszynkę z dwiema wymoczonemi i wyciśniętemi bułkami, wbić jedno całe jajko, posolić, dodać trochę tartej cebuli zasmażonej z masłem. Wyrobić doskonale mięso, podzielić na równe części i obtarzawszy w tartej bułce, urabiać podłużne, niezbyt długie kotlety. Powinno się je robić przed samem smażeniem. Smażyć na wolnym ogniu, na niezbyt silnie zrumienionem maśle, aby się wierzchnia skóra nie przypiekła, a w środku aby były wysmażone i pulchne. Podać do nich ostry sos wedle upodobania i kartofle.

Budyń Melasowy.

Wziąć jeden garnuszek melasy, garnuszek gorącej wody, trzy czwarte garnuszka cukru, dwa jaja, jedną łyżeczkę sody do pieczenia i dwa garnuszki mąki. Wszystkie składniki dobrze wymieszać, włożyć do naczynia odpowiedniego i gotować w parze przez całą godzinę. Wystarczy na 10 osób, a połowę tych wszystkich składników wystarczy na pięć osób.

Zabawa Karciana w Knickerbocker.

W środę, dnia 14go listopada, o godzinie 8ej wieczorem w Oriental Room Knickerbocker hotelu odbędzie się zabawa kostkowo-karciana, urządzona staraniem Alpha Alpha Phi Sorority.

Komitet zabawy składający się z następujących członkiń: Anieli Danisch, Olympji Klajdy, Gertrudy Zwiefki, Anny Kulik, Florentyny Kilińskiej i Ireny Hibner, dokłada wszelkich starań, aby zabawa ta cieszyła się wielkiem powodzeniem. Towarzystwo to egzystujące od dziesięciu lat składa się wyłącznie z polskich członkiń.

Na zabawę komitet zaprasza wszystkich swych przyjaciół i sympatyków.

Posiedzenie Przedświtu.

W poniedziałek, dnia 12-go listopada odbędzie się regularne posiedzenie Tow. Przedświt, gr. 556 Związku Polek w Am. w sali zwykłych posiedzeń, mieszczącej się pnr. 1309 No. Ashland Ave. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Na program wieczoru tego złoży się prawdziwa niespodzianka. — Obecność jaknajwiększej liczby członkiń jest pożądana.

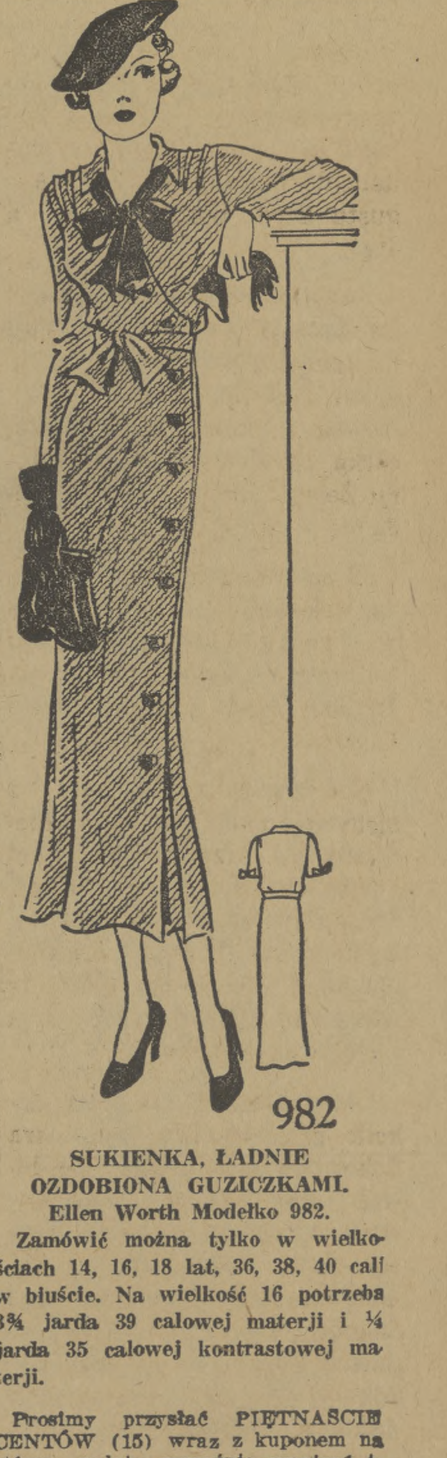
Duży Jack Horner paj postawiony na środku stołu podczas zabawy dziecinnej sprawia im wiele przyjemności. Środek jego wykłada się różnymi zabawkami przywiązanymi z osobna na sznureczku z drugiego końca którego przyczepiona jest karteczka z nazwiskiem każdego dziecka. Po przeczytaniu swego nazwiska dziecko pociąga za sznurek i otrzymuje zabawkę.

Moorhead, Minn.—Zamknąwszy się w pokoju hotelowym, F. W. La Bram zastrzelił się w chwili, kiedy jego córka i druga młoda kobieta czekały na niego z obiadem w przyległym pokoju. Bram od dłuższego czasu szwankował na zdrowiu.

Wystawa Sztuk Pięknych.

Robert Breckenridge zawiadamia nas, że w poniedziałek, dnia 12-go listopada w lokalu mieszczącym się pnr. 912 No. Michigan Ave. odbędzie się wystawa sztuk pięknych urządzona staraniem uczniów artysty malarza i rzeźbiarza Stanisława Szukalskiego zorganizowanych pod nazwą „Szczep Rogate Serce".

Podczas ostatnich kilku lat „Szczep Rogate Serce" urządzał wystawy swych dzieł, cieszących się ogromnem powodzeniem w główniejszych miastach w Polsce, a teraz poraz pierwszy Szczep ten wysyła je do Stanów Zjednoczonych w celu urządzenia podobnej wystawy na ziemi amerykańskiej.



982

SUKIENKA, ŁADNIE OZDOBIONA GUZICZKAMI.
Ellen Worth Modełko 982.

Zamówić można tylko w wielkościach 14, 16, 18 lat, 36, 38, 40 cali w biuście. Na wielkość 16 potrzeba 3¾ jarda 39 calowej materji i ¼ jarda 35 calowej kontrastowej materji.

Prosimy przysłać PIĘTNAŚCIE CENTÓW (15) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysyłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.

KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNAŚCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednem modełkiem DWADZIEŚCIA PIĘĆ CENTÓW.

PROSZĘ O NADESŁANIE MODEŁKA

Nr..............

Wielkość..............

....
Imię i Nazwisko

....
ADRES

Miasto..............

Stan..............

Co Słychać Na Polonji

Od długich lat istniejące Towarzystwo „Oświata", Grupa 1086 Z. N. P., które w tym roku obchodzić będzie 25tą rocznicę swego założenia, urządza w dniu 2-go grudna zabawę karcianą i „Bunco" w sali Wonderland, 2942 Milwaukee ave. W celu jak najlepszego przygotowania jej zebrał się komitet, w skład którego wchodzą panie F. Hockstadter, Helena Woszczyńska, Eleonora Zielińska i Stefanja Skirgałła, w domu sekretarki protokółowej, p. Heleny Dybko, aby naradzić się nad niespodziankami, jakiemi mają powitać gości zabawy, a jednocześnie ubawić ich tak, jak i na poprzednich zabawach, które Towarzystwo urządzało. Komitet wspomniany omówił tę kwestję i w najbliższych dniach będzie miał już wszystko tak przygotowane, że zabawa wypadnie ku zadowoleniu wszystkich, bo będą mogli na niej mile spędzić wolny czas i zapomnieć choć na chwilę o codziennych troskach. Bliższe szczegóły o zabawie podane będą wkrótce.

*

Wszyscy członkowie Klubu Polsko - Amerykańskich Obywateli w Chicago, mają się zebrać jutro rano o godzinie 9:30 w sali Augustyna, 1259 Cornell ul., ażeby wziąć udział w uroczystościach srebrnego jubileuszu Tow. Rycerzy św. Michała Archanioła, nr. 412 Zjednoczenia. Do licznego udziału członków proszą Józef Smolka, prezes i Franciszek J. Kruppa, sekretarz.

*

Przed kilku dniami w kościele św. Szczepana pobłogosławiony został związek małżeński znanego kantowiaka (wdowca) p. Piotra Peyora z Weroniką Szymańską.

*

Rodacy i rodaczki chcący wypełnić aplikacje na 1sze lub drugie papiery obywatelskie, niech się zgłoszą jutro po południu do biura p. nr. 2659 Augusta Blvd., pomiędzy 2gą a 4tą.

*

Jutro po południu w kościele św. Szczepana o godzinie 2giej na kobiercu ślubnym staną p. Jakób Nowak, syn pani Anny Nowak, z panną Marją Żelazo, córką pp. Franciszka i Wiktorji Żelazo. Gody weselne odbędą się w sali Atlas.

*

W sobotę, dnia 24go listopada, w kościele św. Jana Kantego o godzinie 5tej po południu na kobiercu ślubnym staną p. Tomasz Hayes z panną Anielą Tarczon.

*

Noc cygańska połączona z niebywałemi dotychczas niespodziankami, urządza dziś Sokół Polski, Gn. No. 2gi, im. Włodz. Świątkiewicza, p. nr. 1062 No. Ashland ave. Początek o godzinie 8mej wieczorem. Atrakcją wieczorku będzie wybór króla i królowej cygańskiej.

*

Oto dobiega 36 lat pracy Sokolic przy Okręgu, dla dobra Sokolstwa i na niwie narodowej. Aby wykazać społeczeństwu co Sokolice zdziałały prezz ten okres czasu, Komisja Sokolic urządza wystawę prac Sokolic i dziatwy żeńskiej w dniach 1-go i 2go grudnia w Sokolni Gn. 2gie, 1064 North Ashland ave. Będzie tam wielki okaz ręcznych robótek, pieczywa marynat, jak również zdjęć fotograficznych zebranych w przeciągu 36 lat. Komitet wystawy prosi wszystkie członkinie mające życzenie brać udział w wystawie, aby się zgłosiły do wiceprezeski dhny. A. Rutkowskiej, 2322 So. California ave. lub do sekretarki Komisji T. Cwik, 2834 Fullerton ave., po dalsze informacje. Dnia 1-go grudnia, odbędzie się żałobna Akademja ku czci zmarłych członkiń, przeto Gniazda proszone są o nadesłanie listy zmarłych członkiń swych gniazd nie później jak dnia 16 listopada, aby wszystkie były umieszczone w ramie.

*

Dnia 20 ub. m. w kościele św. Bartłomieja, odbył się ślub panny Erminy Luki, córki pp. Fr. i Marjanny Luków ,z p. H. Ebertem. Drużbowali, panny A. Górna, M. Pawlak, L. Fornela i K. Ebert; panowie, H. Fabian, J. LaCerra, W. Ebert i H. Ebert. Damą honorową była p. K. Luka. Uczta odbyła się w Klubie Germania; orkiestra p. H. Luki, brata pani młodej.

*

Bal Dziękczynienia urządza Tow. Nowe Życie, gr. 2686, Z. N. P., w sobotę, 24 listopada, w sali Faikela, 2128 N. Leavitt ul. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

*

Członkom Klubu par. Kobylanka, przypomina się, że jutro, 11 listopada, występują na bal Tow. Ratunkowego parafji Strzelce Wielkie, w sali Stefanika, Noble i Superior ul. — Zbiórka o godz. 6:30 wieczorem, przed salą.

*

W poniedziałek, 12 listopada, w drugie święto Zawieszenia Broni, dzieci szkolne, zarówno w szkołach parafjalnych, jak i publicznych, będą wolne od nauki.

*

W najbliższy wtorek, parafja św. Stanisława Kostki święcić będzie doroczną uroczystość patrona kościoła i parafji i z tej okazji odbędzie się odpust.

*

Jutro na Fidelisowie obchód zawieszenia broni, którego urządzeniem zajmuje się Posterunek Ironsides, nr. 16ty Polskiego Legjonu. Program obchodu złoży się ze Mszy św. w kościele św. Fidelisa za poległych o godzinie 10:30 rano. Wszyscy członkowie wezmą w tej Mszy św. udział. Po południu w sali Mirror będzie obchód z programem.

*

Osada 42 Zjednoczenia na Młodziankowie bierze udział we Mszy św. jubileuszowej Tow. Rycerzy św. Marcina, które obchodzi jutro srebrny jubileusz założenia. Delegaci i delegatki proszeni są o przybycie o godzinie 10:30 rano.

*

Tow. Rozwój Polaków, gr. 1341 Z. N. P., urządza bal z niespodziankami w niedzielę, d. 11go listopada, w sali ob. J. Oleszka, pnr. 1446 W. Huron ul. Początek o 5-ej wieczorem.

*

W domu pp. doktorostwa M. Rydelskich, pnr. 5352 Roscoe ul., na Władysławowie, zapanowała radość z powodu urodzin zdrowej córeczki. Chrzest odbył się w kościele św. Władysława. Chrzestnymi byli: panna Teresa Rydelska i p. Teodor Jaszkowski. Imiona dziecku dano Elaine Anna.

*

W sobotę, dnia 10go listopada, Kółko am. im. Synowie Wolności urządza zabawę księżycową w sali Synowie Wolności, 1042 N. Damen ul. Początek o godz. 8ej wieczorem. Komitet zabiega, ażeby gości ubawić jak najlepiej.

*

Wszystkie wieczory programowe, urządzane w ubiegłym roku szkolnym, przez Federację Polskich Studentów, cieszyły się wielkiem powodzeniem. Nie ulega dlatego wątpliwości, że sala Domu Społecznego Lair d'a, 1838 W. Division ul., wypełni się po brzegi, we środę, dnia 14go listopada, kiedy obchodzone będzie święto Dnia Młodzieży Polskiej.

Komitet przygotował piękny program, w którym udział przyrzekły tutejsze siły artystyczne. Kilka numerów wykonanych zostanie przez utalentowaną młodzież, m. in. odegraną zostanie sielanka pióra Kazimierza Brodzińskiego p. t. „Wiesław", przez członków Klubu „Ogniwo".

Kluby polskie w tutejszych „High Schools" powinni gromadnie się stawić. Młodzież nie zorganizowana i nienależąca do klubów skupionych w Federacji, uprzejmie proszona jest o przybycię. Początek programu o godz. 7:30 wieczorem. Po programie zabawa taneczna.

4 ofiary pożaru spichlerza.

Newport News, Va. — Czterech ludzi spaliło się żywcem w pożarze olbrzymiego spichlerza zbożowego kolei Chesapeake — Ohio. Szkody oszacowano na $2,000,000.

Ropotok zębodołowy jest to przewlekłe ropne zapalenie ozębnej, prowadzące do chwiania się i wypadania zębów.

Ostatnie Wieści Ze Świata.

POLSKA NIE ZAMIERZA PŁACIC DŁUGOW WOJENNYCH.

Warszawa, 10 listopada. (Havas.) — Polska nie zamierza zapłacić następnej raty długów wojennych Stanom Zjednoczonym. Budżet rządu polskiego na rok 1935-36 nie przewiduje sum na zapłacenie następnej raty długów i żadne w tej sprawie pertraktacje nie są zapowiedziane.

ZARZĄDCA MAJĄTKU KSIĘCIA PSZCZYNSKIEGO SKAZANY NA DWA LATA WIĘZIENIA.

Warszawa, 10 listopada. (Havas.) — Były zarządca majątku księcia Pszczyńskiego, Ebeling, został wczoraj skazany w Katowicach na dwa lata więzienia za nadużycia. Jako przedstawicel księcia Pszczyńskiego, Ebeling „założył" kilka firm finansowych i wypuszczał „bondy," które nigdy nie były spłacone.

AMBASADOR FRANCJI U MIN. BECKA.

Warszawa, 10 listopada. (Havas.) — Jules Laroche, ambasador Francji, przedstawił wczoraj ministrowi spraw zagranicznych Polski, Józefowi Beckowi, nowego francuskiego attache morskiego, komandora Arzura, który objął to stanowisko po por. Papiellonie.

W WILNIE ZBOMBARDOWANO DWIE SYNAGOGI.

Wilno, 10 listopada. (Prasa Stow.) — W drugą rocznicę śmierci studenta polskiego, który został zabity w walce ulicznej między Polakami i Żydami, zwolennicy zabitego studenta zbombardowali wczoraj dwie synagogi żydowskie, wybijając drzwi i okna. Antysemityzm w Wilnie zakreśla coraz większe koła.

MŁODZIEŻ UKRAINSKA ZMUSZANA DO SPISKOWANIA.

Korespondent tutejszej „Chicago Tribune," p. Donald Day, nadesłał dzisiaj depeszę, w której podaje wyjątki z artykułu tygodnika ukraińskiego, „Meta." Autor artykułu twierdzi, że postępowanie rządu polskiego, który surowo karze młodzież ukraińską za jej występki przeciw rządowi i państwu polskiemu, stwarza niesłychanie groźną sytuację. Młodzież ukraińska, będąc stale prześladowana przez władze, bierze liczny udział w akcji tajnej organizacji ukrańskiej, siejącej teror. Autor twierdzi, że postępowanie takie nie goi ran, lecz jeszcze bardziej rozjątrza i wznieca nienawiść Ukraińców do Polski, a karani młodzi Ukraińcy stają się męczennikami. Rodzice nie wiedzą często o tem, co robi ich syn i do jakiej organizacji należy.

NIEMCY MUSZĄ ZDZIERAC UBRANIA DO OSTATNIEJ NITKI.

Berlin, 10 listopada. (Prasa Stow.) — Dr. Karl Goerdeler, jeden z przywódców hitlerowskich i prawa ręką Hitlera do specjalnych poruczeń, powiedział wczoraj Niemcom, że ubranie nie robi nazistów i że Niemcy muszą zdzierać swe ubrania do ostatniej nitki, jeżeli zajdzie po temu potrzeba.— Wódz nazistów oświadczył, że nikt nie straci na godności, jeżeli chodzić będzie w wyszarzałem i połatanem ubraniu. Ci zaś, którzy posiadać będą po kilka ubrań, choć mogą się obejść bez tego, uważani będą za paskarzy ubraniowych i odpowiednio ukarani.

GENERAŁ ANGIELSKI WOLI WALCZYC PO STRONIE NIEMIEC W PRZYSZŁEJ WOJNIE.

Glasgow, Szkocja, 10 listopada. (Prasa Stow.) — Sir Ian Hamilton, jeden z najwybitniejszych wodzów armji angielskiej, wypowiedzeniem się w sprawie przyszłej wojny, wywołał wielką sensację.

„Jeżeli dojdzie do nowej wojny w Europie, co jest bardzo możliwe, wolałbym znajdować się po stronie Niemiec, aniżeli z kim innym. Twierdzenie swoje," mówił gen. Hamilton, „opieram nie z punktu widzenia sentymentu, czy politycznego, lecz czysto z punktu zawodowego."

HAKATOMBA DZIECI W REWOLUCJI HISZPAŃSKIEJ.

Madryt, 10 listopada. — Premjer Lerroux oświadczył, iż w czasie ostatnich wypadków, zginęło 220 żołnierzy gwardji obywatelskiej i oddziałów szturmowych, liczba rannych sięga 743, a o 46 osobach brak wiadomości. Podczas walk w Asturji zginęło wiele dzieci, w samem Oviedo zostało zabitych 43 dzieci.

OFICER HISZPANSKI ZASTRZELIŁ DZIENNIKARZA.

Madryt, 10 listopada. — Dziennikarz hiszpański, Louis de Sirval, który w czasie rewolucji wyjechał do Oviedo dla napisania reportażu, został zastrzelony przez pewnego oficera. W chwili, kiedy dziennikarz usiłował oprzeć się aresztowaniu, oficer dobył rewolweru i strzelił doń, kładąc go trupem na miejscu.

Horner Na Gubernatora, Kelly Na Mayora.

Demokraci Układają Już Listę Dla Illinois.

French Lick Springs, Ind., 10. listop. — Z przybyciem przedniej straży demokratycznych liderów z Chicago i Illinois, następującą listę miano już ułożyć w rezultacie wyborów wtorkowych:

Gubernator Horner na ponowną nominację w 1936.

Edward J. Kelly będzie miał pełne poparcie organizacji w wyborach burmistrzowskich w kwietniu.

John Martin, obecny skarbnik stanowy, lub Barnett Hodes, obecny członek wydziału, na następcę Scotta W. Lucasa jako przewodniczącego stanowej komisji podatkowej. Martin jest silniej faworyzowany.

James P. Doyle z 4-go dystryktu na marszałka niższej Izby nowej legislatury w wypadku, gdyby liderzy chicagoscy zadecydowali, że będzie rzeczą politycznie rozumną odebrać to miejsce prowincji.

W przeciwnym razie, miejsce to dostanie Thomas P. Sinnett z Rock Island lub John P. Devine z Dixon, przy zostawieniu gub. Hornerowi ostatecznej decyzji.

Bandyci używają gazu łzawiącego.

Newark, N. J. — Uzbrojeni w karabinki maszynowe i bomby gazowe, czterej bandyci napadli na bank First National w Cedar Grove, N. J., i zrabowali $10,000. Pościć nie dał żadnego rezultatu.

Ucieczka z więzienia.

Auburn, N. Y. — Czterech więźniów, wśród nich M. Andrzejewski i M. Pietrzyk, 17-letni chłopcy odbywający karę za kradzież, uciekli z tutejszego zakładu karnego.

Bronią się przed eksmisją.

Santiago, Kuba. — Sześćset rodzin w okolicy Guatenamo, uzbrojonych i gotowych do walki, stawiło opór żołnierzom, którzy przyszli wyrzucać je z domów na gruntach należących do kompanji cukrowej.

Bandyci bankowi zrabowali $21,000.

Norfolk, Neb. — W napadzie rabunkowym na tutejszy bank National, trójka bandytów zgarnęła około $21,000 w gotówce i uciekła czekającym na nich samochodem.

20,000 Weteranów Jutro Obchodzi Rocznicę Zawieszenia Broni.

Po Paradzie Odbędzie Się Obchód Patrjotyczny Przed Ratuszem.

Jedną z największych w historji parad oglądać jutro będziemy w śródmieściu, gdzie nie mniej jak 20,000 weteranów z wojny światowej stanie pod swoim sztandarem, aby wspólnie obchodzić święto krajowe i święto swoje, **Dzień Zawieszenia Broni.** Ku pamięci poległych żołnierzy w kościołach odbędą się nabożeństwa. Dzieci szkolne brały udział w patrjotycznych obchodach wczoraj, w szkołach miejskich.

Maszerujący członkowie Amerykańskiego Legjonu zbiorą się przed Ratuszem miejskim przy ulicy La Salle, gdzie o godzinie 11ej rano po „Pobudce" odegranej na cześć poległych żołnierzy odbędzie się program, przy udziale urzędników i wybitnych obywateli.

Gubernator Horner, burmistrz Kelly, Emmet Whealan, prezes-elekt Rady powiatowej i inni przemówią do zebranych. Mateusz J. Murphy, komendant Rady Powiatowej Amerykańskiego Legjonu zajmie się przeprowadzeniem programu i paradą.

Członkowie Posterunku Marine z Legjonu zbiorą się o godzinie 1ej rano przy narożniku ulic State i Dearborn, gdzie zwyczajem już przyjętym salwami i „Pobudką" uczczą pamięć swoich kolegów.

W hotelach śródmiejskich odbędą się dzisiaj wieczorem zebrania weteranów amerykańskich, poczem nastąpią bale wojskowe.

Protoarchimandryta jest to generał w kościele wschodnim.

Listopad, Miesiąc Dusz Czyśćowych.

Jaki los czeka duszę ludzką po śmierci? Oto pytanie, które dręczy i niepokoi miljony ludzi. Jasnej odpowiedzi nikt dać nie może. Jedno wiemy z wszelką pewnością, to co bez żadnych wahań stwierdza św. Paweł: „Postanowiono jest ludziom raz umrzeć, a potem sąd." Ale co się dzieje później, jaki wyrok spotyka duszę, gdzie się ona obraca po wyroku — o tem Objawienie wyraźnie powiada: — dusze czyste bez najmniejszej skazy, nawet grzechu powszedniego, bez ciężaru nie odpokutowanej winy — „poszły do nieba" — „weszły do wesela Pana swego;" dusze natomiast które uginały się pod ciężarem grzechu śmiertelnego, choćby tylko jednego, natenczas bez wątpienia, usłyszały wyrok srogi sędziego Sprawiedliwego: Idźcie w ogień wieczny, zgotowany djabłu i aniołom jego."

Jednakże przecież na sądzie szczegółowym zjawiają się i takie dusze, które wprawdzie zeszły ze świata w łasce uświęcającej, ale obciążone były grzechami powszednimi lub dźwigały jeszcze ciężar kar, których nie zdążyły odpokutować. Czyż mogą one iść prosto do nieba? Nie, bo tam nic nieczystego wnijść nie może, a one nie są całkowicie czyste. Czy muszą wpaść w ową wiekuistą otchłań „ciemności, — gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów?" Bóg je od tego zachowa, gdyż przecież przyszły na sąd bez grzechu ciężkiego. Więc już rozum naprowadza na domysł, że musi być jeszcze inne miejsce, przeznaczone dla dusz, które schodzą ze świata z grzechami powszedniemi i ciężarem kar doczesnych, wstrzymujących chwilowo od wstępu do nieba. Czego się rozum domyśla, co serce ludzkie przeczuwa, to istotnie potwierdza nauka katolicka. Jest czyściec, w którym pozostawają i cierpią dusze, niezupełnie jeszcze godne oglądania Boga w niebie, a cierpią tak długo, dopóki nie oczyszczą się zupełnie i nie zrzucą z siebie wszelkiego ciężaru kary doczesnej.

Już w starym Testamencie czytamy (2-ej Księdze Machabejskiej) jak Judasz Machabeusz, bogobojny wojownik żydowski, po bitwie zwycięskiej nad wojskami tyrańskiego króla Antjocha, posłał 1200 drachm srebra do Jerozolimy, aby tamże czyniono ofiary za poległych wojowników, na postawę iż wierzył w miejsce oczyszczenia — był bowiem zwyczaj modlenia się za umarłych — i kończy to opowiadanie słowami: — „Święta i zbawienna jest myśl modlić się za umarłych, aby byli od grzechów rozwiązani."

Gdyby ta wiara Żydów była fałszywą, byłby ją potępił Pan Jezus, nawet tę wiarę potwierdza. Ojcowie Kościoła przykładem Chrystusa Pana — polecają modlitwę za umarłych. Co więcej Kościół św. w szczególny sposób zaleca modlitwę za umarłych i niesienie im pomocy przez szczególne Msze św. tak zwane żałobne. Dodajmy do tego naukę o odpustach. Ileż to odpustów ustanowił Kościół św., które można ofiarować za biedne dusze w czyśćcu cierpiące!

Mając więc wiarę głęboką i niewzruszoną iż jest czyściec, pouczeni przez wiarę, a posiadający z miłosierdzia Bożego liczne sposoby i środki, by duszom czyśćowym skutecznie dopomóc, nie leńmy się do tej usłużności względem najbardziej pożałowania, godnych skazańców czyśćowych. Nieśmy im pomoc, jaką nam Kościół wskazuje. Szczególnie zaś w tym miesiącu listopadzie nie zapominajmy o duszach drogich naszemu sercu — a o duszach w czyśću w ogólności.

PODZIĘKOWANIE

Niniejszem składamy nasze najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom za wzięcie udziału w pogrzebie najukochańszej żony mojej, matki, babci i siostry naszej, ś. p.

AUGUSTYNY BARTODZIEJ

a mianowicie Wiel. ks. proboszczowi Kowalczykowi za eksportację zwłok z domu do kościoła i odprawienie Mszy św., Wiel. ks. Fabiańskiemu i Wiel. ks. Ostrenga za asystę przy Mszy św., Wiel. ks. Fiołek i Wiel. ks. proboszczowi Kłopotowskiemu z parafji św. Jana Kantego za odprawienie Mszy św. przy bocznych ołtarzach; pannie Dymarkowskiej i państwu Ciudaj za piękny śpiew; organiście p. Czerniakowskiemu; Czcig. Siostrom za upiększenie ołtarzy; Niewiastom z Bractwa Różańca św. i członkiniom z towarzystw, tym, którzy nieśli trumnę ze zwłokami, wszystkim tym, którzy nadesłali kwiaty i bukiety duchowne. Dziękujemy pogrzebowemu p. Michalikowi za tak umiejętne kierowanie pogrzebem. — Jeszcze raz wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom zasyłamy staropolskie Bóg zapłać.

W smutku pogrążeni:

Karol Bartodziej, mąż, wraz z całą rodziną. (Ogł.)

PODZIĘKOWANIE

Niniejszem najserdeczniej dziękujemy tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiększenia pogrzebu najukochańszej córki i siostry naszej, ś. p.

SABINY MATUSIEWICZ

szczególnie Wiel. ks. E. Golnik za wyprowadzenie z domu zwłok i odprawienie żałobnych ceremonij, i Wiel. ks. J. Ratajczykowi i Wiel. ks. Palubickiemu za asystę, organiście p. S. Skibińskiemu za grę i piękny śpiew. Panienkom, które niosły trumnę, wszystkim tym, którzy przysłali kwiaty i bukiety duchowne. Pogrzebowemu p. F. Brandt i wszystkim krewnym i znajomym za wzięcie udziału w pogrzebie jeszcze raz dziękujemy staropilskiem Bóg zapłać.

Rodzina. (Ogł).

Krwawy porachunek.

New York. — Dwóch mężczyzn, podobno rakieterów teroryzujących handlarzy kur, zastrzelono w sieni jednego z domów we wschodniej dzielnicy miasta. Zabójca czy zabójcy uciekli.

Regelacja jest to zjawisko topnienia niektórych ciał pod wpływem zwiększonego ciśnienia; po ustaniu ciśnienia ciało przechodzi zpowrotem w stan stały; przykład regelacji mamy przy robieniu kuli śnieżnej.

Wielki Kiermasz Parafjalny Na Jackowie.

Już jutro, w niedzielę 11-go listopada, w sali parafjalnej św. Jacka, po nieszporach, — rozpocznie się Wielki Kiermasz Parafjalny, który odbywać się będzie codziennie do następnej niedzieli, dnia 18 bm., w którym to dniu zakolczy się bazar. Urządzeniem tego kiermaszu zajmują się kluby i towarzystwa parafjalne w tym celu, ażeby przyczynić się do zebrania potrzebnego funduszu na utrzymanie szkoły i opłacenie innych wydatków parafjalnych. Cel jest szlachetny i godny wszechstronnego poparcia. Jackowianie, zarówno starsi jak i młodsi, powinni na serjo zainteresować się bazarem — i szczerze go poprzeć swoją obecnością. Proboszcz ks. S. Kowalczyk, C.R., ze swoimi księżmi asystentami, zabiega o ile możności, by w tych ciężkich czasach jeszcze panującego bezrobocia, jakoś koniec z końcem związać. — Jednakże są nadzwyczajne wydatki. wymagające stworzenia natychmiastowego funduszu na ich pokrycie. Wobec tego, wszyscy, jak jeden mąż, pospieszmy na bazar. Kto może niech idzie jutro, a kto nie może jutro, niech idzie w inne dni, kiedy mu będzie najdogodniej. Idźmy al,e wszyscy, wykażmy obecnością swoją, że sprawy parafji głęboko leżą nam na sercu i jako parafjanie wspólnemi siłami, powinniśmy dużo dobrego zdziałać. Trzeba tylko chcieć a będzie i dobra wola i szczere chęci.

*

Komitet kiermaszu składa się z ks. proboszcza S. Kowalczyka, C. R., jako oficjalnego prezesa; ks. H. Fabiańskiego, C.R., głównego kierownika; p. A. Kloski, przewodn. i pani A. Wiśniewskiej, sekretarki. Komitet ten wyznaczył towarzystwom pewne wieczory do przybycia na kiermasz, aby okazać dobrą wolę i poprzeć wysiłki i zabiegi tych, którzy pragną jak największego powodzenia materjalnego. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wszystkie towarzystwa, kluby, chóry i bractwa, wezmą udział w kiermaszu tak, że nie będzie ani jednego dnia bez ich obecności. Niech w każdym dniu kiermaszu będzie na sali rojno i gwarno, zarówno przy kioskach, jak i przy barze, albo też w kuchni.

Będą prócz lalek, naczyń kuchenych i innych drobiazgów, lampy elektryczne t. zw. radio lamps, a dodane będą także inne rzeczy i to wszystko zupełnie nowe, pierwszorzędne, wartościowe, użyteczne i pożyteczne. Kiosk z wódką i likierami zagranicznemi a nawet importowanemi z Polski, będzie chyba najpopularniejszym kioskiem. Będą ponadto płaszcze gumowe i ozdobne czapeczki do wyboru. Pióro redaktorskie nie jest w stanie tego wszystkiego opisać, by trafiło do przekonania tak, jak sama obecność na kiermaszu, kiedy to naocznie wszystko można zobaczyć. A więc pracowniczki i pracownicy są już gotowi do pracy. Nasze niezmordowane w pracy czcigodne SS. Nazaretanki, gustownie udekorowały salę kiermaszową i przedstawia się ona elegancko, jak bodaj nigdy przedtem.

*

Następujące towarzystwa wystąpią na kiermaszu w wieczory dla nich przez komitet wyznaczone:

Niedziela 11go listopada: — Bractwo Niewiast Róż.

Poniedziałek 12go listopada: Chór Parafjalny św. Jacka; Tow. Imjenia Jezusa; Tow. św. Kazimierza, Rycerzy Pułaskiego; oddział starszy; Niewiasty Apostolstwa Modlitwy; Bractwo św. Barbary; Kółko Dramatyczne; Tow. św. Józefa ze Stow. Pol. w Am.

Wtorek 13go listopada: — Bractwo Dziewic Róż. oddział młodszy; Chór św. Cecylji; Unique Social Club; Dziewice Apostolstwa Modlitwy; Stow. Alumnów Szkoły św. Jacka.

Środa 14go listopada: — Kupcy, Przemysłowcy, Profesjonaliści; Klub Obyw. Króla Jana Sobieskiego; Avondale Improvement Klub; Klub Pań Królowej Jadwigi; Tow. Dobrocz. św. Wincentego a Paulo.

Czwartek 15go listopada: — Tow. Polek św. Anny, nr. 265 Zjed.; Tow. św. Jacka, Nr. 10 Zjednoczenia; Tow. św. Heleny, Nr. 472 ze Zjedn.; Tow. św. Antoniego ze Zjed.; Tow. św. Jana Chrzciciela, Nr. 294 ze Zjedn.; Tow. Osada ze Zjednoczenia.

Piątek 16go listopada: — Tow. Opieki nad Nowicjatem pod wezwaniem św. Józefa; Tow. Polek św. Agnieszki, Nr. 139 St. Pol.; Foresterki św. Anzelma; Foresterki Dworu św. Katarzyny; Tow. Polek św. Salomei, Gr. 68, Zw. Polek; Foresterzy Matki Boskiej; Sodalicja św. Teresy; Foresterzy Dworu św. Jacka; Tow. Dobroczynności Matki Boskiej Nieustającej Pomocy; Foresterki Dworu św. Jacka, Foresterki Dworu św. Sabiny.

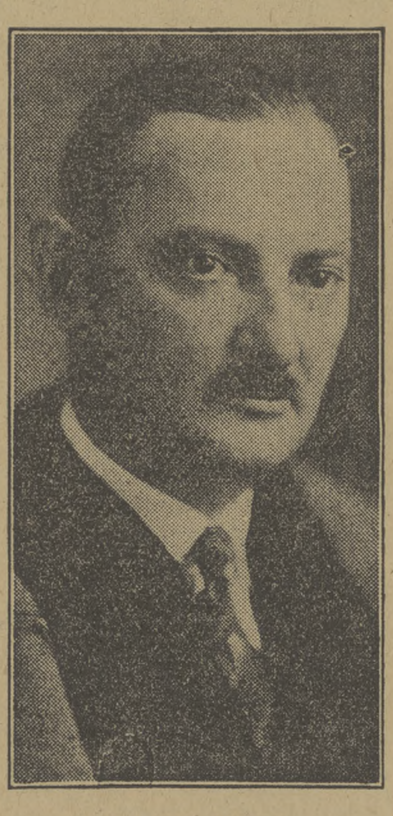
Sobota 17go listopada: — Bractwo Mężczyzn Róż.; Macierz Polska; Odd. 40ty św. Ludwika Kr.; Tow. Matki B. Loretańskiej; Tow. Zwycięstwo Polek Gr. 17 Zw. Pol.; Macierz Polska, Nr. 17, Od. św. Elżbiety; Tow. „Przyjaźń" z Unji Polskiej, Nr. 391; Tow. Matki B. Nieustającej Pomocy, Gr. 92 Z. P.; Tow. św. Jacka Mac. Pol. Oddział 11ty; Wolne Polki na Z. Wash., pod op. św. Anny; Trzeci Zakon św. Franciszka, Tow. św. Teresy Mac. Pol., Od. 41szy; Tow. Polek „Leszek Biały" grupa 28 Z. P.

Niedzela 18go listopada: — Dzień Ojca Proboszcza i wszystkich parafjan.

*

Członkinie Sodalicji św. Teresy od Dzieciątka Jezus proszone są o przyniesienie swych książeczek premjowych na kiermasz po nieszporach. Członkinie zaś które nie otrzymały książeczek, mogą je otrzymać w sali na kiermaszu. Tak nam komunikuje pani Julja Linkiewicz, prezeska.

Wyjechał Do St. Louis, Mo.



Dr. Leon Czaja.

Znany wychowanek Wojciechowa i w kołach profesjonalistów, dr. Leon Czaja, wyjechał wczoraj do St. Louis, Mo., na zjazd chirurgów i specjalistów chorów kości i stawów. — Zjazd ten potrwa od dwóch do trzech dni, włącznie. Oprócz interesujących obrad, jakie będą mieć miejsce na tym zjeździe, punktem kulminacyjnym zjazdu będą nadzwyczaj naukowe demonstracje, wykazujące najnowsze metody leczenia chorów kości i stawów, łamania kości i ich zestawianie. — Pozatem będą demonstracje z dziedziny chirurgji, itp. — Dr. Czaja jest sztabowym lekarzem w szpitalu polskim Matki Bożej z Nazaretu i lekarzem ordynującym w polskim zakładzie leczniczym Wicker Park Medical Clinic. Dr. Czaja powróci do domowych pieleszy przy końcu przyszłego tygodnia.

Zmierzch bandytyzmu.

— Jakoś bandytyzm ustaje... — Coraz mniej wypadków grabieży.

— Bandytów jest jeszcze dużo, tylko tych, którym można coś zabrać jest już bardzo niewielu...

SEZ YOU Answers

1. False. Caracas. 2. False. "Al". 3. False. $5. 4. True. 5. True.

Dr. Fr. A. Dulak Członkiem Miejskiego Wydziału Zdrowia.



Na ostatniem posiedzeniu, Rada Miejska zatwierdziła przedstawioną przez mayora Kelly'ego nominację d-ra Franciszka A. Dulaka na członka miejskiego Wydziału Zdrowia, stanowisko zajmowane poprzednio przez d-ra Edwarda F. Dombrowskiego, obecnie szefa stanowego szpitala dla chorych umysłowo w Dunning.

Nowy członek Wydziału Zdrowia, posiada wszelkie kwalifikacje na stanowisko ofiarowane mu przez miasto. Jakkolwiek zaliczany do młodszej generacji lekarzy i chirurgów w Chicago, dr. Dulak ma za sobą głębokie studja i szerokie praktyczne doświadczenie. Studja swoje uzupełnił i pogłębił w Europie, gdzie w latach 1922-1923 specjalizował się w chorobach oczu, uszu i gardła na uniwersytecie wiedeńskim pod kierunkiem sławnych profesorów. Dr. Dulak otworzył gabinet lekarski w Chicago w roku 1916 i od tego czasu stale buduje sobie imię w zawodzie medycznym. Zajmował i zajmuje szereg ważnych stanowisk w charakterze pedagoga i lekarza, jest starszym członkiem sztabu w szpitalu Matki Boskiej z Nazaretu i szefem oddziału chorób oczu, uszu i gardła w szpitalu św. Elżbiety, którego także jest kuratorem i dyrektorem. Od roku 1922 służy jako członek Komisji Psychopatycznej szpitala powiatowego.

Mimo ogromnej praktyki pochłaniającej niemal wszystkie jego chwile, dr. Dulak żywo interesuje się sprawami Polonji i zawsze znajdzie czas, aby wziąć czynny udział we wszelkich poważnych poczynaniach obywatelskich, społecznych i narodowych. Poważany i ceniony przez swoich i obcych jako lekarz, szanowany i lubiany jako człowiek, dr. Dulak, jako członek miejskiego Wydziału Zdrowia, przyniesie chlubę Polonji i zaszczyt zawodowi medycznemu w Chicago.

Z Bazaru Na Jadwigowie.

Zeszłej niedzieli zebrali się na Jadwigowie parafjanie i ich przyjaciele, aby uczestniczyć w bazarze. Wszyscy witali się wzajemnie, gwarząc wesoło przy dobrym piwie i przekąsce. Przy kołach zaś zauważono gromady ludzi, którzy próbowali swego szczęścia. Wielu odeszło uradowanych, opowiadając każdemu jak im to szczęście sprzyjało.

Orkiestra pod dyrekcją zacnego organisty p. Emila Wiedemana, znakomicie się spisała. Kiedykolwiek orkiestra zagrała każdy nastawiał uszy, aby pochwycić jak najwięcej miłych i przyjemnych melodji. Pokazało się, że młodzież nasza potrzebuje jedynie dobrego przewodnika a i talenty się znajdą. Trzeba nadmienić, iż także X. Andrzej Kloska, C. R. jest kapelanem tej orkiestry i także pomaga p. Wiedemanowi w dyrygowaniu tejże orkiestry.

Kioski nowe i pięknie przybrane były zapełnione wartościowemi fantami. Opiekowali się nimi chętni i zdolni jadwigowianie i jadwigowianki.

Najpopularniejszą grą na sali w przeszłą niedzielę była gra w „Bingo". Na prośbę wielu obecnych na sali X. A. Kloska, C. R., przewodniczący bazaru, powiększył miejsce gry aby więcej mogło uczestniczyć w tej grze.

Wszyscy zabawiali się wesoło i gwarno aż do późna, okazując na zewnątrz swoje zadowolenie. Zdawało się jakby jedna wielka rodzina zebrała się na pogawędkę.

Ktokolwiek jeszcze nie był na bazarze niechaj przyjdzie a nie pożałuje tego. Bazar trwać będzie przez następne trzy niedziele listopada. Rozpoczyna się o godzinie 6ej wieczorem.

Pomocnikami X. Andrzeja Kloski, C. R., w podejmowaniu tak parafjan jak i też gości w sali parafjalnej są panowie S. Lorenz, B. Michalak i L. Krempać; zaś pomocnikiem w podejmowaniu towarzystw w „bejzmencie" jest inżynier parfjalny, p. Pażych.

Jutrzejszy dzień bazaru jest zwany „Hospitality Night — Wieczór Gościnności". Jutro wieczorem na bazar parafjalny wystąpią „in corpore" następujące towarzystwa i bractwa: o godzinie 6:30: Tow. Najśw. Imienia Jezus (Oddział Młodszy), Bractwo Dziewic Różańcowych (Starszy i Młodszy Oddziały), Tow. św. Anny, Oddz. Królowej Korony Polskiej, Tow. św. Agnieszki, Oddz. św. Róży z Limy, Tow. Polek św. Łucji, Tow. Polek św. Doroty i Dwór św. Kunegundy. Zaś o godz. 8-ej wieczór wystąpią następujące towarzystwa: Tow. Najśw. Imienia (Oddział Starszy), Dwór Błog. Czesława, Tow. św. Wacława, Tow. św. Jadwigi, Dwór Augusta Kordeckiego, Dwór Mikołaja Kopernika i Klub Młodzieńców Polskich.

Rząd Washingtoński Dał Odpowiedź Przychylną.

Udzieli Pożyczki Na Pobudowanie Osady.

Chicagoski Komitet Osiedlania się na Roli, otrzymał bardzo przychylną odpowiedź od rządu waszyngtońskiego, w sprawie pożyczki na pobudowanie własnej osady.

Stanowy administrator Odrodzenia Kraju omawiał bardzo szczegółowo sprawę osiedlania z p. J. F. Wańtuchowiczem, — przewodniczącym wyżej wspomnianego komitetu.

„Praca rozpoczęta przed kilku miesiącami w celu pozyskania pożyczek od rządu federalnego na pobudowanie nowej osady nietylko, że nie okazała się bezcelową, ale przeciwnie, przekonaliśmy się, że tak rząd federalny jak i władze stanowe w zupełności zgodziły się zaopiekować tymi, którzy dążą do posiadania własnej osady," — mówił p. Wańtuchowicz.

„Rząd pozostawia do woli obranie sobie miejsca osiedlenia tak dla rolników jak i zawodowych robotników fabrycznych. Rząd umożliwia osadnikom spłacanie długu, sam pobuduje lub wyjedna u prywatnych, lecz z rządem kooperujących fabrykantów, że ci zajmą się także pomocą."

Następne walne zebranie członków wyżej wspomnianego komitetu, odbędzie się 13 listopada, w sali Łatki, róg Noble i Huron ul., o godzinie 7-ej wieczorem.

Skazanie pastora za uchylenie się od służby wojskowej.

Sąd wojenny w Tulonie po raz drugi skazał na ciężkie więzienie pewnego pastora, który odmówił stawienia się do odbycia służby wojskowej. Pastor ów już raz, przed rokiem, oparł się kategorycznie powołaniu do wojska, za co został skazany na rok ciężkiego więzienia, po której odbyciu po raz trzeci otrzyma wezwanie do stawienia się do wojska.

Nieboszczyków mało.

Atlantic City, N. J. — W mieście tutejszem jest tak wielu pogrzebowych, że przypada ich 12-tu na jednego umrzyka.

Z Parafji Matki Boskiej od Nieust. Pomocy na Bridgeporcie.

Następujące towarzystwa będą miały swe posiedzenia: Tow. śś. Piotra i Pawła i Tow. Polek św. Jadwigi jutro o godzinie 1:30. Tow. Dobroczynności pod wezw. św. Wincentego a Paulo będzie miało nadzwyczajne posiedzenie w poniedziałek wieczorem po nabożeństwie. Zaprasza się wszystkich członków oraz wszystkich przemysłowców należących do tej parafji, aby się jak najliczniej zebrali. Będą nader ważne sprawy do załatwienia.

*

W jutrzejszy dzień Zawieszenia Broni komitet parafjalny urządza bal parafjalny na sali parafjalnej. Zaprasza się wszystkich parafjan o liczne przybycie. Będzie to zebranie familijne. Przyjdźcie i zabawcie się dowoli. Do tańca przygrywać będzie orkiestra p. Czesławskiego. Będą także i przekąski. Zabawa rozpocznie się o godzinie 7:30 wieczorem. A więc udajmy się wszyscy na salę parafjalną jutro, dnia 11go listopada.

*

Dnia 13go listopada przypada dzień św. Stanisława Kostki. W dniu tym obchodzić będzie swe imieniny Jego Eminencja Ks. Biskup Stanisław Bona, z Grand Island Nebraska, brat ks. prałata Bony. W dniu Twoich imienin życzymy Ci wszystkiego co jest dobre i przyjemne a szczególnie łaski i błogosławieństwa Bożego. — Wiesz dobrze, iż składając te życzenia dopełniamy obowiązku. Wszyscy co mają szczęście znać Cię i cenić drogi Biskupie, święto Twego Patrona uważają za uroczystość godną szczerego obchodu.— Oby Cię Bóg Wszechmogący raczył w dobrem zdrowiu dla nas i innych ludzi w długie lata zachować. Niech wszelkie przeciwieństwa będą dalekie od Ciebie, a jeżeli jaka chmura smutku zaćmi widnokrąg Twego życia, to niech pierzchnie czemprędzej a słońce szczęścia niech tem milej zaświeci. Tego Ci życzy cała parafja Matki Boskiej od Nieustającej Pomocy.

*

Tak samo obchodzi swe imieniny ks. Stanisław Stoga. Ks. Stodze składają serdeczne życzenia starzy i młodzi.

*

Dziewice Różańcowe pracują nad założeniem nowego klubu dla Tow. Dziewic Różańcowych. — Klub ten będzie w budynku szkolnym. Będzie tam mała bibljoteka i inne rzeczy potrzebne do klubu. Jest to praca pochwały godna.

*

Dnia 21go listopada Niewiasty Różańcowe z drugiego Drzewa urządzają tak zwane „Whoopie Party" w sali parafjalnej. Jestto coś nowego i zabawnego. Komitet zaprasza wszystkich na tę zabawę. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Nagroda darmo przy drzwiach. Dużo wartościowych premij.

Z WOJCIECHOWA

Powiadają, że gdzie gospodarz dobry to po gospodzie zauważyć można. Wiele to komplementów, publicznego uznania dostało się w udziale naszym zabudowaniom parafjalnym w ostatnich latach. Obserwując nasze zabudowania, czystość, porządek, doznajemy dużo wewnętrznego zadowolenia, więcej przywiązania i większą chęć do przyłożenia dłoni do uzupełnienia potrzeb, zarazem wdzięczność gospodarzowi, ktróy w takim szyku i z taką pieczołowitością otacza parafję. Trzydzieści lat dobiega gdy do parafji naszej przybył ks. K. Gronkowski obecny proboszcz. Wtedy jeszcze młody, gorliwy sługa Boży i nader pracowity. Za to co mamy w naszej parafji i to co kochamy i podziwiamy, tę wspaniałą świątynię, te szkoły wzniosłe, ten gmach zakonny i inne budynki, za to jemu jesteśmy wdzięczni, bo jego to bystry pomysł dodał im tej piękności. Trzydzieści lat wśród nas duszpasterstwa i trudnej gospodarki razem jako niezrównany patrjota do pracy społeczno-narodowej głowę jego pokrył szron. Przez długie bytowanie z nami robił co tylko można było, aby znękanych pocieszyć, wdowom i sierotom dopomóc, biednych wspomóc, słowem udzielał się dla wszystkich był rzeczywiście w całem tego słowa znaczeniu dobrym opiekunem i gospodarzem.

Kilku poważnych parafjan zebrało się i uchwaliło urządzić ku czci jego bankiet połączony z balem aby choć częściowo, okazać mu nasze nieograniczone przywiązanie i część.

Bankiet odbędzie się w środę wieczorem, d. 28go listopada, w sali Pułaskiego, 1715 South Ashland ave., w wigilję Dnia Dziękczynienia. Bilety są po tak niskiej cenie, że i biedny może sobie pozwolić na tę małą przyjemność. Idziemy więc licznie wszyscy na tę ucztę i wykażemy, że cenimy drogą pracę i poświęcenie duszpasterza, aby w dniu tym serce jego się radowało z naszego przywiązania. Bilety można nabywać od członków komitetu p. Ignacego Frasza, Weroniki Felińskiej, Kaspra Ropy lub Kleofasa Pettkoskiego.

Bankiet urozmaicony będzie krótkim programem poczem nastąpi zabawa taneczna. Zapraszamy wszystkich parafjan, przyjaciół, i tych co się z parafji wyprowadzili, abyśmy mogli spędzić ten wieczór, który będzie pełen miłych wspomnień.

*

Kółko Literacko-Dramatyczne im. Jul. Słowackiego, Nr. 5 Z. P. K. L. D. sposobi się do wystawienia pięknej sztuki, która będzie odegrana w czasie karnawałowym. Udział biorą najlepsze siły kółka.

*

Onegdaj na posiedzeniu uchwalono wziąć udział w zabawie urządzonej przez Z. P. K. L. D. w środę, dnia 14go listopada, w sali J. Stefanika, 1401 W. Superior ul.

Na posiedzeniu odbył się piękny program. Mowę wypowiedział p. Florjan Łagodny. Deklamację wypowiedziała Marja Kopicka a L. Felińska recytowała „Ojciec Zadżumionych".

Na przyszły miesiąc wybory urzędników. Będzie to interesujące posiedzenie na którem wszyscy członkowie kółka powinni być obecni.

Miljon marek z dymem.

Straty materjalne wyrządzone przez olbrzymi pożar w wiosce gospodarskiej Schwichtenberg, gdzie spaliło się 15 gospodarstw z 48 zabudowaniami, oceniają na miljon mk. Spaliły się nietylko stodoły zapełnione tegorocznemi zbiorami, lecz również bardzo wiele drogich narzędzi rolniczych, około 30 krów, 80 świń, przeszło 100 owiec i ogromna ilość drobiu.

Złośliwa.

Pan Wojtuś jest przysięgłym wielbicielem pięknej Lody. Niestety, Loda jest na wskroś nowoczesną panną i oświadcza Wojtusiowi z miejsca:

— Wiedz pan, że ja poślubię tylko głupiego i bogatego mężczyznę, a pan nie jest bogaty.

Z WŁADYSŁAWOWA

Starszy oddział Klubu Panien Niep. N. M. P. (Immaculata) urządza jutro, w niedzielę, zabawę towarzyską w audytorjum parku Chopina, przy Newport i Long ave., na którą zaprasza wszystkich swych przyjaciół i sympatyków.

*

Młodszy oddział Klubu Panien N. M. P. (Immaculata) odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w przyszły wtorek o godz. 8ej w sali parafjalnej. Oddział ten obecnie przeprowadza drajw na nowe członkinie, aby zespół ten uczynić jeszcze liczniejszym, i dla zachęty obniżył wstępne dla nowych członkiń do 25 centów na ten miesiąc tylko. Każda panienka w tej parafji powinna do klubu tego należeć.

*

W niedzielę, dnia 18go listopada, o godz. 7:30 wieczorem, zjeżdża na Władysławowo J. E. Ks. Biskup O'Brien w celu udzielenia Sakramentu Bierzmowania. Nauki przygotowawcze do tego Sakramentu już się odbywają, a Chór Starszy św. Cecylji czyni już intensywne próby do wykonania pięknego programu podczas tej ceremonji.

*

Klub Pań im. Marji Konopnickiej urządza jednodniowy bazar i „Bingo" w sali parafjalnej w niedzielę, 2go grudnia, o godz. 3ej po południu i wieczorem. Całkowity dochód obrócony będzie na potrzeby parafji. Uprasza się parafjan do składania fantów, które można złożyć na posiedzeniu klubu dnia 19go listopada, lub na sali w dzień bazaru.

*

W tym tygodniu odbył się pogrzeb ś. p. Antoniego Kloc, członka tutejszej parafji. Mszę św. za duszę zmarłego odprawił ks. Juljan Gilewski przy asyście ks. prob. St. Czaplewskiego i ks. Leona Sychowskiego. Na Offertorium i przy końcu Mszy św. odśpiewała pani Anna Marska nadzwyczaj wzruszającą „Pieśń Pokutną" i „Panie gdy serce drży", kompozycji Stan. Moniuszki.

*

W przyszły poniedziałek odbędzie się pogrzeb ś. p. Marjanny Bryk, zam. pnr. 6227 Melrose ul. Zmarła pozostawia po sobie trzech synów, dwie córki i brata.

*

Dzisiaj, w sobotę, o godzinie 4:30, odbył się ślub p. Władysława Stacha, syna pp. Marcina i Katarzyny Stachów z panną Anną Bobek, córką pp. Wojciecha i Agnieszki Bobek, długoletnich parafjan Władysławowa.

*

Chór Starszy św. Cecylji na swem ostatniem posiedzeniu uchwalił urządzić zabawę taneczną dnia 20go stycznia. Komitet w tym celu wybrany poczynił już wstępne przygotowania.

Tow. Obrona Polski, Urządza "Bunco" Dla Harcerstwa.

Harcerstwo — to gwarancja wszystkiego, co jest polskie i piękne. Poparcie harcerstwa, to nasz święty obowiązek! — Tow. Obrona Polski, gr. 712, Z. N. P., gruntownie rozumie swój obowiązek wobec przyszłości tego, co nam narodowo drogie, dlatego od dłuższego już czasu posiada swoją drużynę harcerską, w której ćwiczy i uczy dziatwę polsko-amerykańską na dobrych i uczciwych obywateli tegoż kraju, jako też dbających i szanujących kraj swoich rodziców, historję tego wielkiego państwa, kulturę, tradycje, obyczaje itd.

Dlatego też instytucja harcerstwa przy Z. N. P., jest godna poparcia. Matki i ojcowie, którym na sercu leży dobro swej dziatwy, oraz zachowanie pięknego języka polskiego, powinni natychmiast zapisać swe dzieci do harcerstwa Z. N. P.

Tow. Obrona Polski, gr. 712. Z. N. P., popiera swoją drużynę harcerską, nie słowami — lecz czynem. Ostatnia uchwała która miała miejsce na posiedzeniu w czerwcu, br., to suma $50, przeznaczona na kupno czapek harcerskich. Czapki te uradowały harcerzy i harcerki i dały im więcej ochoty do odbywania ćwiczeń i lekcyj, oraz były zachętą do lepszej nauki.

A teraz, znów coś nowego. Za inicjatywą komitetu harcerstwa, w skład którego wchodzą: F. Pawiński, J. Prokopek. M. Przydział. instruktorka, oraz cała administracja towarzystwa i grupy, urządza się w niedalekiej przyszłości, bo w niedzielę, 2 grudnia. w sali Synów Wolności, 1042 N. Damen ave., wielka zabawa kostkowo-karciana, z której pełny dochód jest przeznaczony na dalszą pracę harcerską przy placówce związkowej. Komitet już od kilku miesięcy usilnie pracuje, aby zapewnić moc podarunków dla uczestników zabawy. Drużyna harcerska przygotowuje się, aby oddać na zabawie piękny program. Na zabawę przybędzie wiele osób, które znają sprawę młodzieży. — Komitet spodziewa się, że członkowie Gm. 75-ej, poprą dobrą sprawę.

Maharadża jest to wielki władca w Indjach Wschodnich.

Życie Małego i Wielkiego Świata

W Moskwie dwa lata temu powiedziano, że Moskwa musi mieć koleje podziemne. Kilka dni temu pierwsza linja kolei podziemnych w Moskwie została już uruchomiona. W Chicago pięć czy sześć lat temu powiedziano, że Chicago musi mieć koleje podziemne. Upłynęło wiele lat i stale jeździmy na starych tramwajach, które w innych miastach wyszły już dawno z mody. W Chicago upłynie jeszcze 10 a może i 20 lat, nim koleje podziemne zostaną zbudowane. Możliwie, że będziemy musieli czekać do następnej wystawy światowej.

* * *

Rosjanie twierdzą, że przeciętny Japończyk nie pragnie wojny, lecz jest pewna klasa ludzi w Japonji, t. z. militarystów, którzy za wszelką cenę dążą do wojny. Militaryści japońscy są bardzo podobni do militarystów pruskich i jeżeli nie zmienią się wkrótce, to czeka ich taki sam koniec, jak militarystów pruskich.

* * *

Bojkot towarów niemieckich w Stanach Zjedn. spowodował reakcję w Niemczech. Rząd niemiecki, aby się odwdzięczyć Stanom Zjedn. zakazał sprowadzać samochody amerykańskie. Samochodowe firmy amerykańskie będą mogły w przyszłości eksportować do Niemiec po 2 samochody rocznie. Dla dwóch samochodów na eksport rocznie nie będzie można zatrudnić dwa tysiące robotników.

Horner Chce Przedłużyć Podatek Od Sprzedaży.

Zwoła legislaturę na specjalną sesję.

Springfield, Ill., 10. listop.— Gub. Henry Horner oznajmił, że legislatura stanowa zbierze się na specjalnej sesji, prawdopodobnie 19. listopada, dla rozważenia tylko jednej sprawy— przedłużenia podatku od sprzedaży. Gubernator miał wydać zew na sesję wczoraj lub dzisiaj.

P. Horner powiedział, że nie przewiduje większych trudności w uzyskaniu przedłużenia podatku w Izbie, a żadnych w senacie. Wyraził przekonanie, że tylko drobna grupa będzie się opierała podatkowi, bowiem większość pogodziła się z tym podatkiem jest świadoma, że sentyment publiczny teraz faworyzuje ten podatek zastępujący stanowy podatek realnościowy.

Ojciec, syn i przyjaciel zabici przez pociąg.

Jackson, Mich. — Pociąg pospieszny kolei Michigan Central rozbił na krzyżówce samochód, którym jechali Le Roy Hunt, jego 18-letni syn i przyjaciel tego ostatniego. Wszyscy trzej ponieśli śmierć na miejscu.

PRACA

PRZYJDŹCIE do nas po instrukcje w szyciu sukien, deseniowaniu lub modniarstwie; przeszło 800 zadowolonych Polek. Piszcie po bezpłatną książeczkę. — Master Dressmaking School, 400 S. State ul. 10-13

PRZYJMUJĘ do nauki na parowej maszynie i hemstitching. Kurs dzienny i wieczorowy. 1418 N. Ashland Ave.

NIEWIASTA poszukuje domowej pracy. Pisać: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul., pod literami LL.

POTRZEBA piekarza do ciast (cakes). 11749 S. Michigan Ave.

POTRZEBA człowieka, ażeby opalał trzy mieszkania; 4 pokoje darmo. — Zgłosić się: 2741 Thomas ul.

POTRZEBA doświadczonych pierwszych kucharek i kelnerek do restauracji, także dziewcząt do domowej pracy. Biuro Pracy, 1458 W. Chicago Ave.

POTRZEBA kobiety w średnim wieku lub starszej dziewczyny do domowej pracy. 1218 N. Wood ul.

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty, musi pozostać. A. Fumel, 1015 N. Oakley Blvd.

POTRZEBA dobrego krawca i prasownika. Zgłosić się 5062 Broadway.

POTRZEBA dziewczyny do lekkiej domowej pracy. 1746 N. Lincoln ul. Tel. Albany 5238.

PRACA

KOMPLETNY "BEAUTY CULTURE" KURS.
BEAUTY CULTURE
2 największe, doskonale urządzone szkoły w kraju. Instruktorzy z wielkiem doświadczeniem. Zarabiajcie podczas nauki. Akredytowana przez stan.
$2 WPŁATY
$3. tygodniowo. Narzędzia darmo. Wyrabiamy miejsca dla graduantek.
SELAN SYSTEM
2744 Milwaukee Ave. Spaulding 6616.
1547 W. 63cia ul. Hemlock 5702. 13

PŁACIMY.
Płacimy dobre komisowe za nadsyłanie na imion, nazwisk i adresów waszych krewnych znajomych i przyjaciół poza miastem Chicago (w Ameryce tylko). Po dalsze informacje prosimy nadesłeć 25c gotówką, na opłatę kosztów. The J. Benedict Granadon Mail-Order-Sales & Distributing Company, 1341 Bauwans St., Chicago. Dept. M. L.

POTRZEBA "bartendra," w średnim wieku, do pracy w Francis' Tavern. na stałe. 1034 W. Erie ul.

UCZCIE SIĘ SZWEDZKICH MASAŻÓW
Przygotujcie się w kilku tygodniach na duże zarobki w nieprzepełnionym fachu otwarte dla mężczyzn i kobiet. Dzienne i wieczorne kursa. Podczas nauki zarabiacie w naszej klinice. Ładne urządzenia. 26-ty rok. Dyplom i bezpłatne zatrudnienie dla graduantów. $40.00 zniżki dla tych którzy się zapiszą teraz. Goście mile widziani. Telefon Seeley 6940 lub piszcie po książeczkę P. **NATIONAL COLLEGE, 20 N. Ashland Blvd.** 10

POTRZEBA sprzedawaczy i sprzedawaczek, można zrobić duże pieniądze. Zgłosić się 2452 W. Roosevelt Road, pomiędzy 8—10 rano. 10

POTRZEBA 10 inteligentnych niewiast i 10 inteligentnych mężczyzn. 6 godzin lekkiej i czystej pracy. Aby otrzymać pracę należy być wymownym i czysto ubranym. Zapłata codzienna. Zgłaszać się do biura od 10 rano do 5 po południu. 32 N. State ul., pokój 921. Zapytać się o manażera.

POTRZEBA młodej dziewczyny do zaopiekowania się dzieckiem i lekkiej domowej pracy; pozostać. Nevada 9354.

BACZNOŚĆ!

Złota sposobność oczekuje was gdy zapiszecie się do jedynej polskiej szkoły „The Chicago School", szycia sukien i robienia deseni. 216 W. Jackson Boulevard. 20-27-3-10

POLSKA firma wódek potrzebuje energicznego agenta. Doświadczenie pożądane. Pisać do: Dziennika Chicagoskiego, 1455 W. Division ul., pod literami K. K. 10

POTRZEBA doświadczonego na trok piekarski, zapłata i komisowe, 1027 Milwaukee Ave. 8-10

POTRZEBA doświadczonej kelnerki. 1553 W. Division ul.

POTRZEBA dziewczyny lub niewiasty do domowej pracy. Stała praca. 4623 N. Keystone Ave. 10,17

Drobne Ogłoszenia

ROZMAITE

NOWO ułożona pieśń na 11-go listopada, gdy zaśpiewamy kapela zwolna a wyraźnie przygrywać będzie, to zdawać się będzie, że gen. Kościuszko przemówi do was. Postarajcie się aby i przez radjo odśpiewano. A czy wiecie, że nowo ułożone 3 kolędy, a gdy zaśpiewamy w kościele a kapela cichutko a wyraźnie przygrywać będzie na Boże Narodzenie, to zdawać się będzie, że Święte Dziecię Jezus do was przemówi, a czy wiecie, że nowo ułożone piosnki i wiersze śpiewane podczas zabaw, a czy wiecie, że śliczne choinki, jodełka i świerki możecie zamówić do kościołów i handlarzom po cenach hurtownych. Najpierw postarajcie się o pieśń na 11go listopada bo czas krótki. Zamówcie u W. C. Chmielarski, Wallace, Mich., lub S. M. Musielak, 4817 So. Marshfield Ave., Chicago. 10

PAPIEROWANIE $3 pokój. Robota pierwszej klasy. Telefonować Armitage 7320.

CZĘŚCI pieców, furnesów i bojlerów, „hot water coils"; niklujemy. — 697 Milwaukee Ave. Margolis. tts.x

BACZNOŚĆ

MATKI I OJCOWIE

Czemu nie dacie swojej córce lub synowi ten dobry fach, — szycia sukien, robienia deseni i szycia na parowych maszynach. Baczność! Chicago szkoła jest stanowczo 100% polską szkołą. — Lekcje po polsku jeżeli chcecie. Dzienne i wieczorne kursa, osobiste instrukcje. — Kompletny kurs w fachowym szyciu sukien z tym ogłoszeniem za tylko $20. Pamiętajcie przynieście to ogłoszenie. Gotówką lub na spłaty. Oferta dobra na jeden tydzień tylko.

CHICAGO SCHOOL
216 W. JACKSON BLVD.
Tel. Dearborn 9092. 16

PRZEPROWADZIŁEM balwiernię na 1210 W. Huron ul. Proszę rodaków o poparcie. Anton Andrzejewski. 12

POLSCY kontraktorzy wykonują wszelkie buczerskie, groseryjne oraz do piwiarń urządzenia. Mamy na składzie i używane. Midwest Store Fixture Co. 4523 S. Ashland Ave. Tel. Yards 2275.

EXPERT radjo obsługa, w składzie darmo, w domu 50c. 2502 W. Division ul. Humboldt 7068.

PAPIEROWANIE, pierwszej klasy robota $3 pokój. 1250 N. Leavitt ul., 2gie piętro.

POŻYCZKI

MAMY pieniądze do wypożyczenia na pierwsze morgecze, na domy 1, 2 i 3 mieszkaniowe, na długi termin do spłacania. Spłacalne w dogodnych warunkach miesięcznie. Zgłaszać się do Sekretarza Second Federal Savings and Loan Association of Chicago, p. Jan A. Sierociński, 4228 W. 26-ta ul., Chicago, Ill.

PŁACIMY gotówką za waranty podatkowe, polskie bondy i bondy realnościowe z Northwestern i Home banku. Peoples Investment Co., pokój 550, 1200 N. Ashland Ave. ttsx

KUPUJEMY, sprzedajemy lub zamieniamy realnościowe bondy. Northwestern Securities złote noty, polskie bondy „Tax Warrants", H. O. L. C. bondy i morgecza. Peoples Investment Company, 1200 N. Ashland Avenue, Pokój 550. tts.x

Drobne Ogłoszenia

POŻYCZKI

POŻYCZKI
Mamy pieniądze do wypożyczenia na pierwszy morgecz, na domy 1, 2 i 3 mieszkaniowe, na długi termin, do spłacenia w dogodnych warunkach, miesięcznie. Piast Federal Savings and Loan Association of Chicago.— Zgłosić się do biura sekretarza, 1710 W. 21-sza ul., Chicago. sx

POTRZEBA $3.500 na pierwszy morgecz, na cztery szóstki, nowszy dom. 2131 Homer ul.

POTRZEBA na pierwszy morgecz $2,000, na 2 akrową farmę, 8 pokojowy dom, oraz inne zabudowania, w Des Plaines, Ill. Zgłosić się: 2452 N. Menard Ave.

KUPUJEMY morgecze, złote i polskie bondy, książeczki P. K. O., warranty podatkowe i inne akcje i bondy. — OPALKA & CO., INC., 120 S. La Salle ul., pokój 1465. State 1409.

POTRZEBA $1,500 na pierwszy morgecz, na murowany, nowszy bungalow, na północno-zachodniej stronie. Właściciel, 1853 N. Kimball Ave.

POTRZEBA $500 na 6 miesięcy. Gwarancja spłaty zupełnie pewna. Pożyczający pracuje w jednem miejscu przeszło ćwierć wieku. Adresować: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul., pod literami M-M.

Zgubiono - Znaleziono

ZNALEZIONO pieniądze na Hermitage, blisko 47-ej ulicy w 1932 roku. 4848 S. Hermitage Ave. Wieszkowski.

POSZUKIWANIA

ELŻBIETĘ Olszańską poszukuje Jan Olszański. Pochodzi z Lwowa. Adres: 1308 N. Hoyne Ave. 10

DO WYNAJĘCIA

4 POKOJE do wynajęcia, nowoczesne, tanio, 2147 Potomac Ave. Telefon Edgewater 4953. 8-10

UMEBLOWANE pokoje z kuchnią do gotowania i wanną $1.50 i wyżej. — 1901 W. North Ave., w groserni. 8-10

DUŻY, narożnikowy skład; mieszkalne pokoje w tyle. Urządzenie wypożyczę darmo. Dobry na grosernię, buczernię lub piwiarnię. Menclewski, 924 Noble ul.

SKŁAD na Wojciechowie, dobry na każdy interes; wynajmę tanio; mieszkalne pokoje. Zgłosić się: 1534 Augusta Blvd., 2 piętro.

SAMOTNY potrzebuje na mieszkanie. Tanio. 1458 Chicago Ave., 2-gie, z tyłu.

WYNAJMĘ 5 pokojowe mieszkanie, nowoczesne, blisko Milwaukee i Belmont, tanio. Tel. Independence 5314, w sobotę lub poniedziałek.

DO wynajęcia 3 i 4 pokojowe mieszkania, parą ogrzewane, $5 i $7. 1511 Clybourn Ave.

CZTERY miesiące darmo. Wynajmę nowoczesne, 4 pokojowe mieszkanie. Musicie udekorować i naprawić mieszkanie. Zgłoszenia w składzie. 2103 N. Western Ave.

DO wynajęcia 3 pokoje z kąpielnią, ogrzewane. 1078 N. Marshfield Ave.

DO wynajęcia 4 pokojowe mieszkanie, bardzo tanio 1255 N. Oakley Blvd.

DO wynajęcia 6 pokojowe mieszkanie, słoneczne, gaz, elektryka, kąpielnia. Blisko Ashland Ave. 1620 Julian ulica.

3 POKOJE, na 2 piętrze, słoneczne naokoło, za $8. 1900 W. North Ave.

DO wynajęcia 4 pokoje, tanio. 1456 Fry ul.

POKÓJ do wynajęcia, ogrzewany; niema dzieci; można gotować. 1907 Evergreen Ave.

DO wynajęcia cztery pokoje, kryte werandy, kąpielnia, 1013 N. Western Ave.

6 POKOI wynajmę, świeżo malowane, $15. 1524 N. Maplewood Ave.

DO wynajęcia 3 i 4 pokoje, na Jadwigowie. 2113 Carolina ul.

4 POKOJOWE mieszkania do wynajęcia, czyste i widne, tanio; $8 i wyżej. 2348 Elston Ave.

4 POKOJE do wynajęcia, ogrzewane. 2944 N. Gresham Ave.

DO wynajęcia pierwszorzędne miejsce na "ice cream parlor," aptekę lub restaurację. Rent $75 miesięcznie.— Naprzeciwko wyższej szkoły Wells High, 918 N. Ashland Ave. — H. S. Banach.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia z kuchnią. 2123 Thomas ul.

WYGODNE 2 i 4 pokojowe mieszkania do wynajęcia, piece ogrzewane. 2014 Webster Ave.

EXTRA.
Do wynajęcia 5 pokojowe mieszkania, 3 sypialnie, widoczne, kąpielnia, bardzo wygodne dla dużej lub małej familji; bardzo tanio; zobaczcie, a nie pożałujecie. 1214 N. Claremont Ave., blisko Division i Western Ave.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia. 1818 W. Chicago Ave.

DO wynajęcia piekarnia, bez sklepu, w tyle, on. 918 N. Ashland Ave. H. S. Banach. Longbeach 2645. Zgłosić się na miejscu.

Extra! Coś Nowego!
Robotnikom, którzy pracują w rzezalniach, a mają daleko do pracy — trafia się sposobność taniego rentu, z kąpielnią, cztery pokoje, gaz i elektryka; widne na wszystkie strony. Cena $12. Mogą być nawet dzieci.— Nie sprzeciwiam się. 4834 So. May ul.

DO wynajęcia 4 pokoje, tanio; czyste i widne. 1336 Chapin ul.

DO wynajęica 3 pokojowe mieszkanie dla mężczyzn lub małej rodziny, z kąpielnią, $5 1942 N. Winchester Ave. Klucz na miejscu.

POKÓJ do wynajęcia, ogrzewany. Osobne wejście. 2616 W. Crystal ul.

DO wynajęcia 5 pokoi, 3 sypialnie, kąpielnia, 3 piętro; bardzo tanio. — 1646 McReynolds ul. 12

WYNAJMĘ 4 pokoje, z kąpielnią; nadają się na interes. 2037 W. Chicago Ave.

Drobne Ogłoszenia

DO WYNAJĘCIA

DO Wynajęcia 4 i 6 pokoi. 1619 Mc Reynolds ul., blisko Ashland i North Aves.

DO Wynajęcia 4 pokoje na 3ciem, kąpielnia i weranda. — 2632 Augusta Blvd.

3 POKOJE na drugiem, elektryka, ustęp, tanio. 2136 Fowler ul.

WIDNE ulękne pokoje do wynajęcia, 2gie piętro, kąpielnia $10. 1647 W. North Ave.

DO Wynajęcia ładne 4 pokoje z wanną. 2150 Potomac Ave. i 1643 N. Winchester Ave. $12 i $15. Telefonować Humboldt 1731.

POKÓJ do wynajęcia dla pana lub pani. 1054 N. Paulina ul.

5 i 6 DUŻYCH pokoi, na drugiem piętrze, tanio. 919 N. Mozart ul.

SYPIALNIA i kitchenette do wynajęcia. 834 Leland Ave., blisko Sheridan Road, parą ogrzewane, woda, $3 i wyżej. 12

DO Wynajęcia 7 pokoi, 2gie piętro, piecem ogrzewane, nowa dekoracja, garaż, tanio. 1506 No. Rockwell ul.

6 POKOI, piecem ogrzewane tanio, nowo udekorowane, 3042 Haussen Ct. Avondale. 12

POTRZEBA pana na mieszkanie. 3604 George ul., 2gie z tyłu.

DO Wynajęcia 4 pokoje na drugiem. Widne. 1742 Lull Pl.

3 POKOJE z wanną do wynajęcia.— 907 North Hoyne Ave.

SKŁAD cukierków i szkolnych przyborów do wynajęcia, 5 pokoi, naprzeciw szkoły. Zgłosić się 2gie piętro. 2617 Hirsch ulica.

POTRZEBA uczciwego mężczyznę na mieszkanie, 3cie piętro, 2241 Walton ulica.

POKÓJ elegancki, ogrzewany, słoneczny, czysty, spokojny wynajmę jednemu lub dwom panom.— 1118 No. Hoyne Ave.

POKOJE umeblowane nad dolara. — 1217 Mautene Ct., blisko Milwaukee, naprzeciw Wieboldt'a.

DO Wynajęcia 6 pokoi na dole, kąpiel, elektryka, $12. — 1856 N. Washtenaw Ave.

WYNAJMĘ sklep narożnikowy, odpowiedni na aptekę lub na salon. Niema salonu w 3 blokach. Zgłosić się: W. Wojtkowski, 3744 Augusta Blvd.

DO Wynajęcia 6 pokojowe mieszkanie, słoneczne, piecem ogrzewane.— 2550 Augusta Blvd. 10

DWA pokoje, umeblowane, ogrzewane, do wynajęcia, "kitchenette." 1308 N. Hoyne Ave. 7,9,10

4 POKOJE za $7, dla dobrych ludzi. 2132 W. Huron ul. Jasinski. 10

6 POKOJOWE mieszkanie wynajmę, piecem ogrzewane, $13.00. 2362 Elston Avenue. 10

6 POKOI, piecem ogrzewane, gorąca woda do użytku, $18.00. 2733 Evergreen Ave. 10

6—5—4 POKOI, ogrzewane, $25, $22, $20. 1324 N. Claremont Ave. 10

SKŁAD z 4 pokojami do wynajęcia, gorącą wodą ogrzewanie, odpowiedne miejsce na balwiernię. 6452 Milwaukee Ave. 10

WYNAJMĘ pokój ogrzewany tanio, 3cie piętro. 822 N. Oakley Blvd. 10

DO wynajęcia nowoczesne, 6 pokojowe mieszkanie. 1539 Claremont Ave.

DO wynajęcia 6 pokoi, $12 miesięcznie, oraz 4 pokoje, $7 miesięcznie. — 537 Bickerdike ul.

DUŻY pokój, gorącą wodą ogrzewany, do wynajęcia panom lub młodemu małżeństwu. 1322 Maplewood Ave.

DUŻY, umeblowany pokój do wynajęcia, gorącą wodą ogrzewanie. Osobne wejście. 2035 Rice ul. Telefon Humboldt 5106.

5 POKOI do wynajęcia, 3 sypialnie. 1453 Huron ul.

5 POKOI do wynajęcia, blisko Helenowa i Fidelisowa, bardzo tanio. 848 N. Fairfield Ave.

POKÓJ do wynajęcia u samotnej. — 2429 Augusta Blvd.

DO wynajęcia pokój ogrzewany. 913 N. Ashland Ave., 3 piętro.

GARAŻ na dwa troki, do wynajęcia. Zgłoszenia: 2639 Augusta Blvd.

WYNAJMĘ 4 pokoje, piecem ogrzewane, tanio; 3 pokoje w górze piecem ogrzewane. 2501 N. Sacramento.

WYNAJMĘ kompletnie umeblowany pokój; można gotować; czysty; spokojny; ogrzewanie; tanio. 1507 N. Irving Ave.

5 POKOI do wynajęcia na Władysławowie, wodą ogrzewane. 5111 Henderson ul. Berkshire 8593.

DWA pokoje do wynajęcia, front. — 1363 Austin Ave.

DO wynajęcia 3 pokoje, tanio. 906 N. Washtenaw Ave.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROZMAITE

SPRZEDAM Winchester, pump, 12 gauge shot gun, tanio. 1902 North Ave., 3-cie.

URZĄDZENIE do groserni na sprzedaż, tanio. 2121 N. Leavitt ul.

STÓŁ bilardowy (pool table) na sprzedaż. 4153 W. 47-ma ul. 10

RÓŻNE kantory do składu cukierków, półki, drobiazgi, sprzedam bardzo tanio. 1621 North Ave.

KUPIĘ maszynkę do pisania, czyli typewriter portable. Zgłosić się 1041 N. Damen Ave., 2gie piętro front.

KUKURYDZA, sprzedam 300 buszli. 65c za buszel, dobra do paszy i do sadzenia. 2147 Webster Ave.

DO SPRZEDANIA całe urządzenie do groserni z zapasem lub osobno za waszą cenę. 4944 So. Marshfield Ave.

KUPUJCIE „Tropicair" węgiel na prędkie ogrzewanie. — „Lump" lub „egg", $6; „Mine run" $5.75; „Screening", $4.75. Northern Coal Co. Merrimac 2524. 16

NA SPRZEDAŻ owocowe drzewka, 25c sztuka, gołębie 15c sztuka. Telefon Newcastle 2698.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROZMAITE

POZOSTAŃCIE młodzi. Oryginalna naukowa metoda sprostuje opadające muskuły, usuwa dubeltowe podbródki, pozbawia was wad skórnych. Niskie ceny. W. H. De St. Cyr, 15 lat w interesie, 745 N. Michigan Avenue, Whitehall 6727. 13

BANKRUPTCYJNA sprzedaż ubrań. Największa sprzedaż w historji. Tylko na krótki czas. Nie omińcie jej. 2823 Milwaukee Ave., 2 piętro. 10

ECONOMY FUEL CO.
Lump $6.00, Egg $5.75, Mine Run $5.50, 2 calowy Screening $4.75. Gwarantowane z 3ciej żyły. Dostawiamy gdziekolwiek w Chicago. Tel. Enterprise 1236. Cicero 4817. 14

KOSTUMERSKI krawiec, przyjmuje rozmaite przeróbki futer, palt męskich i damskich, oraz nowe podszewki, a także nowe ubrania na obstalunek; ceny bardzo umiarkowane. — 3553 Milwaukee Ave.

KUPUJEMY
Złote bondy, polskie bondy, akcje i morgecze. Zgłosić się: 208 S. La Salle ul. Pokój 1083. Minnich Bradley and Co., Inc. sx

NA sprzedaż stół bilardowy albo wezmę wspólnika. 906 Milwaukee Ave.

CENY na lato! Kupujcie teraz. Znakomity zastępca Pocahontas; "Black Gold," "Lump" lub "Egg," $6. "Mine Run," $5.75; "Screening," $4.75. — Grundy Mining Co., Cedarcrest 1131. 13

RADJO

DUŻE ładne radjo tanio. John, 2126 Haddon Ave., 1sze w tyle.

RADJO w kabinecie sprzedam za $6. 1309 Holt ul.

RADJO nowe oddam za $15.00. 2734 Augusta Blvd., 3cie piętro.

RZECZY DOMOWE

BAER STORAGE
Gwarantujemy oszczędzić Wam 50% na zakupnie garniturów do sypialni, pokoju i jadalni, oraz piecy i dywanów. Spłaty lub gotówką. Otwarte dziennie do 10ej. W niedzielę do 4ej.
BAER STORAGE
1927 MILWAUKEE AVENUE
blisko Western Ave.

TRZY nowe American Oriental dywany, 9x12, bogate desenie i kolory. Za bezcen, $12. — 2558 N. Mansfield Avenue. 10

NA SPRZEDAŻ kombinacyjne piece, maszyny do szycia, łóżka, komody, dywany, maszyny do prania. 1332 W. 18-ta ulica. ws.x

BARGAIN. 9x12 dywany, $7.00 sztuka; małe dywany do pary. Opuszczam miasto; prywanty właściciel.— 2705 N. Kedzie Ave., Logan Square, 1-sze mieszkanie.

KUPIĘ używane meble z 4 do 15 pokoi, hotelu. Kto ma takowe proszę nadesłać wiadomość. J. O., 466 N. Halsted ul., 2 piętro.

SCHAULER Storage, 4644 N. Western Ave. Meble — 4 pokoi kompletne, $95; nowe, używane garnitury parlorowe — do sypialni, jadalni, $29; importowane Chinese Oriental deseniowe dywany, $10, $15, $25. Gotówką lub warunki. Otwarte dziennie do 9-ej, niedzielami do 5-ej. 13

PALACZ oleju na sprzedaż. 2330 Cortez ul., 2gie piętro. 10

OGRZEWACZ na twarde węgle na sprzedaż tanio. 2559 Augusta Blvd. 10

BIAŁY gas range, także garbage burner, tanio. 1534 Augusta Blvd.

SPRZEDAM piec kombinacyjny, — przystępna cena. 4708 Berenice Ave., pomiędzy Milwaukee i Cicero.

NA sprzedaż 3 piece, kominacyjny i bungalow, białe, mało używane. 2915 W. Dickens Ave., blisko Humboldt Blvd., za Armitage.

OGRZEWACZ na twarde węgle, na sprzedaż. 1012 N. Paulina ul.

NA sprzedaż mały, gazowy range.— 2138 Greenwich ul.

NA sprzedaż 3 kawałkowy, parlorowy garnitur. 859 N. Francisco Ave., 2-gie od tyłu.

KUCHENNY, kombinacyjny piec Universal; gotuje i piecze węglem i gazem bardzo dobrze; sprzedam tanio. 6443 N. Newark Ave., 2 piętro, z tyłu.

OGRZEWACZ na twardy węgiel, kombinacyjny odpadkowy i hot blast. 1537 Talman Ave.

PIEC, ogrzewacz, No. 18, gazowy piec kuchenny, emaljowany i garbage burner emaljowany. 2125 Chicago Ave., 3 piętro.

NA sprzedaż dwa dywany, przystępnie. 2052 Le Moyne ul., 1 piętro.

NA sprzedaż oil burner do ogrzewania, International, i stalowa beczka na olej. 942 N. Wood ul., na dole.

KUCHENNY piec, 3 sztukowy garnitur parlorowy, jak nowy, kuchenny kabinet, ogrzewacz na twarde węgle, „chronium plated", 1621 Milwaukee Ave.

NA sprzedaż piec, kombinacyjny, tanio. 3144 N. Drake Ave., 2 piętro.

SPRZEDAM Stewart kombinacyjny piec, $18; ogrzewacz, $8. 821 N. Hermitage Ave.

OGRZEWACZ Art-Garland, taniość. 3052 Haussen Ct., 1-sze piętro.

NA sprzedaż "circulating" ogrzewacz, prawie nowy. Ogrzewa od 5 do 8 pokoi. Kosztował $87, oddam za $25.— 1758 Leland Ave. Longbeach 6388.

GAZOWY range jak nowy sprzedam tanio. 1721 W. Division ul.

SPRZEDAM Singer maszynę, jak nowa, komodę, stół, kanapę, wiosiany materac, dywan, victrolę. 1423 W. Chicago Ave.

NA SPRZEDAŻ 3 sztukowy mahoniowy garnitur parlorowy mohair polstrowany $15.00. — 3235 Cortez ul., 2gie piętro.

BUNGALOW piec na sprzedaż tanio. Zgłosić się 1627 N. Oakley Ave., 1sze piętro.

NA SPRZEDAŻ tanio gazowy piec, komoda, łóżko, lodownia, pierzyna, statki. 2736 Evergreen Ave., 1sze piętro.

KUPNO I SPRZEDAŻ

AUTOMOBILE

NAJWIĘKSZA SPRZEDAŻ AUTOMOBILI W CHICAGO

Znowu ofiarujemy najbardziej sensacyjne wartości w ODEBRANYCH ZA DŁUG AUTOMOBILACH, jakie Chicago kiedykolwiek widziało. Nie pomińcie tej świetnej sposobności. KUPCIE AUTOMOBIL TERAZ. GWARANTUJEMY, ŻE CENY NASZE SĄ NAJNIŻSZE W MIEŚCIE. Przyjmiemy stare auta w zamianę i damy wam 12 do 18 miesięcy do zapłacenia. Każdy samochód zakupiony od nas posiada piśmienną gwarancję na 90 dni, oraz macie 7 dni do wypróbowania automobilu darmo.

DE SOTO, najpóźniejszy 1934 De Luxe Sedan. Bardzo mało używany; jeżdżony tylko kilka set mil. Gwarantowany tak jak nowy. Wyekwipowany w "knee action," "free wheeling," "ride control," "safety glass." Kosztował $1,275. Oddam za część oryginalnej ceny, oraz najpóźniejszy 1933 Buick, jak nowy, oddam za tylko.... **$525**

HUPMOBILE, najpóźniejszy 1932 De Luxe Sedan. Taki sam jak kiedy opuścił fabrykę. Nie możecie poznać czy samochód ten był jeżdżony czy nie. Tylko...... **$275**

PLYMOUTH, najpóźniejszy 1934 De Luxe Sedan. Jest to absolutnie nowy samochód i był używany mniej niż 3 tygodnie. Jest piękny. Musicie zobaczyć aby ocenić. — Kosztował przeszło $950, 3 tygodnie temu. Teraz............ **$565**

CHRYSLER, najpóźniejszy 1932 De Luxe Sedan. Doskonały w każdym szczególe. Opony są jak nowe. Pięknie wykończony, 90 dniowa gwarancja. Tylko..... **$345**

STUDEBAKER, 1934 De Luxe Sedan. Gwarantowany. Tylko................. **$295**

LA SALLE, najpóźniejszy, 1932 De Luxe Sedan. Bez pytania, jest to najpiękniejszy samochód w Chicago. 6 drucianych kół, 6 opon jak nowe. Bez plamy zewnątrz i wewnątrz. Kosztował przeszło $2,400. Teraz........ **$365**

AUBURN, 1934 Sedan. Samochód ten był własnością znanego bankiera. Był smarowany i olejowany co 500 mil. Gwarantowany jak nowy. Tylko **$485**

NASH, najpóźniejszy 1932 De Luxe Sedan, mało używany, jest jak w dzień kiedy opuścił fabrykę. 6 kół i opon, jak nowe. 90-dniowa gwarancja. Tylko.................. **$285**

FORD, 1933 V-8 sedan. Jak nowy. Tylko.......... **$295**

BUICK, 1932, De Luxe Sedan. — Jak nowy, 6 kół drucianych. Opony są bez wady. Wykończenie i polstrowanie bez plamy. Tylko................... **$325**

DE SOTO, De Luxe 1932 Sedan. — Piękny samochód. Gwarantowany jak nowy. Tylko.. **$295**

Posiadamy rozmaite inne. Nie pomińcie tych niskich cen i kupcie auto teraz. Może sposobność ta nigdy nie powróci.
Otwarte codziennie i w niedzielę do 9ej wieczorem.

Square Deal Auto Finance Co., 2529-35 N. Crawford Ave.

SPRZEDAM Whippet, 4 drzwiczkowy sedan, bardzo tanio, w A1 kondycji. 2013 Iowa ul., 1-sze z frontu.

Wyprzatająca Sprzedaż
Musimy sprzedać natychmiast

	Wpłaty
1—1933 Chevrolet Tudor	$100
1—1933 Ford Tudor	$100
1—1932 Ford 4 cyl. Tudor	$ 75
1—1932 V-8 Ford Coupe air koła	$ 85
1—1931 Essex Coupe jak nowy	$ 75
1—1930 Plymouth Coupe Pełna Cena	$135
1—1928 Chev. Coupe Rumble siedzenie. Pełna cena	$ 75
1—1929 75 Chrysler Royal Sedan Wpłaty	$ 65
1—1929 Chevrolet 4 door Sedan. Pełna cena	$135

Także 75 innych taniości.
Upoważnieni Ford Sprzedawacze na locie,
1134 N. Ashland Ave.,
Blisko Milwaukee Ave.

INSTRUMENTA

PIANO Accordion na sprzedaż, 120 Bass, także harmonja tak zwana Heligonka na 2 lub 3 rzędy, tanio. 2327 So. Cuyler ulica, Berwyn, Ill.

SPRZEDAM skrzypce i klarnet, tanio. 1902 W. North Ave., 3cie.

Popierajcie Tych Którzy Się Ogłaszają w "Dzienniku Chicagoskim"

INTERESA

GROSERNIA i skład warzyw na sprzedaż, A-1 zapas i urządzenie, dobra sposobność dla polskiego małżeństwa. Z powodu nieporozumienia wspólników. 3192 Milwaukee Ave., przy Belmont. 10

NA SPRZEDAŻ grosernia, polska okolica, dobry interes, tani rent, z powodu wyjazdu z miasta. 1903 W. 51-sza ul. 10

NA SPRZEDAŻ grosernia i buczernia bardzo tanio z powodu ważnej przyczyny. — Telefonować Palisade 5995. 10

GROSERNIA i buczernia z „refrigerator" musi być sprzedana tanio. Tel. Brunswick 5776. 10

PIWIARNIA na sprzedaż, tanio, mieszkanie, dobry interes. Tel. Republic 8132. 2-3-9-10-16-17

SPRZEDAM piwiarnię, bardzo dobry interes, dam próbę dla dobrych ludzi. 3231 Milwaukee Ave. 10

PIEKARNIA, wyrobiony interes, oddam za $500. 2653 W. 21 ulica. 10

NA SPRZEDAŻ dobra narożnikowa grosernia i buczernia lub zamienię za dobry pierwszy morgecz. Pisać Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul. pod literami HH. 10

PIEKARNIA na sprzedaż. Wiadomość. 3651 Diversey Ave. 10

BUCZERNIA na sprzedaż, obrotu $500 do $600 tygodniowo, „ice" maszyna, ochładzające kantory i trok. 3519 N. Cicero Ave. Avenue 8032. 10

EXTRA.
NAROŻNIKOWA grosernia na sprzedaż, powód na miejscu. Telefonować Humboldt 8656. 10

PIWIARNIA nad jeziorem z salą do tańca i 3 cottages, nowoczesny dom zamienię za byznesowe properta. Telefonować Fox Lake 97. 13

GROSERNIA i buczernia z mieszkaniem do wynajęcia lub z domem na sprzedaż, tanio. 2337 N. Lockwood Avenue. 10

PIEKARNIA na sprzedaż tanio. Pisać listownie: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul., pod literami J. J. 10

GROSERNIA i buczernia na sprzedaż. Dobry interes. Tani rent. Telefonować Belmont 9723. 10

NA SPRZEDAŻ „lunch room" fabryczna lokacja, tani rent z mieszkaniem. Telefon Humboldt 8856. 3-10

NA SPRZEDAŻ grosernia, buczernia z domem. Tel. Irving 0367. 3,10

ZAKŁAD reperacji obuwia na sprzedaż, 2654 W. 18-ta ul. 12

UWAGA
Na sprzedaż piekarnia i delikatesen. Interesowani mogą się zgłosić w sobotę i niedzielę pn. 2119 Crystal ul.

NAROŻNIKOWA grosernia i buczernia na sprzedaż, tanio. Stare, wyrobione miejsce. Kto kupi nie pożałuje. Tani rent; długi lease. Tel. Brunswick 5767.

RESTAURACJA do sprzedania, dobra polska okolica, wyrobiony interes, tanio. 1721 W. Division ul. obok górnej kolei.

UWAGA!
Na sprzedaż piekarnia i delikatesen. Interesowani proszę zgłosić się w sobotę i niedzielę, pnr. 2116 Crystal ul.

INTERESA

SKŁAD cukierków, lodów, cygar, kanapek i szkolnych przyborów; blisko dwóch wyższych szkół. Rent $20. Oddam za $150. Agenci wykluczeni. 5846 Addison ul.

ROOMING House na sprzedaż, tanio. 2605 W. North Ave.

BUCZERNIA na sprzedaż, nowe urządzenia, w polskiej okolicy; tanio na prędką sprzedaż. Tel. Berkshire 7932.

BUCZERNIA i grosernia, 5 pokojowe mieszkanie, tani rent, oddam za bezcen, $875. Warte podwójnie. 2158 Barry Ave. 10,14

NA sprzedaż mała, dobra grosernia, z powodu innego interesu; cena umiarkowana. 1754 W. 18-ty Place.

NA SPRZEDAŻ balwiernia, 4 pokojowe mieszkanie. Rent darmo. 5352 W. Lawrence Ave.

NA SPRZEDAŻ grosernia, 4 pokoje. Rent $13. 1526 N. Artesian Ave. 8-10

NA sprzedaż piwiarnia, narożnikowe miejsce, tanio. 1800 W. Ogden Ave. 12

NA sprzedaż skład cukierków; dobry interes; tanio. 1237 Holt ul. 16

SPRZEDAM grosernię i buczernię, tanio, na Jadwigowie; dobry interes. Zapytać się do stacji gazolinowej.— 1865 Milwaukee Ave.

ZAMIENIĘ skład cukierków i małą grosernię, za nowszy automobil. 849 N. Winchester Ave.

CRAGIN. Na sprzedaż grosernia i buczernia. Nie szukajcie pracy, kupcie to miejsce; nie pożałujecie. Zapytać się: 1400 Cornell ulica, w Packing House.

FARMY I LOTY

Prowadźcie Życie Wiejskie

wśród udogodnień miejskich. Obniżcie swe wydatki na utrzymanie. Hodujcie kury i warzywa do własnego użytku. Otrzymujcie codzień świeże jaja.

Możecie to sobie zapewnić przez kupienie

1 DO 5 AKROWEGO OBSZARU ŻYZNEJ ZIEMI
przy kolei elektrycznej I. C.
FLOSSMOOR - HOMEWOOD

Te obszary znajdują się w restrykcyjnej okolicy a cena ich detaliczna jest niższa, niż obecna hurtowna. Po wypłaceniu, pomożemy Wam otrzymać fundusz na dom. Dużo wolnego miejsca i świeżego powietrza, co przysporzy rodzinie sił i zdrowia. Szkoły i kościoły znajdują się w pobliżu.

PRZEJEDZCIE SIĘ TAM DZISIAJ.

Howard W. Elmore Co.
Biuro filjalne w Homewood przy 183-EJ UL. I WESTERN AVE.
Biuro w śródmieściu: 29 S. LaSalle ul., Pokój 528, Telefon Central 3677.

Złota Farma Dla Małej Rodziny lub Starszych.
Farma znajduje się milę od miasteczka Bangar, Mich., 20 akrowa. 3 akry winogrona oraz sad, reszta do nasienia. Bardzo urodzajna ziemia. 6 pokojowy, ogrzewany budynek — wartości $3,000, znajduje się na farmie. Wszelkie inne zabudowania. 2 krowy, jałówka i jeden koń oraz 150 kur. Cena $3,500. Przyjmę budynek w okolicy Piotro-Pawłowa, na Brunonowie lub Pankracowie, ale z małym ($1,000) morgeczem. Wszelkich informacji udzieli wam.
JOHN LIBUSZOWSKI
3854-56 S. Ashland Ave.
Chicago, Ill.

40 AKROWA farma na sprzedaż, bez zabudowań, tanio. 924 Newton ul.

40 AKROWA uprawna farma, dom mieszkalny wraz inne zabudowania, 30 akrów pod pługiem, dobry las i pastwisko, mała rzeczka przechodzi, oddam jak za darmo, tylko cena $950. mała wpłata. Właściciel S. J. Szatkowski, Box 231 Wausaukee, Wis. 13

FARMA na sprzedaż, 50 akrowa, owocowa; pszenica, siano; lub zamienię za mały dom bez długu. R. 1, Box 45, South Haven, Mich.

NA sprzedaż farma, 120 akrowa, ziemia pierwszorzędna, 7 sztuk bydła, para koni, świnie, 200 kur, 50 gęsi i kaczek; 400 buszli ziemniaków. Pisać: Frank Rajzen, R. 1, Box 62, Decatur, Mich.

FARMY na sprzedaż 100 mil od Chicago. Zgłosić się 1012 Erie ul., na dole.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Ptactwo i Zwierzęta

SPRZEDAM St. Bernard pieski, najlepszej rasy. 5625 Ainslie, blisko Central Ave.

KANARKI na sprzedaż, 75c i wyżej. 1460 Augusta Blvd.

NA SPRZEDAŻ kanarki, śpiewaki i samiczki. 1736 N. Winchester Ave., 2-gie, tył. 10,24

DOBRY pies do byznesu, na sprzedaż, oraz "heatrola" ogrzewacz. 1235 N. Campbell Ave.

KANARKI Choppers dobre śpiewaki. sprzedam. 2117 W. Cortez ul.

KANARKI na sprzedaż po $1, wyżej. 1634 N. Hermitage Ave.

KUPUJEMY wszystkie gatunki psów i piesków, kanarki, wogóle wszystko. 1823 W. Division ul.

Czytajcie Dziennik Chicagoski.

DOMY I ZAMIANA

PANOWIE! CUDNY BARGAIN!
Z powodu śmierci męża, sprzedam bungalow 6 pokojowy, gorącą wodą ogrzewanie, 12 calowa ściana, miedziane rynny, oszklona weranda, wewnętrzne wykończenie najpiękniejsze, dwu automobilowy garaż; kosztował $13,300, oddam za $6,200; połowę gotówki, reszta morgecz. Bungalow znajduje się blok od Kedzie Ave., pomiędzy 59-tą i 51-szą ul. Informacje cały dzień w niedzielę, w tygodniu od 4 do 8 wieczorem. 5952 S. Richmond ul. Krauczunasa.

NA Władysławowie, 5 pokoi, gorącą wodą ogrzewanie; weranda do spania i Frigidaire, $25 miesięcznie. Telefonować Pensacola 2913; zapytać się o p. Warp. 5255 Henderson ul.

ABY ZAMKNĄĆ SPADEK
SPRZEDAM 2 MIESZKANIOWY MUROWANY. CENA $5,500 GOTÓWKĄ
5 i 6 pokojowe mieszkania. Osobne ogrzewanie gorącym powietrzem. Dobra okolica. 5000 na północ, pół bloku na zachód od Ashland Ave. 1933 i 1934 podatki niepłacone. Niema assesmentów. Wells-Murray & Co., 1139 Lawrence Ave. Longbeach 4104.

COTTAGE na sprzedaż tanio, gorącą wodą ogrzewany, 2 automobilowy garaż. 2323 So. Homan Ave. 10

UWAGA!
Na sprzedaż cottages, bungalows i 2 mieszkaniowe domy. Za ceny taniości, w okolicy Jadwigowa, Marjanowa i Stanisławowa, także na północno-zachodniej stronie miasta.
JOHN M. NOWICKI & CO.
2006 Webster Avenue

BARGAIN
Dom narożnikowy i tavern na Ashland Ave. pomiędzy Augusta i Chicago Ave. do sprzedania bardzo tanio. Potrzeba $4,000 gotówki. Tu jest najlepszy interes na Ashland Ave. Zgłosić się 1110 N. Ashland Ave. 10

NA SPRZEDAŻ piętro i pół, 2 loty, 2 dubeltowe garaże. 4908 Schubert Avenue. 20-27-3-10

MAM 2 PIĘTROWY drewniany budynek w Cleveland, Ohio. Życzę wymienić na chicagoskie properta. Proszę zgłosić się wieczorem pomiędzy 7-mą a 9-tą godziną pod nr. 1465 W. Huron ul., 2gie piętro z frontu. 10

DWU piętrowy dom z interesem, zamienię za farmę. 1628 Dickson ul., skład.

BRIGHTON Park, 2 po 5, 2 po 6 murowany dom, 3 automobilowy garaż, lota 50x125, cena $6,800. — wpłaty $2,500. 2064 No. Western Ave. Kotowski.

BACZNOŚĆ Brunonowo. Budynek 2 po 4, drewniany, cena $2,650. 3652 S. Wood ul.

TANIOŚĆ. Murowany dom 6 i 4, furnesem ogrzewanie, garaż na 2 automobile, blisko Humboldt parku, 1131 N. Mozart ul. Właściciel będzie na miejscu w sobotę i niedzielę po południu. $1,000 gotówki, reszta miesięczne spłaty.

BUDYNEK ze składem cukierków, bez długu, zamienię za budynek z piwiarnią. 3652 S. Wood ul.

KTO nie chce zgubić swego domu na południowej stronie, ja zamienię bez długu na południowej stronie. — Fr. Pradziad, 4346 S. Ashland Ave.

NA sprzedaż narożnikowy, nowoczesny, 6 mieszkaniowy, 4 pokojowy, murowany, ogrzewany dom. Harding-Division ul. $6,800. Pisać Dziennik Chicagoski pod literą DD.

MUSZĘ sprzedać tanio, 3x5, murowany. Właściciel 1 piętro. 2451 N. Avers Ave.

NA sprzedaż liczne byznesowe, murowane properta. Taniość. — Skład z mieszkaniem na Milwaukee Ave., blisko Montrose. Właściciel pn. 5134 Montrose Ave.

TANIOŚĆ na północno zachodniej stronie, 5 pokojowy bungalow, furnesem ogrzewanie, szeroka lota. Cena $3,800, wpłaty $1,500, wiadomość pnr. 2064 No. Western Ave. Kotowski.

PRAWDZIWA taniość, $1,000 2 piętrowy drewniany budynek, 2 apartamenta, potrzebuje nieco reperacji, dobra lokacja na zachodniej stronie, blisko Harrison ulicy, Stock Yards Mrtg. Co. Drovers Bank Bldg, 47-ma i Ashland Ave. Telefon Boulevard 0030. 13

WIELKI bargain, 3 mieszkaniowy, murowany dom, na prędką sprzedaż. Oddam za $2,500. Właściciel, 2117 Evergreen Ave.

NA sprzedaż 6 pokojowy, murowany cottage, garaż. 2138 Haddon Ave.

MAM dwie piątki i gotówkę. Zamienię za dwie szóstki lub piątki, na Helenowie i dopłacę. Bellegay, 2006 Chicago Ave.

$600. Dom drewniany, 3 mieszkaniowy, na Brigham ul. Wiadomość: 2258 Walton ul., 2 piętro.

ZAMIENIĘ dom za małą farmę. 2128 W. 18ty Place.

BRIGHTON Park, 2x4 murowany, basement, $3,700, wpłaty $700. Brunonowo 2 po 4, na konkrecie, dubeltowy garaż, $2,700. — 3037 Throop ul.

MAM pierwszy morgecz $5,000 na dwu mieszkaniowym domu, szeroka lota, wezmę dom z jednym lub 2 mieszkaniami. Zgłosić się 1056 No. Mozart ul., w groserni.

ZEBRANIA —I— POSIEDZENIA

Tow. Matki Boskiej N. P., gr. 859, Z. P. R. K., odbędzie posiedzenie we wtorek, 13 listopada, w sali zwykłych posiedzeń. Sprawy ważne do załatwienia. — S. Starzyk, prez.; J. Ganek, sekr.

*

Tow. Przyszłość Polski, gr. 672, Z. N. P., odbędzie posiedzenie jutro, w sali św. Jadwigi, Noł 1. Członkowie i członkinie powinni się stawić o godz. 2-ej po poł. Towarzystwo urządza bal w sali Związku Polek, w niedzielę, dnia 18 listopada. — J. Skotnicki, sekr.

*

Na ostatniem posiedzeniu Kółka Miłość Ojczyzny, No. 10, Z. P. K. L. D., zapadła uchwała, ażeby członkowie wystąpili in gremio na bal, który urządza Kółko Synowie Wolności, dzisiaj, w sali Synów Wolności, 1042 Damen ave. Również uchwalono występ na bal, połączony z kontestem popularności, który urządza Związek Polskich Kółek L. D., w środę, 14 listopada, w sali Stefanika, 1401 W. Superior ul. Zbiórka o godzinie 7:30 wieczorem. — K. Sechman, prez.; M. A. Filar, sekr.

*

Na ostatniem posiedzeniu Tow. Rycerzy p. o. św. Michała Archanioła, zapadła uchwała wystąpienia na obchód jubileuszowy 25-lecia Tow. Rycerzy św. Michała Archanioła, Z. P. R. K., No. 412, w parafji śś. Młodzianków, który się odbędzie jutro, 11 listopada. Program uroczystości następujący: O godz. 10 rano członkowie mają się zebrać przed salą J. Pranicy, 1659 W. Huron, skąd wspólnie udadzą się do kościoła śś. Młodzianków na Mszę św. Po południu, o godz. 4:30, w sali Zjednoczenia, przy Milwaukee i Augusta, wykonany zostanie program a wieczorem odbędzie się bl.

*

Tow. Wolność Ludu, gr. 2742 Z. N. P., którego prezesem jest Wład. Grzelecki będzie miało swe posiedzenie w niedzielę, d. 11go listopada w sali Pokłackiego, o godz. 1:30 po południu. — W. Grzelecki, prezes; E. Idaszak, korespondent.

*

Tow. Wolność Ludu, gr. 2742 Z. N. P. wystąpi na bal, który urządzają dziś Weterani Armji Polskiej Placówki Nr. 141 w sali Faikla, Leavitt i Custer ul. Zbiórka o godz. 8ej wieczorem przed salą tańca. — W. Grzelecki, prezes; E. Idaszak, kor.

*

Jutro, dnia 11 listopada, o godzinie 2 po poł., Tow. Przemysłowe Rzemieślników Polskich, gr. 3, Z. N. P., odbędzie regularne posiedzenie w sali Pułaskiego, 1715 S. Ashland ave., na które członkowie proszeni są o przybycie. — J. Latuszewski, prez.; W. J. Danisch, sekr.

Sędzia Jarecki Wyjechał z Synem Do French Lick.

Sędzia powiatowy Edmund K. Jarecki i jego syn, adw. Jan T. Jarecki, wyjechali wczoraj wieczorem na zaproszenie mayora Kelly'ego do French Lick Springs, Ind., gdzie liderzy demokratyczni z Chicago i Illinois, z gub. Hornerem na czele, odbywają swój zjazd powyborczy i omawiają sprawy związane ze zmianami na stanowiskach politycznych.

Panowie Jareccy powrócą do Chicago w poniedziałek.

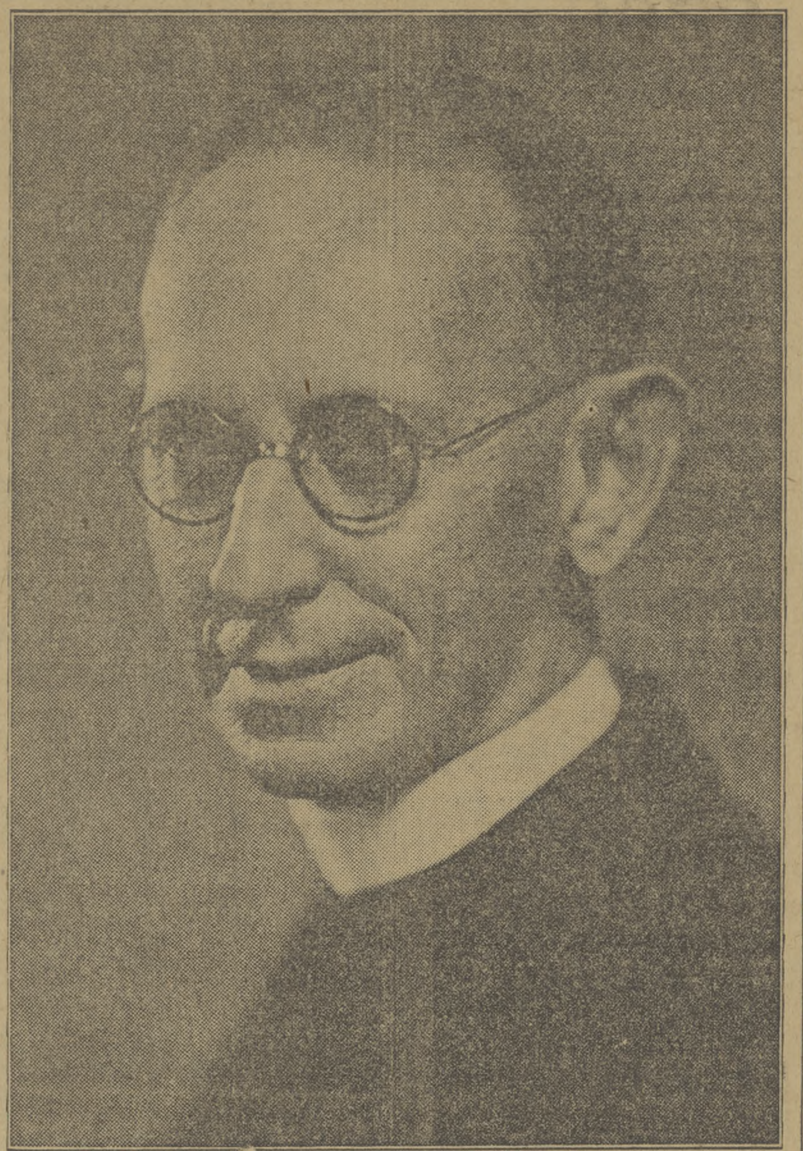
Kantowo.

Tow. Bratniej Pomocy Młodzieńców św. Czesława odbędzie posiedzenie miesięczne d. 12go listopada, o godz. 8ej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń. — J. Smoczyński, prezes; J. Ćwik, sekr. prot.

Jutro Podwójna Uroczystość w Brighton Park.

Inwestytura Prałata Ks. J. J. Strzyckiego i Poświęcenie Dobudowanej Części Kościoła.

Ceremonji Poświęcenia Dokona Biskup O'Brien.



Niedawno temu parafja śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, w Brighton Park, obchodziła srebrny jubileusz swego założenia. Uroczystość jubileuszową solennie uczciła uroczystem nabożeństwem i bankietem. Jeszcze bowiem nie przebrzmiały echa uroczystości jubileuszowych, a parafja znowu święci uroczystość niezwykłą, mianowicie: uroczystość z racji inwestytury swego proboszcza, ks. Jakóba J. Strzyckiego, któremu Jego Eminencja ks. Kardynał Jerzy Mundelein w dniu 20go października, wręczył dokument, nominujący go Szambelanem Papieskim z tytułem prałata przez Ojca św. Piusa XIgo. W związku z uroczystością inwestytury odbędzie się także uroczystość poświęcenia dobudowanej części kościoła. Uroczystość ta odbędzie się w jutrzejszą niedzielę, dnia 11-go listopada, począwszy o godzinie 3ciej po południu. Procesja z plebanji do kościoła poprzedzi ceremonje, których dopełni J. E. Biskup William O'Brien, D. D., w asyście ks. Franciszka Wojciechowskiego, proboszcza parafji Dobrego Pasterza jako djakona i ks. Stanisława Radnieckiego, proboszcza parafji św. Barbary jako sub-djakona.

Kazanie zastosowane do okoliczności wygłosi ks. Franciszek Płoszek, misjonarz diecezjalny. W jutrzejszej uroczystości prócz parafjan i towarzystw skupiających się przy parafji, wezmą udział dzieci szkolne, kapłani, członkowie Koła Katolickiego, członkowie Stow. Alumnów Kolegjum św. Stanisława Kostki, którego to stowarzyszenia ks. prałat J. J. Strzycki jest kapelanem.

KRÓTKA BIOGRAFJA NOWEGO PRAŁATA.

Ks. prałat Jakób J. Strzycki, urodził się dnia 24go lipca, 1887 roku w Chicago na Wojciechowie, z rodziców Ferdynanda i Marjanny Strzyckich, dziś już nieżyjących. Nauki elementarne pobierał w szkole parafjalnej św. Wojciecha. W tej bowiem parafji ks. prałat Strzycki wychował się, przystąpił do pierwszej Komunji św., służył do Mszy św. i w tej parafji był bierzmowanym. Uczęszczał również do Kolegjum św. Stanisława Kostki, którą to wyższą uczelnię ukończył w roku 1905. Studja filozoficzne i teologiczne odbył w Seminarjum św. Franciszka, w Milwaukee, Wis. Dnia 25go maja roku 1910, młody seminarzysta został wyświęcony na kapłana w starym kościele św. Wojciecha, w parafji, w której się wychował. Święceń kapłańskich udzielił mu pierwszy polski biskup w Ameryce, ks. Paweł P. Rhode, obecnie ordynarjusz diecezji Green Bay, Wis. Mniejsze święcenia otrzymał z rąk Arcybiskupa Quigley'a. Z jego klasy kolegjalnej, w Kolegjum św. Stanisława Kostki, graduantami są: J. E. Biskup Stanisław Bona, D. D., ordynarjusz diecezji Grand Island Nebr., ks. Aleksander Knitter, proboszcz parafji św. Konstancji, dr. Florjan Ostrowski, adw. Jan Rybicki, adw. Edmund Płaczek, architekt Bronisław Pstrong, panowie Lisewski i Krempeć, którzy są szefami departamentów w Western Electric, p. Jan Suwalski, oficjalista firmy Polonia Coal Co. i dwóch innych. Ks. prałat Strzycki w pracy swej kapłańskiej, najpierw pracował w charakterze wikarego w parafji św. Andrzeja Ap., dawniej w West Hammond a teraz Calumet, Ill., potem w parafji św. Michała, Arch., za proboszczowania biskupa Rhodego. Stamtąd przeniesiony został na Sercowo, później na Annowo, a stamtąd na Młodziankowo. Tu się skończyła jego praca wikarego, gdyż władza kościelna zamianowała go proboszczem parafji św. Jana Chrzciciela, w Phoenix, Ill., na miejsce ks. Zincia. W parafji św. Jana Chrzciciela pobudował piękny budynek kombinacyjny na klasy i salę na zebrania i inne okazje. Było to w roku 1918. Dwa lata później, w roku 1921 zamianowany został proboszczem parafji śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników na miejsce ks. Józefa Kruszki, którego władza kościelna posłała na proboszcza parafji św. Anny. Zastał tu kościół i szkołę pobudowaną przez ks. Kruszkę. Po niejakimś czasie ks. prałat Strzycki zabrał się do dzieła i pobudował plebanję, dom dla Sióstr nauczycielek, szkołę przy Francisco ave. a w niej wspaniałą salę i obszerną modernistyczną kręgielnię, mieszczącą osiem alei, których brak dotkliwie odczuwać się dawał. Potem przy pomocy Bożej i ofiarności parafjan pobudował szkółkę na podwórzu w zamiarze wygodniejszego pomieszczenia dzieci. Obecnie kościół rozszerzył przez dobudowanie jednego doń skrzydła, w którym znajdzie pomieszczenie dodatkowych 500 osób. Obszar zabudowań i gruntów parafjalnych obejmuje cztery kwadratowe bloki. Wartość zabudowań i gruntów parafjalnych obliczają na pół miljona wartości.

BANKIET NA CZEŚĆ KS. PRAŁATA STRZYCKIEGO.

Dnia następnego t. j. w poniedziałek, dnia 12go listopada, parafjanie uczczą nowego prałata bankietem w sali parafjalnej, począwszy o 6:30 wieczorem. Na bankiet wybierają się nietylko sami parafjanie, lecz liczni przyjaciele z innych parafij, koledzy z ław szkolnych i inni. Wykonany zostanie doborowy program mów, śpiewów, muzyki i innych zajmujących atrakcyj.

W poniedziałek przypada doroczny odpust w parafji śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników. Sumę solenną odprawi nowy prałat ks. J. J. Strzycki.

Studenci na strajku głodowym.

Walla-Walla, Wash. — Protestując przeciw podwyżce cen potraw kolegjum Walla Walla, studenci wstrzymali się od jedzenia w sali restauracyjnej w kolegjum. Tylko około 25 spożyło tam wieczerzę. Reszta, około 275, rozpoczęła dietę mleczną.

Jutro Bazar Na Kantowie.

Na Kantowie, w sali parafjalnej, rozpocznie się jutro, po nieszporach, bazar parafjalny, który powinien być poparty przez wszystkich parafjan. Na bazarze będą najrozmaitsze rzeczy z których będzie można skorzystać. — Pozatem będzie „bingo," będą przekąski i napoje. Doprawdy, warto będzie pójść jutro na bazar i zabawić się w kółku przyjaciół i znajomych, a przytem groszem dopomóc dobrej sprawie. Towarzystwa i kluby obiecały swój współudział w bazarze i za ich przykładem pójdą bezwątpienia byznesmani i urzędnicy publiczni ,którzy nigdy o Kantowie nie zapominają, jeśli chodzi o poparcie. Komitet bazaru dokłada wszelkich starań, ażeby bazar cieszył się jaknajlepszem powodzeniem. Tym, którzy nadesłali fanty na bazar, ks. proboszcz składa uznanie i prosi tych, którzyby życzyli coś ofiarować, aby to uczynili możliwie jak najprędzej.

Ks. Stan. Wiśniewski w Chicago.

Przyjechał ze St. Louis, Mo., do Chicago, ks. Stanisław Wiśniewski, wychowanek Kolegjum św. Stanisława Kostki i proboszcz parafji Matki Boskiej Częstochowskiej, na ślub swego siostrzeńca Czesława Plucińskiego. Ślub odbył się w kościele św. Heleny dzisiaj rano o godzinie 10tej. Staruszek zaś ojciec ks. Wiśniewskiego, p. Marcin Wiśniewski, obchodzi jutro swoje imieniny i 84tą rocznicę urodzin. Oby mu Bóg dozwolił doczekać się setnej rocznicy.

„Nieżywy grzechotnik" ukąsił zoologa.

Milwaukee, Wis. — W. E. Dickinson, asystent kuratora tutejszego muzeum zoologicznego, został ukąszony przez zdawało się nieżywego grzechotnika, którego wyjmował ze skrzynki. Dickinson sam zastosował surowicę przeciw działaniu jadu i teraz czeka na rezultaty.

Tragiczna śmierć lotnika armji.

Colon, Panama. — Por. M. Goldberg z korpusu lotniczego armji, stacjonowany na lotnisku France, odniósł śmiertelne obrażenia, kiedy jego aeroplan zaczepił skrzydłem o wieżę i runął w płomieniach na ziemię.

Kardynał Złożył Świadectwo Charakteru Stuarta.

Jako Świadek Powołany Był Przez Sędziego Na Rozprawę Insullów.

Rozprawa Insullów i ich urzędników chyli się już ku końcowi. Przesłuchy odłożył sędzia federalny Wilkerson wczoraj do przyszłego poniedziałku, kiedy za świadków powołani będą Harold L. Stuart i Samuel Insull, Jr., oraz brat Stuarta, Charles B.

Gdy Charles R. Whitworth, jeden ze współoskarżonych Insulla wczoraj opuścił krzesło świadka obrona pewna była, iż nad prokuratorją odniosła zwycięstwo moralne.

J. E. X. Kardynał Jerzy W. Mundelein wczoraj świadczył o charakterze jednego z oskarżonych, Harolda L. Stuarta, którego uważa za szanującego prawa obywatela, o charakterze „najlepszym".

Powołany na świadka Kardynał Mundelein oświadczył, że zna p. Stuarta już lat 17cie, a dodał, iż p. Stuart na Jego rekomendację został odznaczony Orderem Papieża Piusa IX-go. Dodał, że bez pomocy p. Stuarta nie byłby w stanie pobudować Międzynarodowego Kolegjum w Rzymie. Pan Stuart jest drugim niekatolikiem w tym kraju, który otrzymał tak wielkie odznaczenie papieskie.— Pierwszym był generał Leonard Wood.

28-go Listopada Odbędzie Się Bal Stow. Polskich Drukarzy.



KAZIMIERZ KASPEREK, przewodniczący komitetu balu.

Stow. Polskich Drukarzy Unijnych obchodzi w tym roku 40-letni Jubileusz swej działalności zawodowo-organizacyjnej i społecznej. Chcąc poznać lepiej pracę tego stowarzyszenia, musimy cofnąć się myślą wstecz kilkadziesiąt lat, ażeby móc ocenić trudy i poświęcenia przywódców tej organizacji nad ukształtowaniem się ruchu pracy zawodowej. Jaka to była praca i walka o lepsze jutro — dowiemy się z pamiętnika p. t. „Drukarz", który będzie rozdawany na balu jubileuszowym urządzanym staraniem Stow. Polskich Drukarzy Unijnych w środę, dnia 28-go listopada (w wigilję Dnia Dziękczynienia), w pięknej sali Wonderland, 2934 Milwaukee ave. Pamiętnik ten obfituje nie tylko w treść fachową, ale także i literacką, albowiem nasi panowie redaktorzy, oraz wybitni działacze społeczni zasilili ów pamiętnik swemi cennemi artykułami. Prócz tego piękne poezje i wspomnienia starszych drukarzy z dawnych przeżyć, oraz ozdobne klisze, uzupełniają bogatą treść „Drukarza".

Spodziewać się należy, iż Polonja nasza oceni 40-letnią działalność Polskich Drukarzy i w dniu ich święta przybędzie na bal, ażeby nie tylko ubawić się do woli, ale również, by poznać się bliżej z bracią drukarską, a tem samem poprzeć ich wysiłki w pracy organizacyjnej. Ze sprzedaży biletów, które są do nabycia u członków stowarzyszenia — można wnosić, że bal budzi powszechne zainteresowanie i będzie wspaniałą atrakcją tego sezonu.

A więc piękne panie i panowie, oraz żądna emocji młodzieży — nie pomińcie tej sposobności i przybądźcie na bal polskich drukarzy.

Do tańca przygrywać będzie słynna orkiestra p. A. Kawałkowskiego, który specjalnie na ten bal przygotował najnowsze utwory taneczne. Komitet z p. K. Kasperkiem na czele, ręczy, iż wszyscy ubawią się doskonale.

Dla wygody szan. publiczności na sali ustawione będą stoliki, przy których biesiada pójdzie raźniej, a zmęczone po tańcu pary będą mogły swobodnie wrócić do swego grona. Bal rozpocznie się o 8-ej wieczorem.

Bandyci zrabowali fundusz strajkowy.

New York. — Dwaj uzbrojeni mężczyźni napadli na posłańca unijnego i zrabowali fundusz unijny wynoszący $860, skolektowany od pracujących członków unji malarzy na koszta załatwienia trudności strajkowych.